



Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile

Adres redakcji:

64-920 Pila, pl. Staszica 7
tel. 0 67 352 2555; fax 0 67 352 2599
www.pila.szkolapolicji.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

sekretariat@pila.szkolapolicji.gov.pl

Redaktor naczelny:

insp. Jerzy Powiecki

Zastępcy redaktora naczelnego

mł. insp. Piotr Gaca
podinsp. Roman Gryczka

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Krzysztof Opaliński

Zespół redakcyjny:

insp. Roman Wojtuszek
podinsp. Marzena Brzozowska
podinsp. Wojciech Thiel
podinsp. Leszek Koźmiński
nadkom. Jacek Czechowski
Piotr Józwiak

Redakcja językowa, skład i projekt okładki:

Waldemar Hałuja

Nakład:

100 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów, przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej Szkoły Policji w Pile.

Kwartalnik wydawany jest przez:

Szkołę Policji w Pile

W numerze

- Zbigniew Wlazło
Rola mistrzostwa osobistego w tworzeniu wspólnej wizji przyszłości organizacji 3
- Roman Rauhut
Autorytet oczami zwykłego policjanta 8
- Andrzej Harenda
Konwojowanie i doprowadzanie osób - metody i formy 14
- Marek Kruszka
Etyka zawodowa funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej 20
- Robert Kreczmer
Mind mapping w procesie wykrywczym 27
- Tomasz Safjański
Zasada specjalizacji w wykorzystaniu wsparcia operacyjnego Europolu przez Policję 32
- Jan Kudrelek
Meandry stosowania art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii 36
- Andrzej Harenda
Ucieczki osób zatrzymanych - analiza wydarzeń nadzwyczajnych 47
- Sylwester Urbaniak
Pełnienie przez słuchaczy kursów podstawowych służb patrolowych w jednostkach terenowych Policji w aspekcie organizacji oraz nadzoru nad tego typu służbami 50
- Piotr Gaca
Sprawozdanie z konferencji „Analityk kryminalny w społeczeństwie cyfrowym. Wszechstronny, nowoczesny, przystosowany” 53
- Zbigniew Małecki
Akt oskarżenia sporządzany przez Policję 57
- Adam Zieleniewski
Wybrane elementy taktyki w ramach programu kursu podstawowego policjantów 65
- Z życia Szkoły** 67



Zbigniew Wlazlo

Kierownik Sekcji Ochrony Informacji Niejawnych Szkoły Policji w Pile

ROLA MISTRZOSTWA OSOBISTEGO W TWORZENIU WSPÓLNEJ WIZJI PRZYSZŁOŚCI ORGANIZACJI

Organizacje uczą się, jeśli uczą się jednostki, a pełny rozwój jednostki prowadzi wprost do rozwoju organizacji, w której rozwijający się pracownik jest zatrudniony. Każda organizacja, niezależnie od wielkości, profilu i miejsca działania, jeśli pragnie być organizacją rozwojową, a nie tylko nastawioną na utrzymanie się na rynku, musi być organizacją uczącą się, poszukującą nowych rozwiązań, w tym ukierunkowanych na indywidualne możliwości twórcze. Twierdzenie to dotyczy również Policji, która bez wątpienia jest organizacją uczącą się.

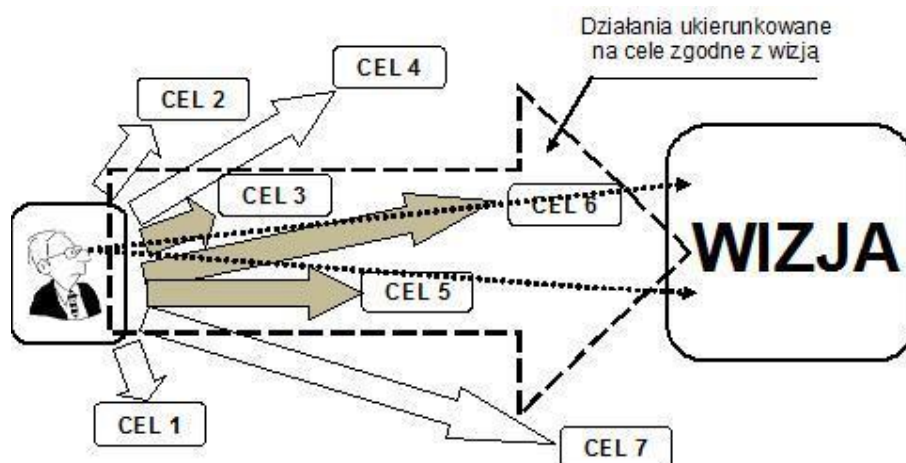
Peter Senge, twórca teorii samodoskonalenia się organizacji, wymienia wśród dyscyplin doskonalących organizację cztery podstawowe: doskonalenie umiejętności zawodowych; ujawnianie i wyjaśnianie myślowych modeli działania ludzi i organizacji; tworzenie wspólnej wizji przyszłości organizacji; oraz umiejętność organizacyjnego uczenia się i doskonalenia w zespole. Dyscypliną piątą łączącą cztery dyscypliny podstawowe jest myślenie systemowe, które oparte jest na założeniu, że obiekty złożone, takie jak: żywe organizmy, miasta, ekosystemy czy organizacje, nie mogą być „oderwane od otoczenia”, a zwłaszcza jeśli w wyniku ich obserwacji i badań mielibyśmy wyciągać wnioski, np. co do proponowanych kierunków naprawczych czy ich dalszego rozwoju. W tworzeniu wspólnej wizji przyszłości organizacji uczącej się, znaczącą rolę odgrywa mistrzostwo osobiste, które, poprzez rozwijanie indywidualnych możliwości twórczych, jest siłą napędową jej rozwoju. „Mistrzostwo osobiste to więcej niż kompetencje i umiejętności, chociaż jest ono na nich oparte. To również

więcej niż rozwój duchowy lub otwarcie się, chociaż wymaga rozwoju duchowego. Mistrzostwo osobiste oznacza traktowanie życia jak działalności twórczej, przyjęcie twórczego, a nie reaktywnego sposobu widzenia świata”¹. Mistrzostwo osobiste to dążenie do doskonałości poprzez stały rozwój i naukę, to niekończąca się droga, którą wyznaczają nasze wizje. I chociaż osiągnięcie celów wyznaczanych przez wizje jest ważne, to jednak najważniejsza w mistrzostwie osobistym jest droga, którą poruszamy się w kierunku na szczyt. Nasze wizje żyją razem z nami i zmieniają się tak ja my. Doskonalać siebie, zmieniamy nasze wyobrażenie o rzeczywistości, zmieniają się w związku z tym nasze pragnienia, nasze marzenia stają się coraz bardziej dojrzałe. Im bliżej jesteśmy naszej wizji tym chcemy czegoś więcej, szybciej i lepiej. Paradoksalnie wizja przez to oddala się od nas. Ta droga nigdy się nie kończy, a podróż jest właśnie istotą tego, co robimy. Aby mistrzostwo osobiste stało się dyscypliną – działalnością integralnie związaną z naszym życiem – musimy opanować dwie podstawowe umiejętności. Pierwszą jest ciągle określanie, co jest dla nas naprawdę ważne. Zazwyczaj bowiem zbyt wiele czasu spędzamy walcząc z problemami, jakie napotykamy na swojej drodze, a zapominamy, po co właściwie na tej drodze się znajdujemy. W rezultacie mamy tylko mglisty, nieprecyzyjny obraz tego, co jest dla nas naprawdę ważne. Drugą umiejętnością jest ciągle uczenie się wyraźnego dostrzegania otaczającej nas rzeczywistości.

¹ P. Senge, *Piąta dyscyplina, teoria i praktyka organizacji uczących się*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 165.

Wszyscy spotykaliśmy ludzi wplątanych w pozbawione perspektywy układy, którzy tkwią w nich, udając, że wszystko jest w porządku. Bardzo ważną kwestią jest stałe przywoływanie swoich wizji tak, aby wskazywały nam dalszą drogę poprzez wyznaczanie celów. Podążając drogą mistrzostwa osobistego należy jednak wyraźnie oddzielić od siebie pojęcie wizji i celu (działania). Wizja jest wyobrażeniem tego, co chcielibyśmy w życiu osiągnąć i jest bardzo realna, a cel jest kierunkiem, w którym działamy. Wizje są wielowymiarowe i obejmują różne aspekty naszego życia. Jedne dotyczą kwestii materialnych takich jak nasze zarobki czy stan posiadania, inne aspektów osobistych jak np. zdrowie czy wygląd,

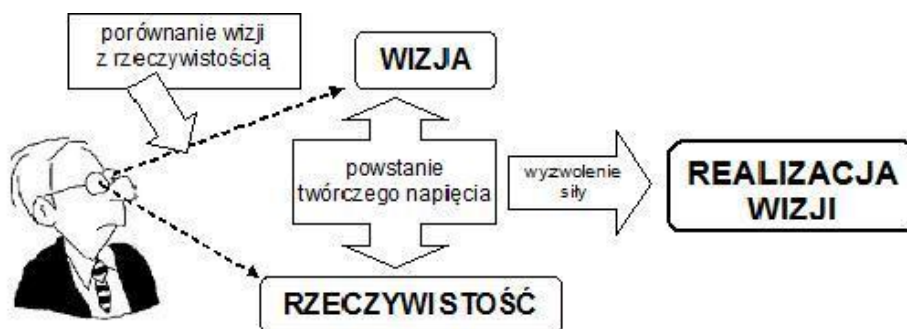
a jeszcze inne np. stosunku do Boga (Absolutu). Wizje obejmować też mogą stosunki rodzinne, karierę czy płaszczyzny samorealizacji. Każdy człowiek tworzy swoje własne wizje, a cel jest środkiem do ich osiągnięcia. Japończycy uważają, że doskonałość to stan, gdy wizja człowieka i jego działanie nie odstają od siebie ani na włos. Na rys. 1 przedstawiono mężczyznę, który wyznaczył pewną wizję. Określił też kilka celów, które realizuje w swoim życiu. Działania ukierunkowane na cele nr 3, 5 i 6 zbliżają go do obranej wizji. Pozostałe cele nie są zgodne z obraną wizją i, wobec powyższego, nie powinny absorbować jego czasu ani pieniędzy.



Rys. 1. Wizja i działania ukierunkowane na cele – źródło: opracowanie własne.

W sferze mistrzostwa osobistego P. Senge posługuje się pojęciem napięcia twórczego, które powstaje w wyniku porównania naszych marzeń i wizji z tym, co do tej pory osiągnęliśmy. Uświadomienie

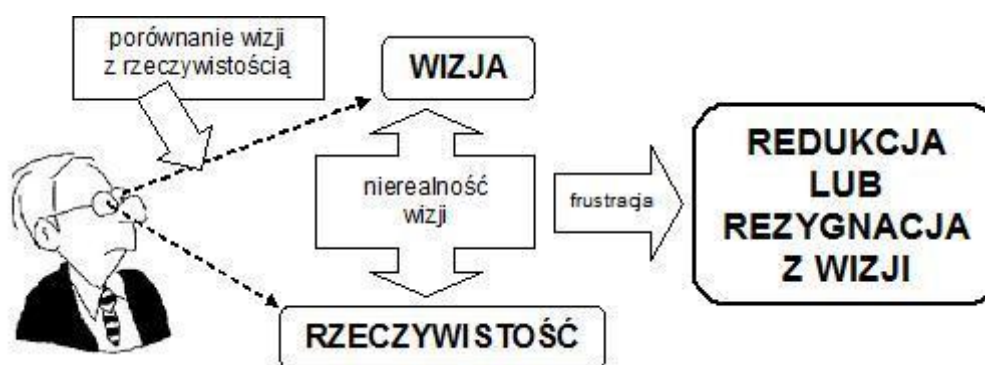
sobie różnicy pomiędzy stanem pożądanym (wizja), a obecnym (rzeczywistość) wyzwala potężną siłę, która skutecznie popycha nas do działania i urzeczywistnienia wizji (rys. 2).



Rys. 2. Powstanie twórczego napięcia i wyzwolenie siły prowadzącej do realizacji wizji – źródło: opracowanie własne na podst. P. Senge, op. cit., s. 175.

Dążąc do ważnych dla nas celów, bezwzględnie musimy wiedzieć, gdzie się teraz znajdujemy. Porównanie wizji (gdzie chcemy być) z wyraźnym obrazem obecnej rzeczywistości (gdzie się obecnie znajdujemy w stosunku do tego, co byśmy chcieli osiągnąć) tworzy to, co nazywamy napięciem twórczym – siłą mogącą zbliżyć stan obecny do naszej wizji, wytwarzaną przez naturalną skłonność każdego napięcia do rozładowania się. Istotą mistrzostwa osobi-

stego jest uczenie się wytwarzania i podtrzymywania napięcia twórczego w naszym życiu. Najważniejszą rolę w urzeczywistnieniu marzeń (wizji) odgrywa umiejętność stałego utrzymywania twórczego napięcia. Twórcze napięcie nie ma nic jednak wspólnego z innym, które spowodowane jest nierealnością wizji. Twórcze napięcie prowadzi do działania, a napięcie spowodowane nierealnością wizji do frustracji, a ta najczęściej do rezygnacji (rys. 3).

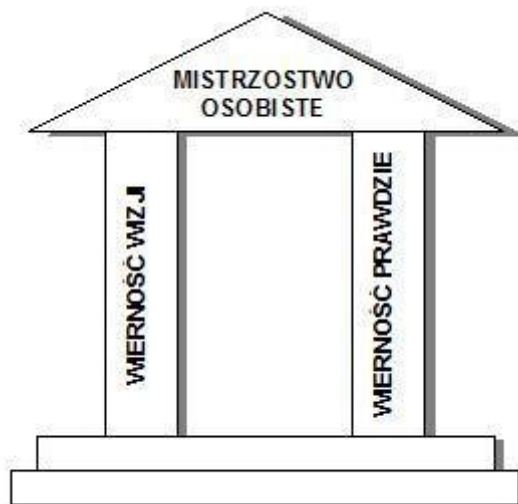


Rys. 3. Powstanie frustracji prowadzącej do redukcji lub rezygnacji z wizji – źródło: opracowanie własne na podst. P. Senge, *op. cit.*, s. 175.

Każde napięcie emocjonalne musi zostać rozładowane. Jeśli napięcie emocjonalne pochodzi z twórczego obszaru działalności człowieka, to jego rozładowanie wyzwala ogromną siłę do działania, natomiast napięcie wywołane nierealnością wizji może zostać rozładowane jedynie poprzez redukcję bądź rezygnację z wizji. Dlatego tak ważne jest właściwe rozróżnienie, z jakim napięciem emocjonalnym mamy do czynienia. Pułapka tkwi jednak w pokusie przedwczesnego obniżania poziomu oczekiwań zawartych w wizji w celu zmniejszenia poziomu napięcia emocjonalnego i osiągnięcia tym samym „sukcesu” za każdym razem. Co innego, gdy zmiana wizji i celów spowodowana jest ich ewolucją, a właściciel wizji w pełni rozumie istotę twórczego napięcia, wówczas rodzi się nowa, być może potężniejsza, niż przy poprzedniej wizji,

siła wywołana nowym napięciem twórczym. „Pozwalamy naszym celom erodować, kiedy nie chcemy żyć w stałym napięciu emocjonalnym. Z drugiej strony, kiedy rozumiemy naturę napięcia twórczego i pozwolimy mu działać, tak aby nie obniżać poziomu naszych oczekiwań, nasza wizja staje się aktywną siłą. Robert Fritz (muzyk i kompozytor, myśliciel oraz autor książek dot. procesu twórczego – dopisek autora) zauważył: Sedno nie w tym, jaka jest nasza wizja przyszłości, ale co ta wizja dla nas czyni. Dla prawdziwie twórczych ludzi rozziw między wizją a rzeczywistością jest źródłem energii prowadzącej do zmian.

P. Senge określił dwa kroki prowadzące wprost do realizacji wizji, pierwszym jest wierność wizji, a drugim wierność prawdzie – filary mistrzostwa osobistego (rys. 4).

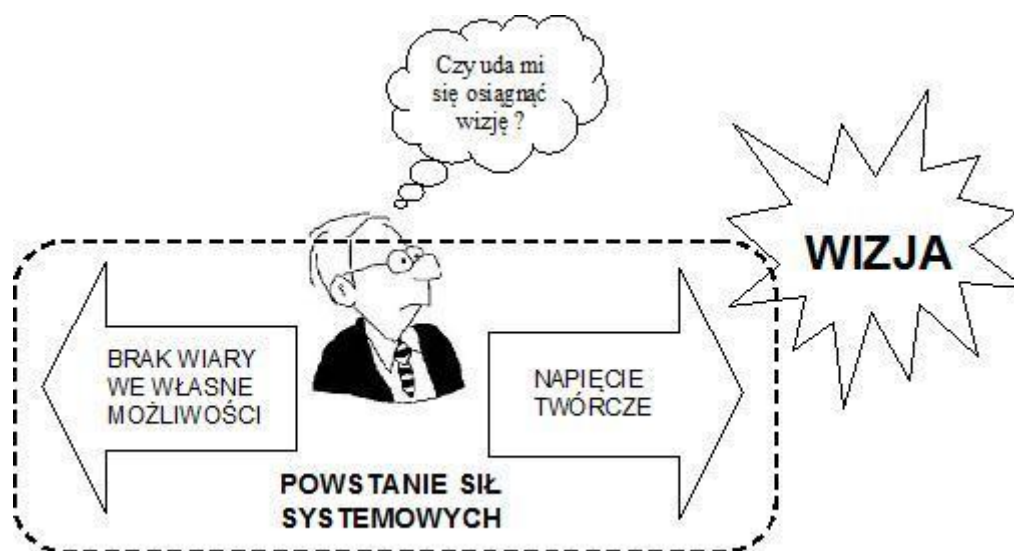


Rys. 4. Filary mistrzostwa osobistego – źródło: opracowanie własne na podst. P. Senge, *op. cit.*, s. 180.

Bycie wiernym wizji oznacza trwanie przy niej i niepozwalanie na jej erodowanie, natomiast wierność prawdzie ma swoje źródło w obserwacji otaczającej rzeczywistości, przy czym nie opiera się na jej koncepcjach, które bardzo często przysłaniają prawdziwą rzeczywistość. Nie można pozwolić, aby wnikliwa obserwacja rzeczywistości i dochodzenie do prawdy zostały, w procesie twórczym prowadzącym do urzeczywistnienia wizji, uśpione przez nasze koncepcje rzeczywistości. Prawda jest sprzymierzeńcem, a nie przeciwnikiem w dążeniu do urzeczywistnienia wizji, jest podstawą do wytworzenia napięcia twórczego. Prawdziwa obserwacja zauważa przeszkody i ograniczenia, których nie ukrywa, i to właśnie jest wyraz wierności prawdzie. Robert Fritz ujął to takimi słowami: „Naprawdę twórczy człowiek wie, że twórczość polega na pracy wśród ograniczeń. Kiedy nie ma ograniczeń, nie ma również twórczości”.

Przeszkodą w urzeczywistnianiu wizji bywa tzw. konflikt strukturalny, który polega na powstaniu przeciwstawnych sił. Z jednej strony istnieje siła, która rodzi się

z napięcia twórczego i ukierunkowuje nasze działania na realizację wizji, a z drugiej strony pojawia się siła przeciwstawna, która opiera się na głęboko ukrytych przekonaniach o bezsensowności dążenia do mistrzostwa osobistego, odciągając nas od jej realizacji. Ta hamująca siła jest brakiem wiary w nasze możliwości, a swoje źródło ma w błędnym podejściu do naszego wychowania. Większość z nas pielęgnuje jedno z dwóch, sprzecznych zresztą, przekonania, które ograniczają naszą możliwość osiągnięcia tego, czego naprawdę pragniemy. Bardziej powszechne jest przekonanie o własnej bezsilności w doprowadzeniu do tego, żeby wszystkie rzeczy, na których nam naprawdę zależy, w rzeczywistości zaistniały. Drugie popularne przekonanie to poczucie własnej bezwartościowości – nie zasługujemy, żeby osiągnąć to, czego naprawdę pragniemy. Gdy jesteśmy przekonani o naszej bezsilności lub bezwartościowości, wówczas konflikt strukturalny uruchamia działanie tzw. sił systemowych, które odciągają nas od osiągnięcia wizji. (rys. 5).



Rys. 5. Konflikt strukturalny i powstanie sił systemowych – źródło: opracowanie własne na podst. P. Senge, op. cit., s. 181.

Najskuteczniejszym sposobem uwolnienia się od wpływu tych niepożądanych sił jest wiara w prawdę. „Wiara w prawdę nie oznacza poszukiwania Prawdy, ostatecznego słowa o problemie czy jego ostatecznej przyczyny. Oznacza raczej stałe nastawienie zmierzające do wykorzenia nawyków, które powodują, że ograniczamy lub zwodzimy samych siebie w widzeniu rzeczywistości, a także ciągle kwestionowanie teorii, dlaczego rzeczy i sprawy są takie, jakie są. Oznacza również ciągle poszerzanie naszej świadomości, podobnie jak wybitni sportowcy usiłują osiągnąć umiejętność widzenia tego, co się dzieje na całym boisku. Oznacza wreszcie ciągle pogłębianie naszego rozumienia struktur bieżących wydarzeń. Wiara w prawdę to zmiana spo-

sobu myślenia i przeniesienie ciężaru odpowiedzialności za nasze niepowodzenia z innych na samych siebie. Nie jest to jednak równoznaczne z obwinianiem się czy też rozpamiętywaniem, co zrobili nam inni, ale jest szukaniem odpowiedzi na pytanie, co możemy zrobić, aby rozwiązać konflikt czy problem. Wiara w prawdę jest drogą poszukiwania rozwiązań, zmianą naszego sposobu myślenia i działania.

Menadżer organizacji uczącej się, który chce skutecznie zarządzać innymi ludźmi i ich czasem musi najpierw nauczyć się zarządzać samym sobą i swoim czasem. Możliwość nabycia tych umiejętności daje bez wątpienia praktykowanie mistrzostwa osobistego.



Roman Rauhut

Wykładowca Zakładu Prawa Szkoły Policji w Pile

AUTORYTET OCZAMI ZWYKŁEGO POLICJANTA

Autorytet jest to zjawisko, które trudno jednoznacznie zdefiniować, tym bardziej, że występuje wielopłaszczyznowo. Bardzo często określając kogoś jako autorytet, dodajemy dziedzinę, w której na nasze uznanie osoba ta zasługuje: autorytet moralny, autorytety naukowe, charyzmatyczne osobowości. Zwykle autorytety stanowią dla nas wzorzec zachowania lub postępowania.

Chciałbym się jednak skoncentrować na tym, jak autorytet jest postrzegany przez policjantów wewnątrz policji, czy takie zjawisko istnieje oraz jakie cechy, wzorce i umiejętności doprowadzają do ujawnienia się autorytetów, a także jak z pominięciem definicji i teorii rozumie i odbiera to zjawisko przeciętny policjant.

Źródłem mojej wiedzy są opinie i rozmowy z policjantami różnych pionów, a także własne doświadczenie. Środowisko policyjne jest specyficzne, nasza praca generuje codziennie nowe sytuacje, zmusza do szukania szybkich i właściwych rozwiązań. Każdy rok pracy policjanta daje mu, moim zdaniem, doświadczenie życiowe kilku lat życia przeciętnego obywatela. Codzienne stykanie się z ludzkimi nieszczęściami, bólem, cierpieniem i niesprawiedliwością z pewnością odciska w psychice policjanta swoje piętno. Innym elementem, który kształtuje środowisko policyjne jest struktura organizacyjna policji oparta na hierarchii i poleceniu służbowym. Czym wobec tego może być autorytet dla policjanta?

Nie można w prosty sposób określić, jakimi cechami powinien się odznaczać autorytet dla przeciętnego policjanta. Można też śmiało powiedzieć, że w niemal każdym pionie służbowym taki autorytet może się

pojawić i że może mieć różne cechy. Specyfika służby w policji powoduje, że różne cechy osobowościowe są istotne i pożądane w różnych służbach. Uważny obserwator na pewno dostrzeże jak różnią się cechami osobowościowymi policjanci poszczególnych pionów. Te elementy przekładają się na różnice w występowaniu i ocenie autorytetów funkcjonujących w danym otoczeniu.

Jakie cechy uniwersalne dla wszystkich pionów służbowych można wyróżnić?

Z pewnością taką cechą będzie DOŚWIADCZENIE zawodowe. Od kilku lat obserwujemy proces „odmładzania” struktur. W wielu jednostkach za doświadczonego policjanta uznawane są osoby z kilkuletnim stażem pracy, przy czym czasami małe doświadczenie zawodowe jest wspierane lub uzupełniane przez duże doświadczenie życiowe policjanta. Wiek nowo wstępujących nie jest już ograniczony do 35 roku życia, więc dojrzałość życiowa może być mocnym atutem.

Sprawy i interwencje nie są stałe. Każde zdarzenie jest inne i każda sytuacja może się inaczej zakończyć. Pomimo że dane początkowe są podobne lub nawet wydawałoby się, że takie same, to przecież każdy najdrobniejszy nawet element zdarzenia może zmienić jego przebieg, wpływając na końcowy wynik. Doświadczenie policjanta pozwala ocenić zagrożenia i tak pokierować zdarzeniem, aby żadnemu z uczestników nic się nie stało.

Doświadczony policjant dysponuje wiedzą, jakie zagrożenia generuje takie zachowanie, i jest to zazwyczaj wiedza wynikająca z doświadczenia nie tylko jego, jego kolegów z jednostki, ale doświadczenia środowiska. Potrafi wskazać niewłaściwe dzia-

łania i zachowania, wraz z potencjalnymi konsekwencjami. Wiedza na temat niebezpieczeństw, błędów innych policjantów nie zawsze jest powszechnie znana i istnieje w świadomości i pamięci policjantów. Im dłuższy jest staż zawodowy policjanta, tym większa jest jego wiedza i tym pełniejsza jest baza znanych mu przypadków i zdarzeń. Młody policjant, nie posiadając tych danych, musi odkrywać zagrożenia na nowo, a nie zawsze uczenie się na własnych błędach jest najlepszym rozwiązaniem.

Doświadczenie pozwala wypracować odpowiedzi na pytania oraz rozwiązywać konflikty natury moralnej i uzasadniać (usprawiedliwiać) taki, a nie inny tok postępowania. Niestety zawierać się mogą w nich również racjonalizacje niewłaściwego postępowania, czyli usprawiedliwienia dla zachowań niemoralnych lub bezprawnych. Dlatego też, w policyjnym środowisku pojawiają się i funkcjonują autorytety moralne będące wzorcami postępowania i zachowań.

Chyba każdy młody policjant przychodząc rozpoczynając służbę jest pełen pozytywnych wzorców. Policjant traktuje swoją pracę jako misję społeczną. Obraz policjanta jako sprawiedliwego stróża prawa i porządku jest niejako wkomponowany w wizję służby. Młody policjant obserwuje więc swoich starszych kolegów, szukając w ich postępowaniu cech tego sprawiedliwego stróża porządku, wyszukuje wzorców zachowania i postępowania. Jego pozycja w grupie zazwyczaj nie pozwala mu z początku na samodzielne kreowanie i reprezentowanie swoich wartości. Jeżeli w swoim otoczeniu, wśród starszych kolegów znajdzie kogoś o podobnym systemie wartości, to zawsze może się powołać na ten wzorzec, postępując tak, a nie inaczej. Problem zaczyna się w chwili, gdy w otoczeniu policjanta nie znajdzie osoby otwarcie reprezentującej pozytywne wartości. Niemożliwe? Niestety tak może się zdarzyć.

Ale przecież wszyscy policjanci znają zasady etyki zawodowej i powinni je w pracy stosować! Teoretycznie tak.

W praktyce jednak wygląda to czasami inaczej. Etyki zawodowej młody policjant uczy się na kursie podstawowym, na samym początku swojej zawodowej drogi. Niestety wiedza tego młodego adepta sztuki policyjnej na temat specyfiki i realiów pracy policjanta jest praktycznie żadna lub zbudowana przez przekazy medialne jest fałszywa. Dla młodego policjanta zasady etyki zawodowej są abstrakcyjnymi zapisami, które trudno mu dopasować do realnych sytuacji. Pojawiają się pierwsze interwencje, zdarzenia, sytuacje konfliktowe i policjant nagle orientuje się, że nad wyuczonymi zasadami biorą górę emocje, bezradność, strach, zagubienie. Emocje są bardziej pierwotne od rozumu, to powoduje, że policjant zaczyna nerwowo poszukiwać wokół siebie sposobu radzenia sobie z negatywnymi emocjami. Zaczyna szukać wzorca, przykładu, którego naśladowanie i obserwacja da mu klucz do ich opanowania.

Pozytywny autorytet może nauczyć adepta samokontroli, bezstronności, rzetelności, rzetelności i praworządności. Pod jednym wszakże warunkiem: że taki wzorzec w jego otoczeniu się znajdzie. Z jakimi negatywnymi wzorami może się policjant spotkać. Tu możliwości jest wiele. Od postaw typu „pokręcimy się tu i tam i jakoś przeżyjemy służbę” do policjantów bardzo zaangażowanych, ale wyłącznie w załatwianie swoich prywatnych spraw. Nie będą oni na pewno autorytetami, lecz ich zachowanie i postępowanie będzie pokazywało alternatywny sposób funkcjonowania w policyjnej społeczności. Takie zachowania tolerowane przez przełożonych mogą dawać policjantom przekonanie, że można funkcjonować bez przestrzegania zasad z korzyścią dla siebie i będą budzić w policjancie błędne przeświadczenie, że stanowi to w tym środowisku normę. Niestety, negatywne wzorce są przeważnie łatwe i przyjemne, a nikt przecież nie lubi sobie utrudniać życia.

W każdym pionie służbowym te wzorce mogą być inaczej reprezentowane, choć

zasady etyki zawodowej są jednakowe dla wszystkich policjantów.

Pion operacyjny jest dobrym przykładem takiej specyfiki. W mojej ocenie praca w tym pionie jest najtrudniejsza. Dlaczego? Policjant prewencji zakładając do pracy mundur uosabia jednocześnie prawo i praworządność. Jemu po prostu nie wypada wychodzić z roli. Inaczej ma się sprawa z pracownikiem operacyjnym. W mojej ocenie takiemu policjantowi potrzeba dużo wewnętrznej siły, aby nie złamać norm społecznych. Balansuje on wielokrotnie na granicy oddzielającej prawo od bezprawia. Pojawiają się pokusy, wabiki, takie jak pieniądze, seks, układy. To wszystko jest na wyciągnięcie ręki, w jego bezpośrednim otoczeniu. Obracanie się w kryminalnym środowisku pokazuje jak wygodne i atrakcyjne może być życie „po drugiej stronie”. Największą sztuką jest dostrzeganie tej granicy i trzymanie się zasad i wartości. Z zewnątrz wygląda to atrakcyjnie. Brak munduru, ograniczeń związanych z trasą służbową, samodzielność i praca w terenie. Wad z zewnątrz się nie dostrzega. Autorytetem dla policjanta kryminalnego może być inny policjant posiadający wiele kontaktów i znajomości, od których jest w stanie uzyskiwać ważne informacje. Trzeba jednak mieć świadomość, że te kontakty i znajomości któregoś dnia mogą oczekiwać wzajemności, informacji lub jakiegoś działania przekraczającego granicę praworządności. Wtedy znacznie częściej niż w innych służbach pojawić się może dylemat moralny, konflikt wewnętrzny, z którego trudno będzie wybrnąć.

Inaczej wygląda sprawa z autorytetami pionu dochodzeniowo-śledczego. Tu największy nacisk kładzie się na wiedzę kodeksową i proceduralną, niezbędną do właściwego i skutecznego prowadzenia spraw. W miejsce umiejętności komunikacyjnych niezbędnych w pracy policjantów kryminalnych wchodzi umiejętności organizacyjne, sumienność i systematyczność. Znajomość przez policjanta przepisów i procedur na wysokim poziomie sprawia, że jest on autorytetem dla pozostałych. Niuanse

prawne, kruczki proceduralne, interpretacja przepisów. Ten typ autorytetu nie musi brylować w towarzystwie, może być zamkniętym w sobie introwertykiem, którego siłą jest i powinna być wiedza. Ten policjant na zdarzeniu będzie pewny siebie i skupiony, będzie wiedział, co robić i jak to zrobić. Dobrze, gdy na miejscu zdarzenia wspierać go będzie technik kryminalistyczny z powołania, który lubi to, co robi i z pasją do tego podchodzi. Wtedy osiągnięcie celu nie będzie trudne.

Wśród policjantów pionu prewencji istnieje grupa osób, o których mówi się, że mają dar. Są to policjanci, którzy potrafią przeprowadzić najtrudniejsze interwencje. Ten dar polega na umiejętności dostosowania zachowania do zastanej sytuacji, prowadzenia rozmowy lub negocjacji, zdobywania informacji. Potrafią rozmawiać z każdym, czy to bezdomny, osoba pod wpływem alkoholu czy nadmiernie agresywna. Wyjątkowość tych umiejętności powoduje, że są traktowani w środowisku jako autorytety. Wielu policjantów uczy się tego podejścia, przekonując się, że nawet w ekstremalnej sytuacji wyważona uprzejmość, grzeczność czy wysłuchanie z uwagą i życzliwością uczestników interwencji potrafi zahamować piętrzenie się agresji stron i rozładować sytuację, dochodząc do satysfakcjonującego rozwiązania lub kompromisu. Niestety bardzo często opisana umiejętność jest kompilacją cech osobowościowych oraz doświadczenia życiowego i zawodowego policjanta.

Myśląc o autorytetach w policji, trzeba je odnieść do relacji, w jakich występują i w jakich są budowane. Zawsze bowiem będą w nich występowały co najmniej dwie strony. Autorytet i jego odbiorca, czyli ten, dla którego osoba, grupa czy organizacja jest ważna, cenna bądź rzadka. Tych relacji prostych lub bardziej skomplikowanych może oczywiście być wiele, lecz chciałbym kilka słów powiedzieć o trzech dla mnie podstawowych.

Relacja młody policjant - otoczenie

Decyzja o wstąpieniu do służby w policji podejmowana jest przez przyszłego policjanta z przeróżnych pobudek. Chęć stabilizacji, ciekawa, dynamiczna praca, władza, mundur. Ilu wstępujących, tyle motywacji. Każdy z wstępujących ma inne wyobrażenie o policji, wywodzące się z różnych źródeł. Czasami jest to tradycja rodzinna, czasami marzenie z dzieciństwa, poczucie misji lub urok władzy. Te wyobrażenia zderzają się z rzeczywistością w dość brutalny sposób. Początkujący adept odkrywa, że nie wygląda to tak, jak widział to w serialach kryminalnych. Media kreują obrazy nie zawsze pokrywające się z rzeczywistością. Najlepiej wychodzą na tym ci, którzy oczekiwali i wyobrażeń żadnych nie mieli. Zaskakujące jest jak duża część z tych, którzy rozpoczynają przygodę z policją mówi otwarcie: „Nie wiem, czy to jest to, co chciałbym/chciałabym robić w życiu. Przekonam się, jak to wygląda, a potem się zobaczy”. Ten pierwszy kontakt z policją, który następuje w szkołach jest momentem kluczowym dla dalszego bytu i funkcjonowania tych policjantów. Dlaczego? To nauczyciele - wykładowcy stają się pierwszym kontaktem i wzorcem dla policjanta, dla którego do tej pory autorytetem i wzorcem były filmowe postaci. To nauczyciel musi się zmierzyć z wyobrażeniami, czasami idealistycznymi i przebarwionymi dla potrzeb serialu. Czy trzeba z tymi wyobrażeniami walczyć? Niestety, z niektórymi tak. Na przykład z kreowanym w mediach obrazem policjanta mściciela – twardziela, walczącego samotnie przeciw przestępczości całego świata. Co w tym obrazie niebezpiecznego? Wszystko! Bo wszystkie niemal działania policji to praca zespołu, w którym miejsca dla samotnych indywidualistów raczej nie ma. Również postawa twardziela przynosi policjantom więcej szkody niż korzyści i to zarówno w relacjach policjant – obywatel, jak i wewnątrz grupy. Czy to znaczy, że wszystkie przekazy medialne są złe? Nie, wiele z nich przekazuje dobre wartości, które można przekuć na wypracowanie sposobu patrzenia początkujących

adeptów na policję i służbę. Rola wykładowcy, który niejako z urzędu jest dla słuchaczy autorytetem, polega na przekuciu wizerunku i obrazu znanego z mediów na postrzeganie codziennej pracy we właściwej perspektywie, pokazaniu, że niezależnie od sprzętu i wyposażenia, takie elementy jak właściwe zabezpieczenie miejsca zdarzenia, śladów, dowodów i wnioskowanie na ich podstawie jest uniwersalne, niezależnie od otoczenia czy okoliczności. Ta konfrontacja, do której dochodzi we wnętrzu młodego adepta sztuki policyjnej wymaga zamiany autorytetu medialnego na konkretny wzór, autorytet profesjonalny. Dobry wykładowca, posiadający wiedzę, doświadczenie zawodowe i charyzmę jest realny i rzeczywisty. Nie musi grać twardziela z serialu i walczyć z terrorystami. Musi tylko zbudować w umysłach odbiorcy właściwy obraz policji i policjanta. Policji, która stworzona została dla społeczeństwa i policjanta, który temu społeczeństwu służy. Jakimi cechami powinien się odznaczać wykładowca? Tych płaszczyzn jest naprawdę wiele. Jednym z warunków jest własne doświadczenie zawodowe. Dla policjanta, który sam jeszcze nie brał udziału w interwencji i kontroli, każdy algorytm postępowania będzie abstrakcyjnym zestawem czynności, których kolejność, waga i znaczenie jest zagadką. Dopiero przykłady z doświadczeń innych funkcjonariuszy, ich trudne sytuacje, uświadamiają policjantowi, że nic tu nie jest dziełem przypadku, a jedynie sumą i wypadkową doświadczeń tysięcy czynności wykonywanych codziennie przez tysiące funkcjonariuszy.

Innym elementem, budującym autorytet, będzie spójność postaw reprezentowanych przez wykładowcę z wartościami, które w procesie dydaktycznym stara się przekazać oraz chęć i odwaga w ich prezentowaniu na co dzień. Uczenie zasad, a życie i postępowanie według nich, to już inna sprawa. Takich cech jak sprawiedliwość, komunikatywność, rzeczowość i otwartość będzie słuchacz potem szukał u swoich przyszłych przełożonych.

Relacja policjant - policjant

Nietrudno jest zostać autorytetem dla młodego adepta sztuki policyjnej, dla którego każda sytuacja jest nową i który dosłownie rozgląda się wokół siebie, chłonąc jak gąbka wiedzę i wzorce. Mijają lata, gromadzimy wiedzę i doświadczenia, zmieniamy kryteria oceny. Czy autorytety między policjantami o większym stażu istnieją? Tak. Zawsze w jakiejś grupie ujawnia się osoba lub osoby, które z uwagi na jakieś cechy osobowościowe, wiedzę, umiejętności są postrzegane w grupie jako autorytet. To dobrze, gdy takie wzorce występują, jednak różnie może to wyglądać w rzeczywistości. Gdy w grupie, np. w plutonie patrolowym pojawia się jeden autorytet wyraźnie dominujący nad resztą zespołu, to staje się on niejako wyrocznią, której opinia jest przez wszystkich akceptowana i przynajmniej na forum grupy niepodważalna. Taki stan doprowadzić może do sytuacji, w której przełożony musi się liczyć przede wszystkim z tą jedną osobą, faworyzując ją nawet bezwiednie. Otoczenie to widzi i po swoim komentuje. Tworzy się najpierw cicha, a potem jawna opozycja w grupie, doprowadzając do konfliktów my - oni. Inaczej wygląda sytuacja, gdy w grupie jest kilka autorytetów. Zazwyczaj wokół nich zaczyna się tworzyć nieformalna grupa, co w perspektywie dzieli pluton na kilka grup niekoniecznie mających wspólny cel.

Relacja policjant - przełożony

Autorytet przełożonego w policji budzi wśród policjantów wiele emocji. Każdy z nich będzie miał inną koncepcję, inne wyobrażenie przełożonego, lecz w niektórych kwestiach duża część policjantów jest zgodna co do cech przełożonego idealnego. Funkcjonowanie polecenia służbowego i rozkazu jako bardzo kategorycznej formy kierowania pozwalałoby przypuszczać, że policjanci chcieliby przełożonego o bardziej miękkich cechach. Nic bardziej błędnego. Wielokrotnie w swoim otoczeniu spotykałem się z opiniami o jakimś przełożonym, że ma autorytet wśród policjantów,

ale powinien być bardziej kategoryczny w swoich działaniach. Faktycznie policjanci cenią sobie wysoko zdecydowanie przełożonego, jeśli mają zaufanie do jego kompetencji, czyli wiedzy umiejętności i postaw. Niezdecydowanie przełożonego na interwencji, zdarzeniu, zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, w trakcie działań pododdziałów zwartych czy działań antyterrorystycznych jest zaprzeczeniem idei rozkazu jako środka szybkiego i sprawnego działania pozbawionego wątpliwości, czy też postaw typu „a dlaczego ja?”. Dotyczy to wszystkich służb. Wspomniałem wcześniej o zaufaniu do kompetencji przełożonego. Brak zaufania do wiedzy będzie skutkowało sceptycyzmem odbiorcy polecenia, a wiedza prawna i proceduralna, jaką powinien posiadać przełożony jest olbrzymią i to niezależnie od pionu służbowego. W prewencji różne przepisy zmieniają się praktycznie co kilka miesięcy, a z ich aktualizacją w jednostce liniowej trudno jest nadążyć. W służbach kryminalnych zmiany są równie częste, lecz wiedzy kodeksowej i procesowej niezbędnej do opanowania jest równie dużo. Jak najłatwiej stracić u policjantów autorytet? No cóż, znałem pewnego przełożonego, który na pytanie policjantów kryminalnych jak przetworzyć zdobyty materiał operacyjny na procesowy, odpowiadał zawsze tak samo: „zróbcie tak, żeby było dobrze”. Trudno się zatem dziwić, że policjanci nie traktowali go poważnie. Z drugiej jednak strony, duża wiedza przełożonego i traktowanie go jak wyroczni, powoduje rozluźnienie i lenistwo intelektualne. Po co będę myślał, skoro przełożony poda jedyne słuszne rozwiązanie. Analogicznie ma się sprawa umiejętności przełożonego. Wykorzystywanie ich do kontroli policjantów jest jak najbardziej korzystne i buduje szacunek i autorytet przełożonego, lecz są sytuacje, gdy idzie to w niewłaściwą stronę, gdy przełożony uważa, że sam to zrobi najlepiej i angażuje się w czynności prozaiczne, nie pozwalając innym uczyć się nawet kosztem ewentualnych błędów. Takie ręczne sterowanie zazwyczaj mści się w chwilach spię-

trzenia się procesów decyzyjnych i czynności do wykonania.

Jakie jeszcze cechy przełożonego wywołują szacunek u podwładnych? Policjanci określają to jako „ludzką twarz” przełożonego, brak ściany, z którą policjant styka się w kontaktach z niedostępnym przełożonym. Nie chodzi tu wcale o zlikwidowanie dystansu w kontaktach, bo coś takiego nie jest możliwe, a nawet jest zjawiskiem niekorzystnym dla obu stron. Chodzi raczej o dostrzeganie policjanta jako człowieka, a nie pozycji w grafiku służby czy wykresie wykrywalności, traktowanie go jak partnera, bez patrzenia z góry. Tutaj pojawia się kwestia czy sam fakt bycia przełożonym, starszym stopniem czy stanowiskiem, wyposaża osobę w autorytet? Faktem jest, że w strukturze opartej na hierarchii służbowej i rozkazie, fakt bycia przełożonym wymusza posłuch, który w pewnych okolicznościach może być, i częstokroć jest, odbierany jako szacunek i autorytet wynikający z samego faktu posiadania władzy. Nowy przełożony zazwyczaj otrzymuje go w pakiecie przejętego stanowiska, a dopiero czas, czyny i zachowania przekształca to w faktyczny autorytet. Gorszą sytuację ma przełożony wywodzący się z danego środowiska, w którym awansuje. Traktowany jako „swój”, otrzymuje pakiet zaufania jednak znacznie trudniej mu zbudować bariery swojego stanowiska, gdyż każda tego typu próba będzie traktowana jak odwrócenie się od środowiska, z którego się wywodzi.

Czy zatem autorytet dobrego i kompetentnego policjanta można w prosty sposób przekuć na autorytet przełożonego? Tak niestety nie jest. Czym innym jest praca jednostki w zespole skoncentrowanym na konkretny cel, którym jest rozwiązanie sprawy, ustalenie przebiegu zdarzenia lub udziału poszczególnych osób, niż koordynowanie prac tego zespołu zbudowanego z indywidualności, gdzie każda z jednostek ma swoje priorytety i oczekiwania. Czasami po prostu policjant nie potrafi wyrwać się mentalnie z zespołu i spojrzeć na niego z innej perspektywy - perspektywy przełożonego.

Jeszcze kilka słów relacji odwrotnej. Dla przełożonego funkcjonowanie autorytetu lub autorytetów w podległym mu zespole może generować różne relacje. Pozytywne i negatywne. Autorytet może być dla przełożonego wsparciem, ale może generować działania opozycyjne, z którymi trudno jest walczyć. Kilka autorytetów w grupie stanowi wzorce wiedzy lub postępowania, ale rozbija grupę na części.

Nie sposób jest zawrzeć w tak krótkiej refleksji pełnego opisu, czy analizy zjawiska tak skomplikowanego, niejednoznacznego i wielowątkowego, jakim jest autorytet w policji. Z całą pewnością zjawisko to wewnątrz policji występuje i nie jest to zjawisko rzadkie. Głównym czynnikiem pozwalającym wyewoluować autorytetowi są indywidualne cechy osobowościowe policjantów, które, jeśli właściwie wkomponują się w specyfikę danego pionu służbowego, będą się kształtować, nabierając właściwej wartości. Nawet doświadczenie zawodowe lub wiedza same z siebie na niewłaściwym gruncie osobowościowym nie kreują autorytetu. Nie można przewidzieć, gdzie i kiedy pojawi się osoba będąca w oczach innych policjantów wzorem do naśladowania. Policja, jako instytucja powinna dbać o to, by pokazywać, promować i nagradzać dobre wzorce. Propagowanie kompetencji, czyli dużej wiedzy, fachowości, umiejętności społecznych i komunikacyjnych, a przede wszystkim pokazywanie i wskazywanie wzorców i postaw moralnych pozwoli na budowanie autorytetów w przyszłości, a to przełoży się bezpośrednio na wzrost kompetencji, czyli profesjonalizmu naszej formacji.



Andrzej Harenda

Wykładowca Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Pile

KONWOJOWANIE I DOPROWADZANIE OSÓB - METODY I FORMY

Podstawą prawną wykonywania konwojów i doprowadzeń osób jest ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, która stanowi, że w granicach swych zadań Policja w celu rozpoznania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze, administracyjno - porządkowe. Policja wykonuje też czynności na polecenie sądu, prokuratora, organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony w odrębnych ustawach.¹

Szczegółowym aktem prawnym regulującym realizację konwojów i doprowadzeń jest zarządzenie nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń.²

Czynności w zakresie wykonywania konwojów i doprowadzeń osób możemy podzielić na:

- 1) konwoje osób,
- 2) konwoje o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa,
- 3) konwoje etapowe,
- 4) konwoje osób przekazywanych w ramach umów międzynarodowych,
- 5) doprowadzenia osób.

¹ Art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji – Dz.U.1990 nr 30 poz.179

² §1 ust. 2 zarządzenia nr 360 KGP z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń – Dziennik Urzędowy KGP z 6 maja 2009 r. nr 6 poz. 29

Konwój osób to zespół czynności związanych z przemieszczaniem osoby konwojowanej. Konwój osób wykonują policjanci z komórki właściwej ze względu na miejsce pobytu osoby konwojowanej. W ramach prowadzonych czynności postępowania karnego, karnego skarbowego lub postępowania w sprawach nieletnich konwoje osób mogą wykonywać również policjanci z innych komórek organizacyjnych Policji.

Podstawą wykonania konwoju jest:

- 1) pisemne polecenie sądu, które zostało wysłane do jednostki organizacyjnej Policji nie później niż 14 dni przed datą czynności sądowej;
- 2) pisemne polecenie prokuratora, przesłanego do właściwej jednostki organizacyjnej Policji w terminie umożliwiającym zorganizowanie konwoju.

Konwój osób wykonuje dwóch lub większa liczba policjantów, z użyciem środka transportu lub publicznej komunikacji kolejowej. Decyzję o liczbie konwojentów wykonujących konwój podejmuje kierownik komórki organizacyjnej Policji realizującej konwój lub wyznaczony przez niego policjant. Konwojenci powinni posiadać wyposażenie i uzbrojenie odpowiednie do istniejącego zagrożenia bezpieczeństwa konwoju, a w szczególności broń palną, kajdanki, ręczny miotacz gazu lub pieprzu oraz opatrunek osobisty. Za właściwe wyposażenie i uzbrojenie konwojentów odpowiedzialny jest policjant przeprowadzający odprawę do służby. Ponadto policjant prowadzący odprawę obowiązany jest do wyznaczenia składu konwoju oraz dowódcy konwoju, przekazania dowódcy konwoju niezbędnej dokumentacji oraz

informacji o osobach konwojowanych (również w drodze powrotnej) oraz wszelkich informacji mogących mieć wpływ na przebieg wykonywanego konwoju. Przeprowadzenie odprawy należy potwierdzić w książce lub w protokole odpraw do służby konwojowej oraz sprawdzić, czy konwojenci udokumentowali przeprowadzenie odprawy w notatnikach służbowych.³

Za prawidłowy przebieg i sposób wykonania konwoju odpowiada dowódca konwoju. Do jego obowiązków należy:

- 1) sprawdzenie zabezpieczenia w środki transportu,
- 2) sprawdzenie tożsamości osób konwojowanych oraz zgodności depozytów zastrzeżonych z otrzymaną dokumentacją,
- 3) przydzielenie konwojentom osób konwojowanych ze wskazaniem tych, wobec których należy stosować wzmożone środki ostrożności,
- 4) wydanie polecenia założenia osobom konwojowanym kajdanek lub prowadnic oraz sprawdzenia w celu ewentualnego znalezienia i odebrania przedmiotów, które swoimi właściwościami mogą spowodować zagrożenie dla życia, zdrowia lub bezpieczeństwa konwoju,
- 5) nadzorowanie przemieszczania depozytów zastrzeżonych oraz pokwitowanie ich przyjęcia przy przekazywaniu osób konwojowanych,
- 6) sprawdzenie, czy osoby konwojowane otrzymały prowiant w przypadku konwojów, których czas trwania przekracza 8 godzin,
- 7) zgłaszanie każdego wjazdu i wyjazdu na obszar województwa dyżurnemu właściwych komend wojewódzkich (Stołecznej) Policji,
- 8) informowanie bezpośredniego przełożonego o zmianie trasy konwoju,
- 9) przed wyprowadzeniem osób konwojowanych ze środków transportu zapoznanie z topografią budynku sądu lub prokuratury oraz z drogami dojścia do sali rozpraw, pokoju przesłuchań lub

pomieszczeń przeznaczonych dla osób konwojowanych oraz sprawdzenie stanu i zabezpieczenia technicznego tych pomieszczeń,

- 10) przekazywanie uprawnionym osobom w miejscu docelowym konwoju informacji o zachowaniu się osoby konwojowanej, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo.⁴

Do obowiązków konwojenta należy:

- 1) potwierdzenie odprawy poprzedzającej konwój oraz opisanie przebiegu konwoju w notatniku służbowym,
- 2) wykonywanie poleceń dowódcy konwoju,
- 3) sprawdzenie osoby konwojowanej,
- 4) sprawdzenie przed wejściem osób konwojowanych do toalet, czy nie znajdują się tam przedmioty mogące spowodować zagrożenie życia i zdrowia człowieka lub bezpieczeństwa konwoju,
- 5) pouczenie osoby konwojowanej, w jakich sytuacjach jest prawnie dozwolone użycie wobec tej osoby broni palnej i środków przymusu bezpośredniego,
- 6) obserwowanie zachowania się osoby konwojowanej w celu zapobieżenia wydarzeniom nadzwyczajnym z udziałem tej osoby,
- 7) uniemożliwienie kontaktów osób konwojowanych z osobami postronnymi bez pisemnej zgody uprawnionych podmiotów,
- 8) uniemożliwienie kontaktów wzajemnych osób konwojowanych w przypadku wydania takiego polecenia przez podmioty uprawnione.⁵

Dowódcy konwoju zakazuje się bez uzasadnionej przyczyny zatrzymywać konwój lub zmieniać jego trasę, wykonywać lub zlecać konwojentom wykonywanie czynności niezwiązanych z konwojowaniem. Konwojentom nie wolno pozostawiać osoby konwojowanej bez nadzoru i udzielać osobom postronnym informacji o kon-

³ §4 - 8 zarządzenia nr 360...op. cit.

⁴ §9 zarządzenia nr 360... op. cit.

⁵ §11 zarządzenia nr 360... op. cit.

woju lub osobach konwojowanych, zdejmować osobom konwojowanym kajdanki lub prowadnice bez zgody dowódcy konwoju, przykuwać się do osób konwojowanych, podejmować czynności niezwiązane z wykonywaniem konwoju. Nie wolno konwojować w jednym przedziale policyjnego środka transportu: osób różnej płci, nieletnich i dorosłych, osób, które uprawniony organ polecił izolować względem siebie.

Konwojami o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa są konwoje osób wymagających szczególnego nadzoru, osób wzbudzających duże zainteresowanie środków masowego przekazu lub osób w odniesieniu, do których uzyskano informacje wskazujące na możliwość podjęcia przez osoby konwojowane próby ucieczki, czynnej napaści na konwojentów albo zamachu na życie lub zdrowie, dokonania zamachu na konwój, zaistnienia innego zdarzenia mającego negatywny wpływ na bezpieczeństwo konwoju. W przypadkach takich wzmożone środki ostrożności polegają na:

- 1) wyznaczeniu do wykonania konwoju większej liczby konwojentów, z udziałem policjantów z pododdziałów antyterrorystycznych,
- 2) wyposażeniu konwojentów w broń maszynową, kamizelki, hełmy odłamko- i kuloodporne oraz paralizatory elektryczne,
- 3) wykonaniu konwoju z udziałem psów służbowych, większej liczby pojazdów, pojazdu opancerzonego lub policyjnego transportu lotniczego,
- 4) zakładaniu kajdanek zespolonych przeznaczonych do zakładania na ręce i nogi, pasów obezwładniających lub kaftanów bezpieczeństwa osobom konwojowanym, wobec których stosowanie tych środków przymusu bezpośredniego jest prawnie dopuszczalne,
- 5) zakładaniu osobom konwojowanym kamizelek i hełmów kuloodpornych,
- 6) ograniczeniu do niezbędnego minimum liczby osób mających dostęp do informacji o organizacji i wykonywaniu konwoju,

- 7) wyznaczeniu dodatkowych policjantów do zabezpieczenia trasy konwoju oraz miejsc czynności procesowych z udziałem osób konwojowanych.

Podstawą wykonania konwoju o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa jest pisemne polecenie sądu, prokuratora albo kierownika komórki organizacyjnej Policji wykonującej konwój lub wyznaczonego przez niego policjanta.⁶

Konwoje o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa realizowane są na podstawie planu, sporządzanego przez policjanta wyznaczonego przez kierownika komórki organizacyjnej Policji wykonującej konwój. Plan taki powinien zawierać informacje o:

- 1) osobach konwojowanych,
- 2) zadaniach dla dowódcy konwoju i konwojentów,
- 3) sposobie postępowania konwojentów w przypadku zaistnienia wydarzenia nadzwyczajnego, wypadku, kolizji lub awarii pojazdu,
- 4) przebiegu trasy głównej i zapasowej konwoju oraz środkach transportu,
- 5) czasie realizacji konwoju, miejscach przerw w konwoju,
- 6) sposobie utrzymywania łączności z jednostkami organizacyjnymi Policji znajdującymi się na trasie konwoju,
- 7) innych okolicznościach uznanych za istotne dla bezpieczeństwa konwoju,
- 8) ochronie budynku sądu lub prokuratury, tras przemieszczania się konwoju wewnątrz budynku, współpracy konwojentów z policjantami i innymi podmiotami ochraniającymi sąd lub prokuraturę – w przypadku konwojowania osób mających uczestniczyć w czynnościach procesowych.

Zatwierdzony plan konwoju przekazuje dowódcy konwoju kierownik komórki organizacyjnej Policji wykonującej konwój lub wyznaczony przez niego policjant. Przy wykonywaniu konwoju o zwiększonym zagrożeniu bezpieczeństwa z użyciem

⁶ §15 zarządzenia nr 360...op. cit.

większej liczby pojazdów, należy stosować następujące zasady:

- 1) przy dwóch pojazdach – środek transportu, w którym przybywają osoby konwojowane, jest zabezpieczony przez pojazd jadący za nim,
- 2) przy trzech pojazdach – środek transportu, w którym przybywają osoby konwojowane, porusza się w kolumnie pomiędzy dwoma pozostałymi pojazdami i jest przez nie zabezpieczony,
- 3) dowódca konwoju utrzymuje łączność z wyznaczonymi konwojentami znajdującymi się w pozostałych pojazdach wchodzących w skład kolumny konwojowej.⁷

Konwoje etapowe to system zbiorowego przemieszczania osób konwojowanych. Prowadzi się je na podstawie utworzonych: centralnego punktu wymiany osób konwojowanych etapowo w Komendzie Miejskiej Policji w Piotrkowie Trybunalskim i sektorowych punktach wymiany osób konwojowanych etapowo w Komendach Wojewódzkich Policji w Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Wrocławiu oraz w Komendzie Stołecznej Policji. Punkty wymiany osób konwojowanych etapowo tworzy się w policyjnych pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzanych w celu wytrzeźwienia. Odpowiedzialnymi za funkcjonowanie konwojów etapowych są koordynatorzy – centralny, sektorowi i terenowi. Wyznaczają oni trasy konwojów do sektorowych i centralnego punktu wymiany osób konwojowanych etapowo oraz punkty przyjęć i przekazania osób konwojowanych w jednostkach organizacyjnych Policji usytuowanych przy trasach konwojów do sektorowych i centralnego punktu wymiany osób konwojowanych etapowo. Konwoje z sektorów do centralnego punktu wymiany osób wykonywane są w każdą stronę, a przekazywanie osób konwojowanych w centralnym punkcie wymiany odbywa się w go-

dzinach 12.00-15.00 w dniach wykonywania konwojów etapowych.

Wykonywanie konwojów osób przekazywanych w ramach umów międzynarodowych odbywa się na podstawie: wniosku ministra sprawiedliwości, sądu okręgowego lub prokuratury okręgowej, informacji otrzymanej z komórki organizacyjnej Komendy Głównej Policji właściwej w sprawach międzynarodowej współpracy Policji. Konwoje te są organizowane i realizowane przez komórkę konwojową Komendy Głównej Policji. Przekazanie lub przejście na drogowych przejściach granicznych lub punktach kontaktowych wykonuje się również na wniosek komórki organizacyjnej komendy wojewódzkiej (Stołecznej) Policji właściwej ze względu na miejsce przejścia lub przekazania osoby konwojowanej.

W przypadku państw niegraniczących z Rzeczypospolitą Polską, przekazania i przejścia osób w ramach umów międzynarodowych odbywają się w portach lotniczych w ramach konwojów wykonywanych na pokładach statków powietrznych.

W przypadku państw graniczących z Rzeczypospolitą Polską przekazania lub przejścia osób w ramach umów międzynarodowych odbywają się na drogowych przejściach granicznych albo w ramach konwojów wykonywanych na pokładach statków powietrznych, jeżeli jest to konieczne dla bezpieczeństwa osób konwojowanych.

Po przejściu lub przekazaniu osób konwojowanych należy wypełnić protokół przekazania/przejścia osoby ściganej, a następnie przekazać go niezwłocznie do sądu lub prokuratora, zlecającego przejście lub przekazanie.

O przejściu w ramach umów międzynarodowych osoby poszukiwanej listem gończym należy niezwłocznie powiadomić komórkę organizacyjną służby kryminalnej prowadzącą poszukiwania.⁸

Doprowadzenie to zespół czynności związanych z przemieszczaniem osoby po-

⁷ §17 zarządzenia nr 360...op. cit.

⁸ §23 zarządzenia nr 360...op. cit.

zbawionej wolności do siedziby jednostki organizacyjnej Policji lub innego miejsca wskazanego przepisami prawa lub określonego przez uprawniony organ. Doprowadzenie wykonuje się w odniesieniu do:

- 1) osób przymusowo doprowadzanych na podstawie pisemnego polecenia sądu, prokuratora oraz innych uprawnionych organów,
- 2) osób zatrzymanych przez policjantów w sytuacjach ustawowo określonych, doprowadzanych w celu:
 - a) umieszczenia w pomieszczeniach jednostek organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzanych w celu wytrzeźwienia albo w policyjnej izbie dziecka,
 - b) poddania badaniom lekarskim lub zabiegom medycznym,
 - c) udziału w czynnościach postępowania karnego, karnego skarbowego, postępowania w sprawach o wykroczenia albo postępowania w sprawach nieletnich,
 - d) osadzenia w jednostce penitencjarnej,
 - e) wytrzeźwienia.

Przymusowe doprowadzanie osób, na podstawie pisemnego polecenia sądu, prokuratora oraz innych uprawnionych organów, realizują policjanci wyznaczeni przez kierownika właściwej rzeczowo komórki organizacyjnej jednostki Policji wykonującej polecenie doprowadzenia.

Doprowadzenie osób zatrzymanych przez policjantów w sytuacjach ustawowo określonych, wykonują policjanci, którzy dokonali zatrzymania lub policjanci wykonujący czynności służbowe, w ramach których następuje doprowadzenie.

Przed wykonaniem doprowadzenia przeprowadza się odprawę. Policjanci wykonujący doprowadzenie osób dokumentują przebieg tych czynności w notatnikach

służbowych lub w inny sposób ustalony przez bezpośredniego przełożonego.⁹

Doprowadzenie cudzoziemca do aresztu w celu wydalenia lub do strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców wykonują policjanci komórek konwojowych właściwych ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca.

W sytuacjach, gdy miejsce wykonywania czynności związanych z doprowadzeniem lub miejsce docelowe znajduje się poza obszarem działania komendy, to kierownik jednostki organizacyjnej Policji, do której wpłynęło zarządzenie (nakaz) doprowadzenia, lub wyznaczony przez niego policjant niezwłocznie informuje kierownika właściwej miejscowo komórki konwojowej o otrzymanym zarządzeniu doprowadzenia, powoduje doprowadzenie osoby do siedziby właściwej miejscowo komórki konwojowej i przekazanie osoby policjantom z tej komórki.¹⁰

Przed doprowadzeniem policjanci są zobowiązani dokładnie sprawdzić, czy osoba doprowadzana ma przy sobie przedmioty, które ze względu na swe właściwości mogą spowodować zagrożenie życia i zdrowia człowieka.

Doprowadzenia osób, wobec których należy stosować wzmożone środki ostrożności, odbywają się na podstawie planu. Wzmożone środki ostrożności należy stosować, jeżeli z posiadanych informacji wynika, że:

- 1) zachodzi obawa:
 - a) podjęcia przez osobę doprowadzaną próby ucieczki, dokonania czynnej napaści na policjantów albo zamachu na życie lub zdrowie własne, względnie innej osoby doprowadzanej,
 - b) dokonania zamachu w celu uwolnienia osoby doprowadzanej,
 - c) zaistnienia innego zdarzenia mającego negatywny wpływ na bezpieczeństwo osób uczestniczących w doprowadzeniu,

⁹ §34 zarządzenia nr 360... op. cit.

¹⁰ §35 zarządzenia nr 360... op. cit.

- 2) doprowadzenie dotyczy osoby wymagającej szczególnego nadzoru,
- 3) doprowadzenie dotyczy osoby wzbudzającej zainteresowanie środków masowego przekazu.¹¹

Przed rozpoczęciem przymusowego doprowadzenia na polecenie sądu, prokuratora lub innego uprawnionego organu, policjant jest zobowiązany: sprawdzić i w razie potrzeby ustalić tożsamość osoby podlegającej doprowadzeniu i poinformować tę osobę o podstawie prawnej doprowadzenia, sprawdzić czy osoba doprowadzana posiada przy sobie przedmioty mogące stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia policjantów lub innych osób. Policjant doprowadzający osobę uzyskuje pisemne potwierdzenie wykonania doprowadzenia. Policjant doprowadzający nadzoruje osobę doprowadzoną do zakończenia czynności urzędowych tylko w przypadku, jeżeli takie polecenie wyda sąd lub prokurator.¹²

Należy odstąpić od doprowadzenia w przypadku, jeżeli osoba podlegająca doprowadzeniu:

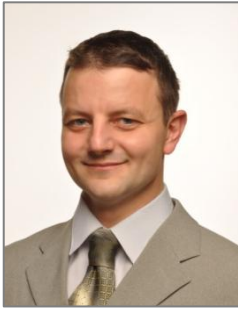
- 1) przedstawi zaświadczenie lekarskie, treść którego uzasadnia obawę o pogorszenie stanu zdrowia podczas doprowadzania,
- 2) przedstawi zaświadczenie organu samorządowego, że posiada na swoim wyłącznym utrzymaniu dziecko w wieku do 18 lat, członków rodziny wymagających stałej opieki innej osoby lub jest jedyną zdolną do pracy osobą w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym z żywym inwentarzem,
- 3) przedstawi zaświadczenie lekarskie, stwierdzające, że jest w ciąży trwającej ponad 28 tygodni lub jest matką karmiącą dziecko piersią.

W takim przypadku policjant niezwłocznie powiadania telefonicznie organ zarządzający doprowadzenie, a następnie potwierdza to pisemnie.¹³

¹¹ §36 zarządzenia nr 360... op. cit.

¹² §37 zarządzenia nr 360... op. cit.

¹³ §38 zarządzenia nr 360... op. cit.



Marek Kruszka

Starszy wykładowca Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu

ETYKA ZAWODOWA FUNKCJONARIUSZY I PRACOWNIKÓW SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

Pojęcie etyki, obejmujące swoim zakresem również pojęcie etyki zawodowej, jest zagadnieniem dość szeroko uregulowanym w krajowym porządku prawnym. Pojawia się ono właściwie na każdym szczeblu, począwszy od najwyższego aktu prawnego (konstytucja), po akty prawa wewnętrznego (zarządzenia). Należy zauważyć, że zagadnienie to jest o tyle szerokie, że swoim zasięgiem ogarnia (czy też jest związane), z innymi, zbieżnymi lub podobnymi pojęciami. Idąc dalej tym torem, można zadać następujące pytania: *Czy humanitaryzm jest powiązany z etyką? Czy ograniczenie do minimum dolegliwości związanych z podejmowaniem konkretnych czynności zawodowych wiąże się z postępowaniem etycznym? Czy wartości etyczne nie mają silnego powiązania z regulami prawa?*

Tego typu, oraz wiele podobnych pytań, można zadawać bardzo wiele, ale nie jest to przedmiotem niniejszego artykułu.

Co prawda, należy dodać, że nie zawsze zagadnienie to jest literalnie wyrażone (nazwane) tym określeniem (patrz: etyka, etyczny, o czym wspominałem wyżej), ale synonimy tego pojęcia można odnaleźć w normach dotyczących administracji publicznej, szczególnie w służbach mundurowych. Przewijają się one już w ślubowaniu, które składają funkcjonariusze na początku swojej służby (odniesienie się wprost w ślubowaniu do przestrzegania etyki zawodowej).

Dodatkowo, można tu wskazać pojęcia godności czy humanitaryzmu, występujące chociażby w art. 27 ustawy o Służbie Więziennej z dnia 9 kwietnia 2010 roku (Dz. U. nr 79, poz. 523 z późn. zm.).

Wzorzec ten można ponadto odnaleźć już w § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2010 roku (wydane-

go na podstawie art. 18 ust. 7 wskazanej wyżej ustawy), w sprawie szczegółowego trybu działań funkcjonariuszy Służby Więziennej podczas wykonywania czynności służbowych. Występuje tam zestawienie dwóch pojęć, które powinny przenikać każdą czynność podejmowaną przez funkcjonariusza Służby Więziennej wobec osadzonego. Są to: humanitarne traktowanie i poszanowanie godności.

Tym samym, wykonując poszczególne czynności służbowe, funkcjonariusze powinni pamiętać o wymogach, zasadach i wytycznych, odnoszących się do ich czynności i zadań w toku pełnienia służby.

Źródłem zasad etyki zawodowej formacji mundurowej wskazanej w tytule, jest regulamin nr 1 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 18 października 2010 roku w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej. Natomiast podstawą ustawową do wydania omawianego regulaminu jest artykuł 33 ust.1 pkt.1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej (Dz. U. nr 79, poz. 523 z późn. zm.).

W regulaminie tym określa się, że funkcjonariusz wypełnia swoje obowiązki z poszanowaniem praw i godności człowieka, uznając jego podmiotowość oraz przestrzegając zasady równego traktowania.

Jakimi to zasadami, znanymi powszechnie, powinien kierować się funkcjonariusz i pracownik Służby Więziennej, by wypełniać te zadania i czynić zadość przedstawionym wyżej normom zachowań?

Z analizy postanowień przedmiotowego regulaminu, są one następujące:

- uczciwość,
- honor,
- szacunek dla innych osób.

Ponadto, idąc dalej, funkcjonariusz i pracownik powinien być bezstronny oraz apolityczny w zakresie wykonywania zadań i obowiązków, by zapewnić jak najwyższą skuteczność w zakresie realizacji swoich obowiązków.

Rodzi się więc pytanie, jak utożsamiać przedstawione wyżej postulaty etyczne?

Pierwsza z wymienionych wyżej cech, czyli bezstronność, z pewnością powinna być utożsamiana z zasadą równego traktowania wszystkich uczestników konkretnych działań służbowych. Pod kątem podstaw prawnych należałoby wiązać przedstawioną wyżej zasadę, chociażby z podstawami wyłączenia od udziału w sprawie z uwagi na względy powinowactwa lub pokrewieństwa, które mogą występować już w toku postępowania wyjaśniającego.

Trudno spodziewać się, by osoba będąca osobą bliską funkcjonariusza, zachowała bezstronność, prowadząc przykładowo postępowanie wyjaśniające w sprawie naruszenia zasad etyki zawodowej.

Apolityczność z kolei, jest złożonym pojęciem. Jednakże, realizowanie oraz publiczne demonstrowanie poparcia dla określonego nurtu politycznego, może być rozpatrywane jako naruszenie zasady apolityczności.

Zachowanie bezstronności i apolityczności, z pewnością gwarantują ściśle skupienie się na egzekwowaniu i realizowaniu *stricte* zadań służbowych oraz przestrzeganiu dyscypliny służbowej. Kolejną cechą, podkreślaną w ramach etyki zawodowej jest praworządność. Cecha ta, jak stanowi regulamin, powinna obowiązywać funkcjonariusza zarówno w czasie prezentowania określonych postaw i sposobów zachowania się w służbie, jak i poza nią.

Warto zauważyć, że pojęcie praworządności zostało tutaj powiązane z pojęciem godności funkcjonariusza publicznego (patrz uregulowanie godności w konstytucji, m.in. godność jest postrzegana jako przyrodzona i niezbywalna).

Ponadto, pojęcie praworządności należałoby rozpatrywać wspólnie z pojęciem dobrego imienia służby, co z kolei wskazane

zostało w postanowieniach regulaminu, poprzez stwierdzenie, że funkcjonariusz powinien wystrzegać się (unikać) zachowań i sytuacji, które mogą godzić w dobre imię Służby Więziennej.

Z pewnością należy tu upatrywać związku z ustawowymi zadaniami Służby Więziennej, jak również odpowiedzialności za powierzone zadania publiczne. Należy pamiętać, że sam charakter wykonywanych zadań o charakterze ustawowym obarczony jest zwiększonym zakresem odpowiedzialności, w porównaniu do zadań o charakterze wewnętrznym, doraźnym (mieszczącym się w pojęciu czynności o charakterze materialno-technicznym).

Tym samym, trzeba przywiązywać szczególną wagę do przestrzegania zasad etycznych. Dlaczego? Jakikolwiek działania, nacechowane wysokimi standardami moralnymi z pewnością przyczyniają się do podniesienia społecznego wizerunku Służby Więziennej, a tym samym budowania zaufania do tej formacji.

Natomiast osobne zagadnienie dotyczy powiązania problematyki etyki zawodowej funkcjonariusza Służby Więziennej z zagadnieniami korupcji. Stanowi to o wadze i ciężarze odpowiedzialności czynności zawodowych podejmowanych w tym zakresie.

Mianowicie zakres pojęcia korupcji, w ramach postaw etycznych, jest nadzwyczaj szeroki. Jako przykładowe zachowania są tu wymienione takie zachowania jak:

- wykorzystywanie swojego stanowiska w celu uzyskania korzyści (wskazany krąg osób obejmuje własną osobę oraz osoby bliskie; na pewno warto odwoływać się do przepisów postępowania administracyjnego oraz postępowania karnego, przy kwalifikowaniu zachowań konkretnej osoby, czy też konkretnych osób).
- przyjmowanie korzyści, które mają wpływ lub mogłyby mieć wpływ na sposób wykonywania obowiązków służbowych.

O ile dość precyzyjne wydaje się być pojęcie uzyskiwania korzyści, w zakresie zajmowanego stanowiska, o tyle wyjaśnienia wymaga druga ze wskazanych wyżej przesłanek.

Mianowicie, w zakresie przyjmowania korzyści, użyto tutaj rozgraniczenia w zakresie słów „mają” lub „mogłyby mieć” wpływ. Dlaczego posłużono się takim opisem tych pojęć w zakresie postaw etycznych? Chodziło mianowicie o jak najszerszy katalog opisywanych sytuacji. Jeśli przykładowo, w regulaminie użylibyśmy pojęcia „mają wpływ” to pojęcie to, obejmowałoby to z pewnością węższy katalog opisywanych czynów lub zaniechań funkcjonariusza. Tym samym, już samo domniemanie może być uznane za wystarczające i czyniące zadość przesłankom wskazanym w ramach tej okoliczności.

Przechodząc do kolejnego zagadnienia, co jest nader istotne, a nawet pożądane, z punktu widzenia etyki zawodowej, należy omówić zagadnienie sposobu wykonywania czynności służbowych. Obarczono je bowiem następującymi przymiotami:

- profesjonalizm,
- najlepsza wola,
- najlepsza wiedza,
- należyta staranność (warto zauważyć, że nie chodzi tu o staranność każdego rodzaju, tylko „należyta”),
- należytą rzetelność (sytuacja podobna jak wyżej),
- osiągnięcie najlepszych rezultatów swej służby,
- odpowiedzialność (patrz charakter i ewentualne szkody, jakie mogą nastąpić po nieodpowiedzialnym czy też nieodpowiednim wykonywaniu zadań),
- odwaga (patrz na powiązanie z pojęciem umiejętności podejmowania decyzji, samodzielności, patrz również związane z tym zagadnieniem przesłanki opinio- wania),
- ofiarność (dyspozycja swych sił dla służby),
- uczciwość (najwyższe standardy szlachetności natury ludzkiej).

Kolejnym zachowaniem i cechą, która została wymieniona w postanowieniach regulaminu, jest lojalność. Cecha ta, obejmuje wszelkie sytuacje, które mogą wystąpić w czasie służby na linii przełożony – podwładny. Dotyczy z pewnością działań, czy też pojedynczych czynności, które ukierunkowane są na osiągnięcie wspólnych celów, do których dąży cały zespół. Znajduje to m.in. odzwierciedlenie w działaniach charakterystycznych dla takich stanowisk służbowych jak: kierownicy działów, koordynatorzy. Jest ona również widoczna, w sytuacji, jeżeli dana czynność będzie wykonywana przez kilku funkcjonariuszy.

Ponadto, cecha ta może być powiązana z zagadnieniem gotowości do wykonywania poleceń służbowych. Oznacza to, że *de facto* przed samym wydaniem polecenia, już pojawia się kwestia rozważenia pojęcia lojalności.

W regulaminie, oprócz pojęcia „gotowości do wykonywania służbowych poleceń”, pojawia się kolejne kryterium, którym jest „dbałość, by nie doszło do naruszenia prawa i popełnienia pomyłki”.

Warto zauważyć, że co prawda, naruszenie prawa może być kwalifikowane czy też utożsamiane, szczególnie w potocznym codziennym rozumieniu tego słowa, z pomyłką, to nie każda pomyłka będzie uznana jako niewłaściwość, nieprawidłowość, naruszenie pewnej zasady. Tym samym zasadnym jest pogląd, że zasad etyki zawodowej nie powinniśmy rozpatrywać oddzielnie od innych instytucji prawnych, norm, przepisów lecz w bezpośrednim powiązaniu z nimi.

Stąd też następuje powiązanie z szeroko rozumianymi pojęciami wzorca etycznego oraz instytucji hierarchicznego podporządkowania. W jaki sposób? Chociażby, poprzez odwołanie się do sytuacji występujących na linii funkcjonariusz - osadzony. Kryterium, które byłoby tu rozważane to: prezentowane zachowanie oraz postępowanie.

Zachowanie, czyli np. sposób przeprowadzania rozmowy z osadzonymi. Nato-

miast postępowanie obejmowałyby sytuacje dotyczące dokonywania pewnych czynności, np. w obecności innych osadzonych.

Kolejnym pojęciem, rozważanym w kontekście etyki zawodowej jest tzw. kodeks etyczny.

Obejmuje on swoim zakresem dwie płaszczyzny: postępowania oraz zachowania się funkcjonariusza i pracownika.

Znów, co warto tu podkreślić, następuje odwołanie się do najwyższych kryteriów etycznych.

Dotyczą one głównie relacji funkcjonariusza z osadzonymi i są ułożone w następujący sposób, zestaw zachowań:

- humanitarny stosunek do osadzonego,
- konieczny dystans,
- rozwaga,
- wymagania stosowne do możliwości,
- obiektywna ocena postępowania osadzonego (brak nadmiernych emocji, emocjonalności, subiektywizm w działaniach i wygłaszanych opiniach ograniczony do niezbędnego minimum, właściwego dla realizacji ustawowych zadań o charakterze publicznym).

Kolejną kwestią rozważaną w kontekście postaw etycznych funkcjonariuszy i pracowników, są informacje o osadzonych.

Zachowaniem nieetycznym będzie z pewnością wykorzystywanie posiadanych informacji do celów pozasłużbowych, o charakterze prywatnym, czy towarzyskim.

Przedstawiana i omawiana tutaj instytucja, rodzi pytanie o sposób rozumienia tzw. celów służbowych. Jest to pojęcie, kwalifikowane z pewnością do pojęć o charakterze nieostrym i niedookreślonym. Można wskazać, iż będzie tu chodziło o cele powiązane z realizowaniem podstawowych, wspomnianych wcześniej ustawowych zadań całej formacji.

Takimi celami mogą być przykładowo cele edukacyjne, dydaktyczne, związane z dogłębną analizą konkretnych przypadków. Najistotniejsze jest tu przedstawienie pewnych cech, występujących w badaniu indywidualnego przypadku i na jego pod-

stawie formułowania dalej idących wniosków. Same informacje o osadzonym służą jedynie wskazaniu, że było to rzeczywiste zdarzenie.

Wzajemne relacje funkcjonariuszy i pracowników to kolejna kwestia, kolejne zagadnienie, szczególnie istotne dla sposobu spełnienia służby, a w szczególności jej jakości. Profesjonalizm jest elementem składowym etyki zawodowej funkcjonariuszy Służby Więziennej. Jak wobec tego, powinny wyglądać kontakty interpersonalne?

Wyróżniono tutaj dwie płaszczyzny. Pierwszą z nich, stanowią codzienne relacje z innymi funkcjonariuszami i pracownikami, natomiast drugą, należy odnosić do relacji i kontaktów z innymi osobami.

Podobnie jak we wcześniejszych, wskazanych w tym opracowaniu kryteriów zachowań, wskazano również na katalog cech, takich jak:

- kultura osobista,
- lojalność (oparta o dodatkowe kryterium wzajemności),
- szacunek,
- życzliwość,
- takt,
- uprzejmość.

Ponadto, jeśli chodzi o inne osoby, oprócz ww., wskazano na bardzo istotną cechę, tzn. rozwagę. Rodzi się więc pytanie: Dlaczego akurat tę cechę wskazano? Wydaje się, że w kontaktach z osobami, które na co dzień nie pełnią służby we wskazanej formacji, jak również nie są bliżej związane z realizacją ustawowych zadań, czy też czynności służbowych, to właśnie rozwaga, stanowi podstawowe kryterium, świadczące o jakości czynności służbowych podejmowanych przez funkcjonariusza i pracownika wobec tych osób.

Ponadto, pojęciem, często używanym na co dzień, w ramach potocznego języka jest pojęcie tzw. zdrowego rozsądku, które oczywiście w wolnym tłumaczeniu, można by inaczej interpretować jako właśnie rozwagę.

Jak wskazano, rozważa ta dotyczy następującego zakresu pojęć i zachowań:

- wygłaszanych opinii,
- wygłaszanych sądów,
- wygłaszanych poglądów,
- tolerancji.

Wszystkie wskazane wyżej cechy tworzą ogólny wizerunek postaw, zachowań i kryteriów, według których, będzie modelowany, przedstawiany obraz postaw etycznych funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej, stanowiący o całej formacji.

Przechodząc do kolejnej części, należałoby wskazać kolejne sytuacje, które składają się na etykę zawodową. Dotyczą one następujących sytuacji:

- rozwiązywania problemów zawodowych funkcjonariuszy
- opieki nad funkcjonariuszami i pracownikami nowo przyjętymi do formacji).

Ewentualne trudności, co równie związane się z problemami natury etycznej, które mogą pojawić się przy wykonywaniu szczególnie skomplikowanych, rozłożonych w czasie zadań służbowych, powinny być oparte o wskazane wyżej cechy zachowań, takie jak np. kultura osobista, takt czy uprzejmość.

Warto tutaj wskazać i przypomnieć, że w praktyce, to przełożony wyznacza zespół osób (najczęściej komisje), które są odpowiedzialne za realizację danego zadania służbowego w określonym czasie.

I tutaj pojawia się pytanie, w oparciu o jakie kryteria etyczne powinny być oparte działania podejmowane w tym zakresie? Najbardziej właściwymi działaniami, które będą czynić zadość wskazanym kryteriom będą: wzajemna rada, wzajemna pomoc oraz dzielenie się swoimi doświadczeniami zawodowymi, a także wzajemne wspieranie się w rozwiązywaniu problemów zawodowych. Ponadto, wymiana myśli, spostrzeżeń, czy też uwag, przyczynia się do szerszego spojrzenia na dane zagadnienie. Tym samym, zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia błędu przy podejmowaniu późniejszych decyzji.

Ponadto, nader nurtującym zagadnieniem, o którym wspomniano wcześniej, jest wprowadzenie nowo przyjętego funkcjonariusza do służby.

Praktycznie wygląda to tak, że przełożony wyznacza opiekuna, który ma za zadanie ukierunkowywać działania, czy też czynności podejmowane przez nowego funkcjonariusza, wskazywać drogę do rozwiązywania dalszych problemów.

Powinno to opierać się na, jak to wskazano w regulaminie, „dołożeniu wszelkich starań dla należytego przygotowania tego funkcjonariusza albo pracownika do wykonywania obowiązków służbowych”. Należy tutaj odnieść się do dwóch podstawowych kryteriów. Są to:

- starania (obejmujące właściwie wszystkie dostępne, zgodne z prawem, modele zachowań)
- należyte przygotowanie (nie każde, dowolne, ogólne, przeciętne typowe, lecz należyte, czyli właściwe, gwarantujące prawidłową realizację powierzonych obowiązków służbowych).

Należyta, czyli oparta o kryterium racjonalności oraz właściwą, prawidłową wiedzę zawodową. Tylko taka wiedza, jak również, a nawet w szczególności, właściwie jej przekazanie gwarantuje najwyższe standardy etyczne właściwe dla służby.

Jednakże, mając na uwadze szeroki zakres zadań, rodzi się pytanie, co takiego powinien zrobić funkcjonariusz, gdy pojawią się błędy i problemy przy wykonywaniu zadań służbowych?

W standardach etycznych, w takim przypadku, pojawiła się następująca procedura. Funkcjonariusz, który zauważył występujące błędy, powinien swoje uwagi przekazać temu funkcjonariuszowi lub pracownikowi, u którego je zauważył (obejmuje to również zaniedbania).

Natomiast powiadomienie przełożonego tego funkcjonariusza lub pracownika, pojawia się w momencie zakwalifikowania danego błędu jako rażącego.

Tym samym, co warto tu zauważyć, w przypadku błędów czy zaniedbań, posłu-

gujemy się pojęciem powinności do przekazania swoich uwag funkcjonariuszowi, który poczynił błędy czy zaniedbania, natomiast w przypadku rażącego zaniedbania obowiązków lub zasad zobowiązaniem do poinformowania przełożonego.

Należałoby również w tym miejscu wspomnieć o ustawowym wymogu powiadomienia o popełnionym przestępstwie wyższego przełożonego, bez zachowywania drogi służbowej.

Wobec powyższego zauważmy tutaj trzy podstawowe płaszczyzny zachowań, rozpatrywane we wskazanych wyżej sytuacjach. Przedstawia się to następująco:

W przypadku pojawienia się zaniedbań, bądź błędów, należy poinformować autora tychże zachowań, funkcjonariusza, który był niejako „kreatorem” danych czynności.

Rażące zaniedbanie obowiązków, czy też naruszenie zasad etyki powoduje wystąpienie obowiązku powiadomienia bezpośredniego przełożonego. Natomiast popełnienie przestępstwa, powoduje konieczność powiadomienia wyższego przełożonego, bez wymogu zachowania drogi służbowej.

Powyższa hierarchia i struktura zaprezentowanych zachowań i ich, a nawet w szczególności ich adresatów, jasno wskazuje na kryteria, jakimi powinien kierować się funkcjonariusz zgłaszając dana sprawę.

Ponadto, mamy tu do czynienia z kolizją dwóch dóbr służbowych. Mianowicie, zachowania drogi służbowej „zgodnie z zasadą hierarchicznego podporządkowania, z jednej strony, oraz przekazania informacji o przestępstwie, z drugiej strony.

Przy kolizji tych dwóch dóbr, ważniejszym dobrem, chronionym przez porządek normatywny, jest zawiadomienie o popełnionym przestępstwie, bez konieczności zachowywania drogi służbowej. Jednoznacznie więc, wskazuje się na procedurę wyboru i wartościowania poszczególnych instytucji prawnych.

Wymogi etycznego postępowania zostały również szeroko uwzględnione, jeśli chodzi o postawy etyczne przełożonych.

Mianowicie wskazano tu na następujący katalog cech i zachowań:

- nienagannosc prezentowanego zachowania,
- nienadużywanie stanowiska,
- nienadużywanie funkcji,
- nienadużywanie stopnia.

Celem tych wskazanych wyżej działań miałyby być, niedopuszczalne z punktu widzenia etyki zawodowej, szeroko rozumianego pojęcia wykorzystywania lub poniżenia podległego funkcjonariusza i pracownika.

Ze wskazanym wyżej kryterium wiąże się również dbałość o dobrą atmosferę w miejscu pracy oraz dobre stosunki międzyludzkie.

W pojęciu tym odwołano się do instytucji mobbingu. Niedopuszczalne są więc zachowania, które noszą cechy uporczywości, powtarzalności, a tym samym wypełniają znamiona wskazanego przestępstwa.

Ponadto, przełożony, oceniając podwładnego, powinien uwzględniać dwa podstawowe kryteria, o których wspomina regulamin, tj. sprawiedliwość oraz obiektywizm.

Nader ważnym zagadnieniem etycznym, dotyczącym wzajemnych relacji, występujących pomiędzy przełożonym a podwładnym, jest możliwość wysłuchania przez przełożonego. Chodzi tutaj również o wskazanie, z etycznego punktu widzenia, możliwości wysłuchania podwładnego, również w kwestiach pozasłużbowych.

Dlaczego zdecydowano się na takie rozwiązanie? Mając na uwadze długoterminowość wykonywanych zadań, ich specyfikę, trudno sobie wyobrazić, by w życiu zawodowym nie znajdowały odniesienia sytuacje z życia prywatnego. Co więcej, w postawach etycznych, położono szczególny nacisk na brak jakiegokolwiek akceptacji działań, które mogą mieć charakter wykroczeń, czy też przestępstw.

Podsumowując, należy wskazać, że codzienna praktyka, pokazuje, iż nie zawsze znajdujemy rozwiązanie pewnych codziennych, zdarzających się sytuacji w służbie. Jeśli pewne zachowania etyczne nie zostały

jasno wskazane, do jakich właściwych kryteriów powinien więc odwoływać się funkcjonariusz?

Zostały tutaj wskazane zasady:

- współżycia społecznego,
- składające się na tzw. wzorzec praworządności,
- składające się na kryterium budowania zaufania obywateli do formacji zawodowej Służby Więziennej.

Na koniec chciałbym dodać, że są to tylko zasady ogólne. Natomiast codzienna, nader obciążona dużą odpowiedzialnością służba funkcjonariuszy Służby Więziennej, będzie wskazywała na bardzo szeroki za-

kres czynności faktycznych, które nie zawsze będzie można powiązać bezpośrednio z zasadami ogólnymi.

Podobne sytuacje mogą mieć miejsce w przypadku policjantów (patrz szczególnie problematyka policyjnych izb zatrzymań, jeśli chodzi o relacje z zatrzymanymi, jak też Straży Granicznej – patrz pomieszczenia dla cudzoziemców, którzy oczekują na dalsze czynności).

Podsumowując, należy wskazać, że odwoływanie się do zasad etyki, okazuje się bardzo pomocne przy wykonywaniu czynności służbowych, stanowiąc uzupełnienie szerokiej problematyki prawnej.



Robert Kreczmer

Wykładowca Zakładu Kryminalnego Szkoły Policji w Pile

MIND MAPPING W PROCESIE WYKRYWCZYM

„Współczesne warunki walki z przestępczością wymagają stałego poszerzania znajomości metod działania sprawców, doskonalenia metod ścigania karnego oraz wyprzedzania akcji przestępnej przez bezpośrednie zapobieganie czynom naruszającym porządek prawny”¹

Od wieków ludzi pasjonowały opowieści kryminalne, ze szczególnym uwzględnieniem dwóch podstawowych elementów, mających niebagatelny wpływ na poczytność „dzieł” wydawanych przez różnych autorów. Elementami tymi były „zagadka” i „intryga”, oczywiście dozowane w odpowiedni sposób pozwalały identyfikować się czytelnikom z ulubionymi postaciami. Któż nie czytał książek Conan Doyle’a z serii Sherlock Holmes, przeniesionych następnie na ekrany przez Guy Ritchie, lub też nie oglądał thrillera „Milczenie owiec” Jonathana Demme z doskonałą kreacją w roli dr Hannibala Lectera, Anthony Hopkinsa. Później zakres czasowy w granicach prawie 200 lat, jednakże niektóre zasady oraz metody postępowania w celu wykrycia sprawcy, rozwikłania zagadki pozostały niezmiennie do dnia dzisiejszego. Obecnie istnieje „społeczeństwo informacyjne”, czyli społeczeństwo charakteryzujące się bezpośrednim i łatwym dostępem do Internetu, tym samym do uzyskiwania informacji w czasie rzeczywistym, następnie umiejętnościami interpretacji tych informacji, oraz wykorzystania ich w celach zawodowych, zarobkowych czy też edukacyjnych. Jest to społeczeństwo, które ceni sobie informację. Cóż to jest ta informacja z punktu widzenia analizy zagadnień w ramach kryminalisty-

ki? Otóż można powiedzieć, że jest to zebrana lub uzyskana wiedza na temat jakiegoś zjawiska, która posiada elementy dające obraz dużego prawdopodobieństwa wystąpienia tegoż zjawiska. Informacje mogą być potwierdzone lub niepotwierdzone, rzetelne lub nierzetelne, jawne lub niejawne. Jak widać z powyższego przykładu występuje tu bardzo dużo łączników „lub” można jeszcze dodać kilka innych łączników typu „albo”, „oraz”, „i”, ogólny obraz powoli zaczyna się zacierać. Zacieranie to jest szczególnie widoczne w procesie wykryczym, gdzie posiadanie zbyt małej ilości informacji jest złe, ale posiadanie zbyt wielu informacji może doprowadzić do „przeładowania systemu” i tym samym jest także złe. Z pomocą staje tu analiza kryminalna, czyli: „ustalenie i domniemywanie związków pomiędzy informacjami opisującymi działalność przestępczą oraz innymi, potencjalnie z nimi powiązanymi, w celu praktycznego ich wykorzystania przez organy ścigania i sądy. W polskiej Policji przyjęto definicję sformułowaną w 1994 roku przez Krajowe Biuro Interpolu: Analiza kryminalna polega na identyfikacji (lub możliwie dokładnym określeniu) wewnętrznych powiązań pomiędzy informacjami dotyczącymi przestępstwa oraz wszystkimi innymi informacjami uzyskanymi z różnych źródeł i wykorzystaniu ich do celów operacyjnych i dochodzeniowo-śledczych”². Cóż jednak wspólnego ma z Sherlock’iem Holmes’em? Otóż każdorazowo zagadka obrazowana była w postaci tablicy, zdjęć lub rysunków „uczestników” zdarzenia, mająca na celu wizualne przed-

¹ Hołyst B.: *Kryminologia* Wyd. Prawnicze, „Lexis Nexis”, Warszawa, 2007, s. 25.

² Krysiak M. P.: *Podstawy analizy kryminalnej*, Wyd. Szkoły Policji w Pile, Piła, 2004, s.7.

stawienie zależności występujących pomiędzy „elementami łamigłówek”. Zwykle w takich sytuacjach, połączenie poszczególnych elementów odbywało się za pośrednictwem nici przywiązanej do szpilek umiejscowionych w odpowiednich punktach na tablicy. Sposób ten jest znany w większości służb odpowiadających za bezpieczeństwo i porządek publiczny, przeznaczonych do wykrywania sprawców przestępstw. Charakterystyczne w tworzeniu tego typu wizualizacji jest to, aby nie pominąć żadnej zależności pomiędzy punktami, gdyż może to skutkować pominięciem, być może najważniejszej wersji mogącej doprowadzić do rozwiązania zagadki.

Idąc za słowami prof. Brunona Hołysta „Społeczeństwo zawsze pocieszało się, zrzucając winę na sprawcę, na jego cechy osobiste, na okrucieństwo i głupotę królów, na zdeprawowanie dyktatorów, na ignorancję, przesady, chciwość wszelkiego rodzaju agresorów. Prawo miało podobnie jak historia, charakter wybitnie idiograficzny. Trzeba było ustalić **wyraźnego** sprawcę i **wyraźną** ofiarę.”³ Dwa bardzo łatwe słowa, jednak patrząc przez pryzmat odpowiedzialności karnej za czyn popełniony, czy też niepopełniony, słowa te nabierają zupełnie innego znaczenia.

Należałoby zwrócić uwagę na fakt, że wszystkie „pomysły” mające na celu doprowadzenie do wyjaśnienia dowolnej sprawy kryminalnej, a następnie, możliwość postawienie zarzutów osobom odpowiedzialnych za przestępstwo, w obecnej rzeczywistości wpisują się w ramy kryminalistyki, gdyż „niewątpliwie osiągnięcia wielu nauk znajdują zastosowanie w walce z przestępczością, ale kryminalistyka jest właśnie tą dziedziną wiedzy, która nie recypuje w sposób mechaniczny metod badawczych wypracowanych przez inne nauki, lecz twórczo adaptuje je do swoich celów”⁴.

Tak więc najważniejszy jest pomysł, który poparty odpowiednimi przykładami może

skutkować wykryciem sprawcy, lub wiernym odtworzeniem przebiegu zdarzenia.

Korzystając z obecnie dostępnego oprogramowania, w znacznie łatwiejszy sposób możemy ustalić związki pomiędzy osobami, zjawiskami, miejscami itp., niż miało to miejsce za czasów wspomnianego już wcześniej Sherlock’a Holmes’a. Wówczas mając do dyspozycji co najwyżej tablicę, nici i szpilki można było sporządzić jedynie zarys powiązań, bez możliwości dodawania informacji uzupełniającej, która to informacja jest w wielu przypadkach niezwykle ważna, a najlepiej zobrazuje ją staropolskie porzekadło „diabeł tkwi w szczegółach”.

Na wstępie należałoby zwrócić uwagę na właściwości narzędzia wybranego do wizualnego przedstawienia powiązań pomiędzy zjawiskami. Internet, jako wszechobecna skarbnica informacji i oprogramowania, przychodzi nam z pomocą. Jednakże oprogramowanie, z którego należałoby skorzystać powinno spełniać kilka podstawowych warunków. W pierwszej kolejności powinno być: darmowe, na licencji freeware⁵, następnie powinno spełniać wymogi związane z nawigacją intuicyjną, kolejnym elementem określającym podstawowe wymagania dotyczące oprogramowania powinna być możliwość wykorzystania tej samej aplikacji w różnym środowisku związanym z systemami operacyjnymi. Obecnie podstawowe systemy operacyjne to Linux, IOS, Windows, tak więc niebagatelną zaletą jest posiadanie oprogramowania tzw. multiplatformowego. Spośród wielu programów spełniających, choć po części powyższe założenia, na uwagę zasługuje Dokeos Mind. Jest to oprogramowanie służące do Mind Mappingu, które pozwala na pełną wizualizację, w oparciu o mapę myśli, wszystkich elementów „układanki”, łącznie z wyszczególnionymi powiązaniem. Niestety posiada także minus, a mianowicie nie

³ Hołyst B. *Wiktymologia* Wyd. Prawnicze „Lexis Nexis”, Warszawa, 2006, s. 82.

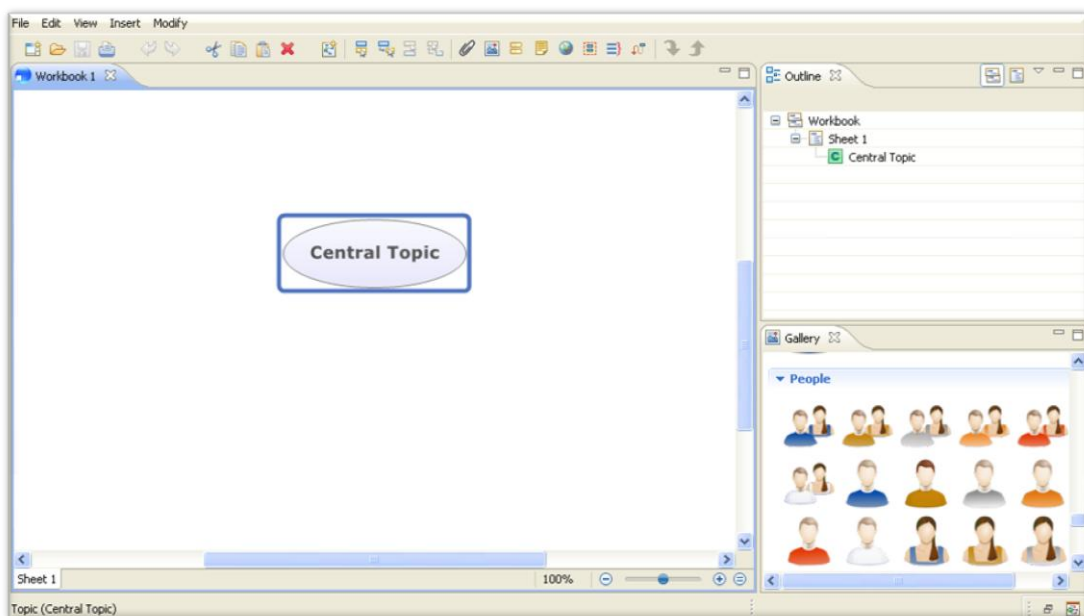
⁴ Hołyst B. *Kryminologia* Wyd. Prawnicze „Lexis Nexis”, Warszawa, 2007, s. 25.

⁵ Licencja freeware – licencja pozwalająca na darmowe rozprowadzanie określonych aplikacji, za wyjątkiem ujawniania kodu źródłowego. Termin ten bywa najczęściej wykorzystywany jako określenie zastępcze oprogramowania objętego tego typu licencją

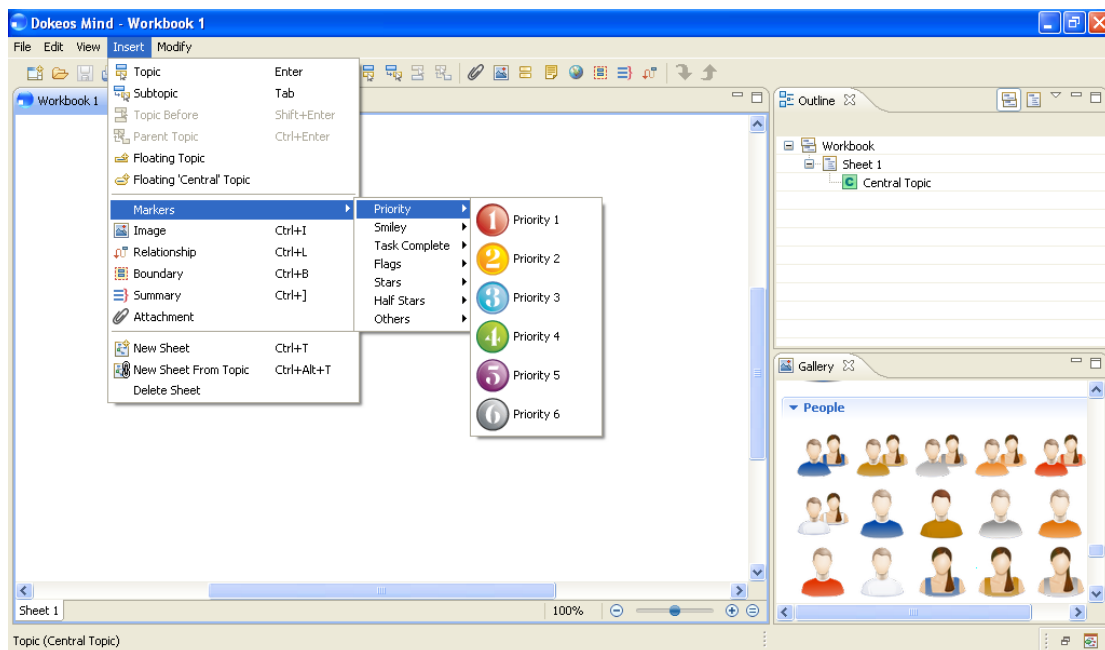
istnieje wersja polskojęzyczna, nie ma także możliwości implementacji polskiego słownika, jednak ze względu na łatwą nawigację poznanie kilku wyrazów w języku angielskim nie powinno stanowić problemu. Oprogramowanie to można pobrać ze strony www.dokeos.com/en/mind, gdzie można także znaleźć aktualizacje, ponieważ oprogramowanie to jest przez cały czas udoskonalane. Na podanej powyżej stronie można znaleźć także, „przewodnik” wyda-

ny w formie filmu, który po ściągnięciu i rozpakowaniu, przedstawia w łatwy i zrozumiały sposób czynności, jakie należy wykonać, aby stworzyć mapę myśli. Należy jeszcze dodać, że Dokeos Mind wymaga zainstalowania najnowszego środowiska Java, dostępnego bezpłatnie na stronie www.java.com/pl/download/.

Po uruchomieniu programu pojawia się gotowe pole do tworzenia powiązań pomiędzy poszczególnymi elementami.



Rys. 1. Okno główne programu Dokeos Mind.



Rys. 2. Przykładowe menu wyboru narzędzi do zobrazowania relacji pomiędzy elementami.

Pole pracy znajduje się centralnie, natomiast narzędzia programu, znajdują się po stronie prawej oraz w rozwijanym pasku menu.

Istnieje wiele wskazówek mających na celu rzetelne sporządzenie, w oparciu o posiadane informacje odpowiednich schematów obrazujących dane zdarzenie lub związki pomiędzy zdarzeniami. Podane poniżej przykłady pozwalają na najbardziej wydajne i efektywne zastosowanie narzędzia w oparciu o możliwości programu.

1. W centrum umieszczamy kolorowy rysunek;
2. Rysunki powinny znajdować się na całej przestrzeni mapy;
3. Piszemy drukowanymi literami;
4. Słowa pisane drukowanymi literami powinny biec wzdłuż linii, a te z kolei muszą się ze sobą łączyć;
5. Na każdej linii piszemy tylko jedno słowo;
6. Tworząc mapę myśli używamy kolorów.

Jednakże są to jedynie przykłady, wskazówki. Każda osoba samodzielnie może wypracować adekwatny do swojego postrzegania model sporządzania mapy. Najistotniejsze jest to, aby w oparciu o założenia, oprogramowanie oraz umiejętności przedstawicieli organów ścigania, dojść do prawdy.

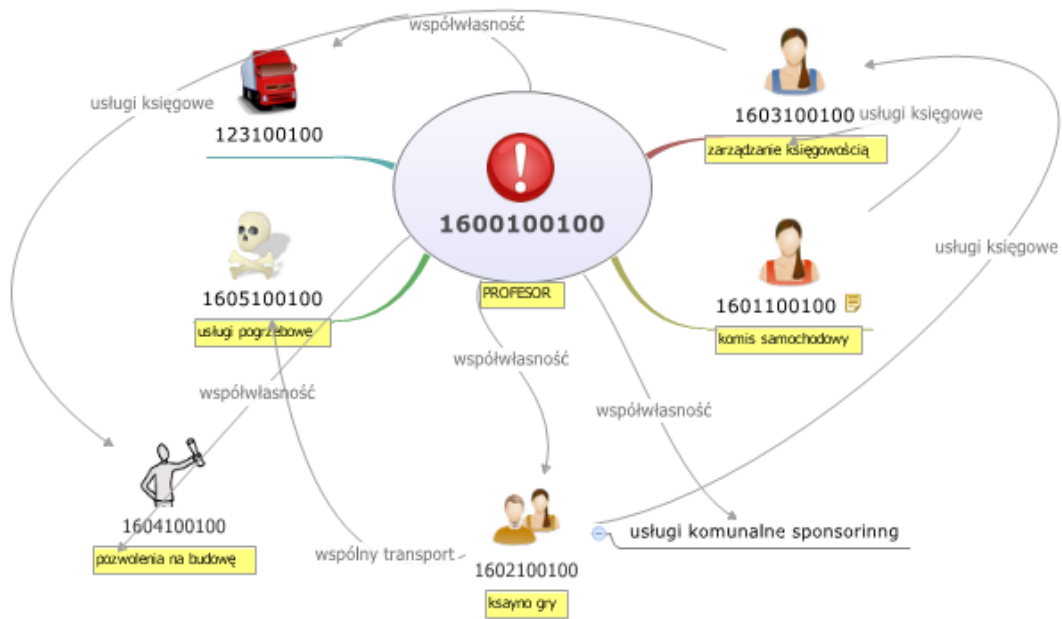
Cóż jednak sucha teoria, należałoby sprawdzić praktycznie możliwości programu.

Wszystkie dane, funkcje i nazwy oraz zawody i ich powiązania są całkowicie fikcyjne, nie mają i nie miały nigdy miejsca.

Założenie:

W ramach prowadzonej obserwacji ustalono, że osoba o nazwisku Profesor jako właściciel numeru telefonu 1600100100 posiada stały zakres kontaktowania się z telefonami 1601100100, 1602100100, 1603100100, 1604100100, 123100100, pod uwagę wzięto właścicieli i współwłaścicieli przedsiębiorstw zajmujących się usługami transportowymi, księgowością, kasyno gry, zakład pogrzebowy, pozwoleniami na budowę, komisem samochodowym oraz usługami komunalnymi w ramach sponsoringu. W toku podjętych czynności ustalono, że Profesor jest współwłaścicielem firmy transportowej, firmy pośredniczącej w kompletowaniu dokumentacji mającej na celu wydanie pozwoleń na budowę, kasyna gier oraz firmy zajmującej się usługami komunalnymi w ramach sponsoringu. Należy dodać także, że komis samochodowy jest współwłasnością niemającą żadnego powiązania z pozostałymi firmami. Dodatkowo wykazano stałą współpracę z jedynym księgowym zatrudnianym na zasadzie rozliczeń z usługami komunalnymi w zakresie sponsoringu związanego z odliczeniami od podatku.

Jak widać na załączonym założeniu, „przebrnięcie” przez sam opis jest niezwykle męczące, natomiast ustalenie powiązań graniczy z cudem. Można oczywiście ułatwić sobie zadanie i skorzystać z poniższej ryciny, na której zostały wyszczególnione wszystkie związki.



Rys. 3. Powiązania pomiędzy elementami występujące w założeniu.

Należy dodać, że wielkość „pola pracy” ograniczona jest tylko i wyłącznie wyobraźnią osoby sporządzającej zakres po-

wiązań pomiędzy poszczególnymi informacjami.



Rys. 4. Pole pracy zmniejszone, z możliwością dodania elementów.

Tak więc w bardzo łatwy sposób, dzięki odpowiednim umiejętnościom oraz właściwemu oprogramowaniu, można przeskoczyć z epoki tablicy i nici do epoki „wirtualnej tablicy” i „wirtualnych nici”. Ważne jest, aby mimo wszystko nie zapomnieć

o tym, że to nie tylko sam program decyduje o tym czy dana osoba jest sprawcą, ale rzetelne podejście osób zaangażowanych w całym proces wykrywczy, warunkuje ustalenie sprawcy.

Tomasz Safjański

Zespół dw. z Przesłępczością Narkotykową Wydziału Kryminalnego Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji

ZASADA SPECJALIZACJI W WYKORZYSTANIU WSPARCIA OPERACYJNEGO EUROPOLU PRZEZ POLICJĘ

W dniu 1 listopada 2012 r. minęła 8. rocznica uzyskania przez Polskę członkostwa w Europolu¹. Przynależność Polski do struktur Europolu umożliwia krajowym służbom ochrony porządku prawnego korzystanie w pełnym zakresie ze wsparcia operacyjnego agencji oraz prowadzenie współpracy operacyjnej ze wszystkimi państwami z nim współpracującymi. Policja jest jedną z sześciu służb krajowych zaangażowanych we współpracę na platformie Europolu, niemniej jednak najbardziej aktywną pod względem operacyjnym².

Europol realizuje działania operacyjne w ramach posiadanego mandatu prawnego przy zastosowaniu charakterystycznych form i metod kryminalistycznych. Granice działalności operacyjnej wyznaczone są przez cel nadrzędny Europolu, zadania oraz zakres przedmiotowy ich prowadzenia. Zgodnie z przepisami traktatowymi, fundamentalnym celem Europolu w ramach współpracy policyjnej jest wspieranie i wzmacnianie działań organów policyjnych i innych organów ścigania państw członkowskich, jak również ich wzajemnej współpracy w zapobieganiu i zwalczaniu poważnej przestępczości dotyczącej dwóch lub więcej państw członkowskich, terroryzmu oraz form przestępczości naruszających wspólny interes objęty polityką UE³.

W rzeczywistości działania operacyjne Europolu oparte są przede wszystkim na realizacji procesów wywiadu kryminalnego, takich jak gromadzenie, przetwarzanie (analiza, ocena, interpretacja) czy wymiana informacji. Tak rozumiane wsparcie operacyjne Europolu może mieć pozytywny dla procesów rozpoznawczych i wykrywczych. Główna ich wartość polega na uzupełnianiu, wzbogacaniu i pogłębianiu czynności operacyjno-rozpoznawczych, w tym prowadzonych w warstwie operacyjnej śledztwa lub dochodzenia. Dlatego nawet krytycznie oceniany pod względem skuteczności operacyjnej Europol, w sytuacji profesjonalnego wykorzystania, może dostarczyć krajowym służbom policyjnym wsparcia, którego uzyskanie w inny sposób byłoby utrudnione lub formalnie niewykonalne.

Poszanowanie zasady specjalizacji w wykorzystaniu wsparcia operacyjnego Europolu powoduje, że uczestnikami poszczególnych działań realizowanych w ramach Europolu powinni być wyłącznie eksperci krajowi, którzy posiadają odpowiedni zakres doświadczenia zawodowego oraz umocowania ze strony reprezentowanych służb narodowych. W praktyce należy wskazać na wyraźną zależność zakresu stosowanych działań operacyjnych we współpracy z Eupolem od miejsca ogniwa w strukturze organizacyjnej Policji. Wachlarz działań operacyjnych Europolu obejmuje kilkanaście form i metod pracy operacyjnej. Dlatego w zależności od usytuowania organizacyjnego danej komórki policji krajowej, specjalizacja obejmuje stosowanie w ramach współpracy za pośrednictwem Europolu od kilku rodzajów metod i środków działań operacyjnych do pełnego ich katalogu. Regułą jest tu tzw. zasada odwróconego trójkąta, polegająca na

¹ Do końca 2009 r. obowiązywała oficjalna nazwa Europejskie Biuro Policji (ang. *The European Police Office*). Obecnie w dokumentach stosowana jest nazwa Europejska Agencja Egzekwowania Prawa (ang. *The European Law Enforcement Agency*).

² Pozostałe służby to: Straż Graniczna, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Generalny Inspektor Informacji Finansowej oraz Służba Celna.

³ Art. 88 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE nr C 115 z 09.05.2008 r. s.49.).

tym, że ogniwo usytuowane w hierarchii służbowej najniżej wykorzystuje największy wachlarz wsparcia operacyjnego Europolu, zaś im wyżej znajduje się w hierarchii, tym więcej rodzajów form i metod działań operacyjnych Europolu jest wykorzystywanych w jej działalności.

Z punktu widzenia Policji, najszerzy dostęp do wsparcia Europolu ma Centralne Biuro Śledcze KGP, który obejmuje wszystkie metody i formy działań operacyjnych agencji oraz wszystkie rodzaje przestępstw wymienione w załączniku do decyzji Rady UE nr 2009/371/WSiSW z dnia 6 kwietnia 2009 r. ustanawiającą Europejski Urząd Policji⁴. W omawianym kontekście dla przykładu można wskazać, że faktycznie tylko CBS KGP bierze udział w rozpracowaniach analitycznych Europolu oraz wykorzystuje środki finansowe z funduszu operacyjnego na zwalczanie fałszerstw euro.

CBS KGP na mocy § 27 zarządzenia KGP nr 372 z dnia 14 kwietnia 2008 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji, wykonuje zadania związane z realizowaniem powierzonej KGP roli biura centralnego ds. fałszerstw pieniędzy⁵. Oznacza to możliwość wnioskowania do Europolu o wsparcie finansowe dla działań wykrywczych mających na celu nawiązanie kontaktów operacyjnych, uzyskanie danych wywiadowczych czy przyspieszenie realizacji spraw. Wsparcie finansowe w zależności od charakteru działań może być udzielone przed wszczęciem dochodzenia w sprawie o fałszerstwo waluty euro, w jego trakcie lub po zakończeniu⁶.

Rozpracowanie analityczne to przedsięwzięcia taktyczno-kryminalistyczne Europolu u prowadzone w oparciu o analityczne pliki robocze (ang. Analysis Work Files) polegające na ukierunkowanym zastosowa-

niu analizy kryminalnej oraz wymiany informacji i danych wywiadowczych dla wspomagania spraw operacyjnych lub dochodzeń przeprowadzanych w państwach członkowskich wobec tych samych pod względem rodzajowym lub podmiotowym czy podobnych zagrożeń. Istota rozpracowań analitycznych opiera się na założeniu, że sprawy kryminalne lub dochodzenia prowadzone przeciwko międzynarodowym zorganizowanym grupom przestępczym pod różnymi jurysdykcjami krajowymi często wykazują różnego rodzaju powiązania między sobą (podmiotowe, przedmiotowe i podmiotowo-przedmiotowe). Powiązania te są naturalną konsekwencją angażowania się międzynarodowych grup przestępczych w przestępczość transgraniczną oraz wzajemnego przenikania rynków przestępczych. Podstawą rozpoczęcia prac nad analitycznym przedsięwzięciem operacyjnym jest zidentyfikowanie powiązań pomiędzy sprawami prowadzonymi w państwach członkowskich.

CBS KGP uczestniczyło dotychczas w kilkunastu rozpracowaniach analitycznych, w tym m. in.: AWF „Soya” (dotyczący fałszerstw waluty euro); AWF „Terminal” (dotyczący oszustw z wykorzystaniem bezgotówkowych oraz elektronicznych środków płatniczych), AWF „Smoke” (dotyczący nielegalnej produkcji i przemytu papierosów), AWF „Islamic Terrorism” (dotyczący działalności terrorystycznej islamskich ekstremistów), AWF „Synergy” (dotyczący nielegalnej produkcji i obrotu narkotykami syntetycznymi i prekursorami); AWF „Hydra” (dotyczący działalności terrorystycznej islamskich ekstremistów); AWF „Phoenix” (dotyczący nielegalnego handlu ludźmi) oraz AWF „EEOC” (dotyczący wschodnioeuropejskiej przestępczości zorganizowanej).

W sposób naturalny w największym zakresie ze wsparcia operacyjnego Europolu korzystają funkcjonariusze ogniwo terenowych Policji, którzy mogą w zasadzie dokonywać jedynie sprawdzeń w Systemie Informacyjnym Europolu (IS). Główną rolą IS jest wykrywanie powiązań pomiędzy

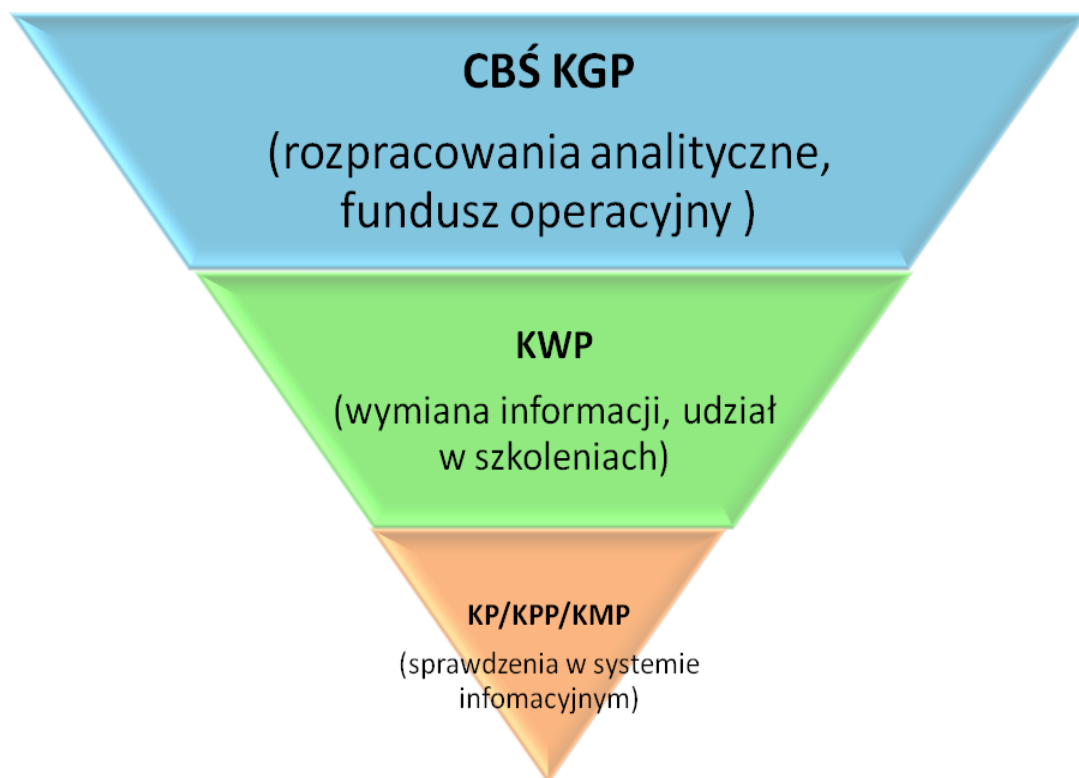
⁴ Dz. Urz. UE L 121 z 15. 5.2009, s. 37

⁵ Dz. Urz. KGP 2008 r. Nr 8, poz. 47, s. 145.

⁶ T. Safjański, *Działania operacyjne Europolu ukierunkowane na zwalczanie międzynarodowej przestępczości zorganizowanej i terroryzmu - główne uwarunkowania, stan obecny i perspektywy rozwoju*, op. cit. s. 764 i n.

informacjami kryminalnymi wprowadzanymi przez państwa członkowskie i Euro-pol. Funkcjonalności IS obejmują wyszukiwanie, wizualizację i łączenie informacji. Ostatnia z funkcjonalności polega na sprawdzeniach krzyżowych, które automatycznie wykrywają informacje o tych samych obiektach (osobach, środkach transportu, środkach komunikacji, adresach). Działanie systemu pozwala na ustalanie ewentualnych wspólnych elementów różnych spraw (dochodzeń) i ich wymianę w sposób bezpieczny i rzetelny. Z tego powodu służy on przede wszystkim do wsparcia prowadzonych śledztw, a w dalszej kolejności do opracowań strategicznych. Dostęp do IS z poziomu terenowego możliwy jest dzięki przyjęciu przez Policję

rozwiązań organizacyjnych w zakresie decentralizacji wymiany informacji w ramach Europolu polegających na ustawieniu w komendach wojewódzkich (Stołecznej) Policji oficerów kontaktowych do spraw międzynarodowej wymiany informacji kryminalnych (OKdsMWIK). Komendy powiatowe, miejskie i rejonowe realizują ustalenia z zakresu współpracy w ramach Europolu poprzez wydziały wywiadu kryminalnego KWP/KSP. W uzasadnionych przypadkach (pora nocna, konieczność poczynienia szybkich ustaleń) jednostki terenowe zwracają się bezpośrednio do Komendy Głównej Policji, z jednoczesnym powiadomieniem właściwego miejscowo OKdsMWiK.



Rys. 1. Zależność zakresu stosowanych działań operacyjnych we współpracy z Europelem od miejsca ogniwa w strukturze organizacyjnej Policji.

Źródło: Opracowanie własne.

Należy pamiętać, że działania operacyjne Europolu w relacji do działań policji krajowych odgrywają jedynie rolę subsydiarną i wspomagającą. Mają zastosowanie zarówno w dziedzinie prewencyjnej jak

i operacyjnej taktyki kryminalistycznej. Najczęściej w sposób pośredni przykładają się do zwalczania przestępczości transgranicznej, zarówno poprzez wzmacnianie rozpoznania operacyjnego jak i dostarcza-

nie danych wywiadowczych o potencjale wykrywczym do dalszego wykorzystania (pogłębienia, potwierdzenia, zrealizowania). Czasem skutkują nawet bezpośrednią realizacją procesu wykrywczego, w szczególności w ramach rozpracowań analitycznych.

Wzorcowym przykładem wykorzystania potencjału operacyjnego Europolu jest operacja o krypt. „Most”. W dniu 14 kwietnia 2009 r. przy wsparciu organy ścigania Polski i Hiszpanii przeprowadziły połączone działania, w wyniku których rozbito międzynarodową zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się dystrybucją sfałszowanych banknotów o nominale 50 i 100 euro. Zatrzymano i aresztowano 27 członków grupy. Ze strony Polski w operacji uczestniczyli prokuratorzy Prokuratury Okręgowej w Lublinie oraz funkcjonariusze CBS KGP. Działania polskich organów ścigania były wynikiem zapoczątkowanej w 2007 r. wymiany informacji za pośrednictwem Europolu. Przeprowadzona przez Europol analiza kryminalna umożliwiła także zidentyfikowanie powiązań kryminalnych z innymi państwami UE. Na późniejszym etapie rola Europolu polegała na skoordynowaniu współpracy polskich i hiszpańskich organów ścigania oraz wymianie danych wywiadowczych.

Pomiędzy lipcem 2008 r. a kwietniem 2009 r. zorganizowano kilka spotkań roboczych w Centrali w Hadze, Warszawie i Madrycie. Na miejscu realizacji obecni byli przedstawiciele Europolu, którzy zapewnili bieżącą wymianę informacji oraz dokonywanie bezpośrednich sprawdzeń w jego zasobach informacyjnych za pośrednictwem biura mobilnego¹.

Biorąc powyższe pod uwagę należy propagować wiedzę na temat potencjału operacyjnego Europolu. Wskazane jest przede wszystkim rozwinięcie w programie szkoleń zawodowych zagadnień dotyczących współpracy z Europolem, w tym dotyczących sposobów i zakresu wymienianych informacji, ich potencjalnego znaczenia w procesie wykrywczym przestępstw oraz wykorzystywania wywiadu kryminalnego i produktów analizy kryminalnej. Jednym z takich miejsc z całą pewnością jest Szkoła Policji w Pile.

¹ *Ten Years of Europol 1999-2009*, European Police Office, The Hague 2009, s. 127.



dr Jan Kudrelek

Adiunkt Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie

MEANDRY STOSOWANIA ART. 62A USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII

1. Uwagi ogólne

Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹ wprowadziła nowatorski, w relacji do dotychczasowych rozwiązań, przepis art. 62a, który z tego względu może być odbierany z pewną powściągliwością. Zgodnie z tym unormowaniem „jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3², są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości”. Prokurator, a w stadium postępowania sądowego sąd poddaje ocenie, przy spełnieniu wymienionych wyżej przesłanek, niecelowość orzekania kary ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Umorzenie postępowania ma charakter fakultatywny.

Generalną przesłanką stosowania unormowania art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest niecelowość stosowania wobec pewnej grupy osób posiadających

narkotyki represji karnej. Intencją wprowadzonego unormowania jest przede wszystkim umożliwienie odstępowania w pewnych sytuacjach od ścigania pewnych kategorii drobnych przestępstw związanych z konsumpcją narkotyków, w stosunku do których realizacja represji karnej zdaje się nie przynosić jakichkolwiek pozytywnych efektów.

2. Przesłanki stosowania art. 62a u.p.n.

Umorzenie postępowania w oparciu o art. 62a u.p.n. jak już wskazano, ma charakter fakultatywny, a wymienione w tym przepisie przesłanki same przez się nie stoją na przeszkodzie wszczęcia postępowania. Okoliczności wymienione w omawianym przepisie nie stanowią więc negatywnych przesłanek procesowych oznaczających obligatoryjność niewszczywania lub umorzenia postępowania. Treść art. 62a u.p.n. wskazuje na możliwość umorzenia postępowania przed jego wszczęciem w przypadku ziszczenia się następujących warunków:

- a) stwierdzenie realizacji znamion typu czynu zabronionego opisanego w art. 62 ust. 1 lub ust. 3 u.p.n.,
- b) posiadanie nieznacznych ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych,
- c) przeznaczenie posiadanych środków odurzających lub substancji psychotropowych do własnego użytku,
- d) stwierdzenie, że orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu,
- e) uznanie, że orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe z uwagi na stopień jego społecznej szkodliwości.

¹ Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2011r., nr 117, poz. 678.

² Treść art. 62. ust. 1 Kto wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancję psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3;
ust. 2 (...),
ust. 3 W wypadku mniejszej wagi, sprawa podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Ad a

Przesłanka stwierdzenia realizacji znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 62 ust. 1 lub ust. 3 u.p.n. oznacza konieczność potwierdzenia, że mamy do czynienia z czynem, który spełnia kryteria podmiotu czynu, strony podmiotowej, przedmiotu ochrony, strony przedmiotowej. Zasadne jest stwierdzenie, że sprawca osiągnął próg wiekowy odpowiedzialności karnej, a także wykazanie braku okoliczności wyłączających winę i braku okoliczności wyłączających bezprawność. Niezbędnym jest też wykazanie materialnego elementu czynu jakim jest społeczna szkodliwość (art. 2 § 2 k.k.), przy czym musi być to czyn społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomy. Zagadnienie stopnia społecznej szkodliwości czynu jest zresztą istotne z punktu widzenia przesłanek stosowania art. 62a u.p.n. Treść tego przepisu stanowi, że chodzi tu o przestępstwo, a więc czyn społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomy.

Ad. b

Przesłanka posiadania nieznacznych środków odurzających lub substancji psychotropowych jest niedookreślona przez ustawodawcę i na przestrzeni stosowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wywoływała wiele wątpliwości i rozbieżności interpretacyjne. W doktrynie pojawiły się propozycje ustawowego określenia sztywnych wartości wagowych właściwych dla poszczególnych rodzajów środków odurzających (określonych np. w załączniku do ustawy). Dostrzegając jednak trudności w ścisłym ustawowym określeniu ilościowym znamienia „nieznaczna ilość” z uwagi między innymi na wiele rodzajów narkotyków, przy jednoczesnym założeniu, że chodzi o ilość przeznaczoną „na własny użytek”, polski ustawodawca nie zdecydował się na unormowanie ustawowe tej kwestii.³

Mając na uwadze, że znamię ilościowe wymaga dla swej oceny uwzględnienia ro-

dzaju środka odurzającego lub psychotropowego, a także każdorazowo sytuacji, że chodzi o ilość przeznaczoną „na własny użytek”, obowiązujące unormowanie jest zasadne, gdyż pozwala ono na indywidualizację rozpoznawanego przypadku. Ustalenie „nieznacznej ilości” środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej zależy więc od okoliczności konkretnej sprawy i powinno być każdorazowo dokonywane przez właściwy organ prowadzący sprawę.

Władysław Wolter poddając w wątpliwość możliwość wykładni *sensu stricte* wyrazów ilościowo-ocennych, przekonywał, że „ustawodawca swoją nieostrą wypowiedzią ilościową z góry świadomie nie chce (czasem nie może) precyzować znaczenia, lecz tylko oznacza jakieś mniej lub więcej ocenne pole znaczeniowe, które wypełnić ma dopiero praktyka sądowa swoimi indywidualnymi ocenami”.⁴ Powyższa wątpliwość W. Woltera zrodziła się po wyodrębnieniu przez niego klasy (zbioru przedmiotów posiadających wspólną cechę) znamion ocennych i wyróżnienia ich dwóch rodzajów: znamion ocennych ilościowych i znamion ocennych jakościowych.⁵ Wyodrębnienie takiego zbioru budzi jednak wątpliwości.⁶ Wyraz ocena jest bowiem wieloznaczny. Ocena to przeżywanie aprobaty lub dezaprobaty wobec jakiegoś obiektu, a wypowiedź oceniająca to czyjeś emocjonalne ustosunkowanie się do jakiegoś przedmiotu lub stanu rzeczy, dawanie wyrazu aprobaty lub dezaprobaty, że taki przedmiot istnieje, że ma określone cechy.⁷ Ocenę w tym znaczeniu – w sensie ewaluacji (wartościowania) należy odróżnić od oceny w sensie estymacji (oszacowania),

³ W niektórych krajach takie regulacje ustawowe określające sztywne ramy ilościowe środka odurzającego lub psychotropowego istnieją (np. Słowacja, Portugalia).

⁴ W. Wolter, Uwagi o znamionach wymagających ilościowej oceny w przepisach prawa karnego „P i P” 1976, nr 6, s. 33.

⁵ W. Wolter, Sądowe zastępowanie ilościowych znamion ocennych przez znamiona określone liczbowo, P i P 1977, nr 1, s. 3.

⁶ T. Gilbert-Studnicki, Znamiona porównawcze w kodeksie karnym, PREiS 1981, nr 1, s. 158.

⁷ Z. Ziemiński, Podstawowe problemy stosunku twierdzeń wypowiedzi oceniających i norm w prawodawstwie, SP 1970, nr 25, s.5.

np. jakiejś wielkości, określenia rozmiarów jakiegoś zjawiska przy braku dokładnie określonych mierników.⁸

Powracając do próby ustalenia znamienia „nieznaczna ilość” środka odurzającego lub psychotropowego, należy dokonać egzegezy orzecznictwa sądowego zapadłego przy interpretacji znamienia czynu zabronionego „znaczna ilość” środka odurzającego lub substancji psychotropowych (art. 53 ust. 2, 55 ust. 3, 56 ust. 3, 58 ust. 2, 62 ust. 2 i 63 ust. 3 u.p.n. jako znamię przestępstwa posługują się terminem „znaczna ilość”). Sąd Najwyższy uznał znamię „znaczna ilość” za znamię ocenne w sensie estymacji (oszacowania) i mające w istocie charakter porównawczy.⁹

Wskazał także iż „znaczna ilość” należy porównać z ilością występującą w trybie podstawowym; ilością „zwykłą”, „przeciętną”, „normalną”, a w każdym razie mniej niż „znaczna”. Podsumowując – SN wskazał: „nie ma powodu do odstępowania od poglądu, wypracowanego w piśmiennictwie i judykaturze, w tym-orzecznictwie Sądu Najwyższego, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy.¹⁰

Nie podzielając stanowiska SN w zakresie przyjęcia, że zaspokojenie potrzeb kilkudziesięciu osób uzależnionych to już „znaczna ilość”, warto przytoczyć orzeczenia Sądów Apelacyjnych, które podwyższają próg „znaczności”. Wyrok S.A. w Katowicach z 12 listopada 2005 r., II AKA 282/05, KZS 2006, nr 4, poz. 98;. W uzasadnieniu wskazują, że skoro przedmiotem obrotu z istoty rzeczy są większe ilości środków odurzających lub substancji psy-

chotropowych niż potrzeby jednej osoby, to w przypadku tego typu przestępstw znamię znaczności powinno być podniesione i dotyczyć większych ilości tych substancji czy środków. Wyrok S.A. w Warszawie z 18 kwietnia 2000 r., II AKA 22/00OSA 2001, nr 2, poz. 8. W orzeczeniu tym sąd stwierdził, że przewożenie przez oskarżonego ok. 100 porcji środków odurzających nie wyczerpuje znamienia „znaczna ilość”. Podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie przyjął, że znaczna ilość to taka, która wystarcza do odurzenia jednorazowo kilku tysięcy osób.¹¹ Dalej argumentował, że nadmierne rozszerzenie pojęcia „znaczna ilość” środka odurzającego powoduje, że jednakowo kwalifikuje się zachowania sprawców, którzy przechowują stosunkowo niewielkie ilości narkotyku i osób, które dysponują znacznymi zasobami. W innym wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 r.¹² Sąd zaznaczył, że przyjęcie interpretacji, że „znaczna ilość” narkotyków to taka, która wystarcza do odurzenia się jednorazowo kilkudziesięciu osób, a nie kilku tysięcy byłoby sprzeczne: po pierwsze – z treścią owego słowa w języku polskim oznaczającego dość dużą ilość, więc nie ilość niewielką. Po drugie – byłoby sprzeczne z trójstopniowym podziałem owych przestępstw na typy kwalifikowane odnoszące się m.in. do ilości znacznych, na typy uprzywilejowane dla wypadków mniejszej wagi odnoszące się do ilości nieznacznych oraz na typy podstawowe przestępstw z cytowanej ustawy. Gdyby bowiem przykładowo 20 dkg marihuany uznać za ilość znaczną, a dla wypadku mniejszej wagi zostawić kilka porcji, to zakres dla typu podstawowego byłby bardzo wąski, choć jako zasadniczy powinien obejmować główną ilość popełnionych przestępstw.¹³ W doktrynie poparcie dla ostatniego z wyrażonych poglądów dostrzec można u H. Popławskiego, według

⁸ M. Zirk-Sadowski, *Rozumienie ocen w języku prawnym*, Łódź 1984, s. 89.

⁹ Postanowienie SN z 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, nr 11, poz. 142.

¹⁰ *Ibidem*, s.17.

¹¹ Wyrok z 30 maja 2007 r., II AKA 85/07, KZS 2007, nr 6, poz. 50.

¹² Wyrok S.A. w Krakowie II AKA 167/05, KZS 2005, nr 9, poz. 32.

¹³ Podobnie S.A. w Katowicach w wyroku II AKA 121/04, KZS 2004, nr 6, poz. 79.

którego pojęcie „znaczna ilość” należy odnieść do pojęcia „znaczny rozmiar”, zatem co najmniej kilka kilogramów substancji psychotropowej realizuje ustawowy wymóg.¹⁴

Odmienny pogląd prezentuje S. Kosmowski, zdaniem którego nie sposób podzielić poglądu, że „znaczna ilość” to co najmniej kilka kilogramów środka odurzającego, gdyż oznaczałoby to premiowanie sprawców, którzy odpowiedzialiby za występki, a nie za zbrodnie.¹⁵ Dostrzegając rozbieżność orzecznictwa, zwłaszcza sądów apelacyjnych w zakresie interpretacji znamienia „znaczna ilość” jeden z sądów rejonowych orzekając w konkretnej sprawie zwrócił się pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego czy przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie, w jakim wprowadzają niedookreślone znamię „znacznej ilości” wymienianych tam substancji bez odniesienia do jakichkolwiek kryteriów pozwalających na ustalenie tej ilości, są zgodne z art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi TK orzekł, że wskazane przepisy są zgodne z Konstytucją.¹⁶ Analizując kwestionowane przepisy zwrócił uwagę, że jednostki redakcyjne, w których są zawarte te przepisy wprowadzają określoną gradację – odmiany czynu zabronionego. Oprócz typu podstawowego przestępstwa, którym jest samo posiadanie lub wprowadzanie do obrotu środków odurzających albo substancji psychotropowych zakładają również typ uprzywilejowany (określenie wypadku mniejszej wagi art. 56 ust. 2 i art. 62 ust. 3 u.p.n.) oraz typ kwalifikowany (określenie „znaczna ilość” – art. 56 ust. 3 i art. 62 ust. 2 u.p.n.).

Taki ocenny tryb zróżnicowania postaci przestępstwa jest zamierzony przez ustawodawcę i pozwala jednocześnie na kontynuowanie określonej polityki państwa w sferze

¹⁴ H. Popławski, Problematyka karna o ustawie o zapobieganiu narkomanii, NP. 1987, nr 4, s.51.

¹⁵ S. Kosmowski, Podstawowe problemy stosowania przepisów kryminalizujących nielegalny obrót narkotykami, Problemy Prawa Karnego 2004, nr 25, s. 36.

¹⁶ Wyrok TK z 14 lutego 2012 r., P 20/10, Lex 715/12.

przeciwdziałania przestępczości narkotykowej.¹⁷ W ocenie Trybunału posłużenie się przez ustawodawcę kryterium „znacznej ilości” narkotyków mieści się w standardach konstytucyjnych, zaś ostateczna ocena budzących wątpliwości sądu przepisów zależy od ich interpretacji w praktyce. Tylko występowanie istotnych rozbieżności interpretacyjnych, pociągających za sobą zróżnicowaną kwalifikację prawnokarną tych samych zachowań i brak możliwości ich usunięcia w praktyce mogłoby uzasadnić stanowisko sądu wymagające interwencji Trybunału. Wskazywanie w pytaniu prawnym na rozbieżność w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych w zakresie zamienia „znacznej ilości” w ocenie Trybunału oparte jest na nieporozumieniu, z uwagi, że nie dotyczą one orzeczeń Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, zarówno pod rządami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 75, poz. 468, jak i obecnie obowiązującej ustawy, wypowiada się konsekwentnie, że „znaczna ilość” narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób.¹⁸ Także w postanowieniu z 23 września 2009 r. dokonana przez Sąd Najwyższy analiza dotychczasowego orzecznictwa sądowego i doktryny prawnej doprowadziła skład orzekający SN do konkluzji, że brak jest powodu do odstępowania od poglądu wypracowanego w piśmiennictwie i judykaturze, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w u.p.n. jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy. Podsumowując wydaje się, że stanowisko Sądu Najwyższego stanowiące, że ustawowe znamię „znaczna ilość” to możliwość zaspokajania co najmniej kilkudziesięciu osób jest zbyt rygorystyczne.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Tak postanowienie SN z 1 lutego 2007 r., sygn. akt II KK2006 r., sygn. akt. II KK 47/05, Lex nr 182794 i 10 czerwca 2008r., sygn. akt III KK 30/08, Lex nr 418629.

W uzasadnieniu należy stwierdzić, że powo-
duje ono zawężenie typu podstawowego
przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu
narkomanii. W rzeczywistości typ kwalifi-
kowany przestępstwa stanowi najszersze
spektrum, w którym następuje odpowie-
dzialność karna z ustawy, gdy tymczasem
takie zadanie należałoby przypisywać prze-
stępstwom w typie podstawowym.

Przytoczone stanowisko sądów apela-
cyjnych, Sądu Najwyższego i Trybunału
Konstytucyjnego wskazują na zróżnicowa-
ne kwalifikacje działania sprawcy ze
względu na ilość środka odurzającego i w
zasadzie brak w tym zakresie jednolitych
wzorów. Różnice poglądów dotyczą ele-
mentów, które należy brać pod uwagę przy
określeniu znamienia „znacznej ilości”
środków, tj. tego, czy należy uwzględniać
tylko masę wagową lub ilość porcji, czy
także rodzaj środka, ewentualnie dodatko-
wo cel jego przeznaczenia. Jednocześnie
zachodzi potrzeba ustalenia granicy między
ilością „znaczną”, „zwykłą” oraz „nie-
znaczną”, mającą znaczenie dla oceny
przypadku mniejszej wagi.¹⁹ Wieloletnie
polemiki, dotyczące zasadności wprowadzenia
ustawowej definicji w tym zakresie,
nie doprowadziły do sprecyzowania tego
pojęcia, pozostawionego w dalszym ciągu
sądowemu uznaniu.

Dysponując argumentami wyznaczają-
cymi „znaczna ilość” środka odurzającego
należy dokonać oceny znaczenia terminu
„nieznaczna ilość”.²⁰ Dostrzegając potrzebę
indywidualizacji tego terminu należy
wstępnie przyjąć, że będzie to ilość realnie
wystarczająca zaspokoić potrzeby jednej
osoby, co w konkretnym wymiarze porcyj-
nym powinno zamykać się w obszarze kil-
ku porcji środka odurzającego lub psycho-

tropowego.²¹ Zdaniem sądu 90 mg amfeta-
miny, tj. 9 porcji według przyjętych ocen
stanowi „ilość nieznaczna”. Na ocenę „nie-
znaczności” wpływa też cel przeznaczenia
środka jakim jest własny użytek. O tym,
czy ujawniony narkotyk jest przeznaczony
do własnego użytku, powinny decydować
okoliczności obiektywne, a nie np. wyłącz-
nie oświadczenie sprawcy”.²²

Ad c

Przesłanka posiadania środków odurza-
jących lub substancji psychotropowych
(dalej narkotyków) do własnego użytku jest
niezbędną okolicznością zastosowania art.
62a u.p.n. Niewielka ilość narkotyku stwa-
rza pewne domniemanie faktyczne, że mo-
że być użyta (zażyta) tylko przez sprawcę.
Doświadczenia praktyków pokazują, że nie
zawsze tak jest, bo wielu dilerów ma przy
sobie minimalne ilości narkotyków.
To pewnego rodzaju domniemanie mogą
obalić np. wyniki oględzin telefonu komór-
kowego sprawcy (sms-y, połączenia) bilin-
gi, odręczne zapiski w kalendarzu lub no-
tatniku, przebieg przeszukania, posiadanie
wielu tzw. strunówek, wagi elektronicznej
do odmierzania porcji narkotyku, a także
zeznania lub wyjaśnienia innych osób.
O tym więc, czy ujawniony narkotyk jest
przeznaczony do własnego użytku powinny
decydować okoliczności obiektywne, a nie
wyłącznie oświadczenie sprawcy. Można tu
z góry powiedzieć, że mając istotną i wy-
miarową korzyść wynikającą z zastosowania

¹⁹ T.L. Chruściel, M.P. Preiss-Mysłowska, Ustawa
o przeciwdziałaniu narkomanii, komentarz, War-
szawa 2000, s. 257.

²⁰ J. Lipski, Opinia prawna NT. użycia terminu
„znaczna ilość środków odurzających” oraz „w
wypadku mniejszej wagi” w projekcie ustawy o
przeciwdziałaniu narkomanii z 30 czerwca 2005
r., do druku 4024.

²¹ Wyrok S.A. w Warszawie z 18 kwietnia 2000r.,
II AKa 22/00, OSA, nr 2, poz. 8.

²² W Portugalii opracowano specjalną tabelę określa-
jącą „nieznaczne ilości narkotyków”. Według tych
uregulowań jest to na przykład 25 gramów mari-
huany, dwa gramy kokainy lub jeden gram hero-
iny. Tabela nie jest jednak wiążąca, wiele zależy
od oceny konkretnego przypadku. Portugalia 10
lat temu zniósła karalność posiadania narkotyków
– osoby posiadające narkotyki, ale nie handlujące
nimi, trafiają przed tzw. odwodzenia, złożone z
terapeutów, prawników i pracowników społecz-
nych. Dyskusja odnośnie nieznacznych ilości nar-
kotyków toczy się w całej Szwajcarii, w kantonie
Sankt Gallen to pięć gram, jeśli chodzi o konopie;
nie jest to jednak wartość idealna i ostateczna
podkreślają przedstawiciele tamtejszej policji.

wobec sprawcy nadzwyczajnego trybu wykazującego z przepisu art. 62a u.p.n. – każdy sprawca będzie się starał wykazać, iż posiadane przez niego w nieznaczej ilości środki odurzające lub substancje psychotropowe przeznaczone są bezsprzecznie na jego własny użytek.²³

Ad d

Przesłanka niecelowości orzeczenia wobec sprawcy kary z uwagi na „okoliczność popełnienia czynu” zaliczana jest do elementów przedmiotowych stosowania art. 62a u.p.n. Elementami decydującymi o tym, że okoliczności popełnienia czynu uzasadniają umorzenie postępowania może być przede wszystkim brak wyraźnego zagrożenia dla dóbr prawnych osób trzecich. Inaczej ujmując można przyjąć, że np. przypadki posiadania substancji psychotropowych lub środków odurzających w szkole czy innych instytucjach edukacyjnych, placówkach oświatowych, jednostkach wojskowych, w czasie imprez sportowych czy innych imprez masowych potencjalnie zawsze takie zagrożenie stwarzają. Dlatego w takich wypadkach stosowanie tego przepisu powinno być wyłączone. Regulacja art. 62a u.p.n. choć w efekcie końcowym zbliżona do treści art. 11 k.p.k., który daje możliwość umorzenia postępowania w sprawie o występki, zagrożony karą pozbawienia wolności do 5 lat, wobec niecelowości ukarania ze względu na rodzaj i wysokość kary prawomocnie orzeczonej za inne przestępstwo, w swej istocie jest odmienna. Przyjęta w art. 11 k.p.k. niecelowość ukarania wystąpi przede wszystkim w sytuacji drastycznej dysproporcji między surową co do rodzaju i wysokości karą już prawomocnie orzeczoną a relatywnie łagodną spodziewaną karą w postępowaniu, które podlega umorzeniu. Konkludując należy przyjąć, że oba unormowania zbliża jedynie dążenie do ograniczenia zasady legalizmu w procesie karnym i na tym podobieństwo się wyczerpuje.

²³ A. Bojańczyk, T. Razowski; W sprawie nieprzekraczalnych granic semantyki, „Prokuratura i Prawo” 2011 nr 11, s. 148.

Ad e

Przesłanka niecelowości orzeczenia wobec sprawcy kary z uwagi na stopień społecznej szkodliwości czynu powinna być oceniana przez pryzmat art. 115§2 k.k. i musi być wyższa niż znikoma.²⁴ Znikomym stopień społecznej szkodliwości powoduje konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 3 k.p.k. Kwestia społecznej szkodliwości czynu z punktu widzenia możliwości stosowania art. 62a u.p.n. jest szczególnie doniosła. Brzmienie tego artykułu bezsprzecznie wskazuje, że chodzi tu o czyn będący przestępstwem, a więc społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomy. Ustawa nie precyzuje dalszego natężenia stopnia społecznej szkodliwości czynu. Warto tu nadmienić, że wyróżnia się czyn o nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości, znacznej społecznej szkodliwości, a także jak już wspomniano, czyn o społecznej szkodliwości w stopniu znikomym oraz czyn o braku społecznej szkodliwości. Można więc mówić o czterech stopniach ujęcia społecznej szkodliwości czynu. Tym, co może decydować o przyjęciu, że stopień społecznej szkodliwości czynu uzasadnia skorzystanie z umorzenia określonego w art. 62a u.p.n. może być przede wszystkim charakter posiadanego środka, tzn. jego szkodliwość. I tak w przypadku cannabis, a więc substancji o mniejszej szkodliwości, niż wiele innych środków, w ilościach nieznaczących i okolicznościach niestwarzających w zasadzie zagrożenia dla dóbr prawnych osób trzecich, w zasadzie można domniemywać zasadność zastosowania proponowanego przepisu. W przypadku innych środków, ze względu na większe zagrożenie, jakie stwarzają generalnie dla dobra chronionego, jakim jest zdrowie publiczne, zastosowanie tego przepisu powinno wchodzić w grę znacznie rzadziej, co nie oznacza jednak całkowitego wykluczenia takiej możliwości.

Podkreślić przy tym należy, że w proponowanym przypadku chodzi o takie sytuacje, w których nie ma mowy o znikomym

²⁴ C. Kąkol; Nieznacząca ilość, znaczny problem, „Rzeczpospolita” 2012/4/16.

stopniu społecznej szkodliwości. W takiej sytuacji czyn nie stanowiłby w ogóle przestępstwa. Inaczej mówiąc przepis ten ma zastosowanie w sytuacjach, gdy stopień społecznej szkodliwości jest wyższy niż znikomy, ale nie przybiera takiego natężenia, które wykluczałoby przyjęcie, że wymierzenie sprawcy kary uznać można za niecelowe.

Podsumowując należy zauważyć, że umorzenie postępowania w oparciu o art. 62a u.p.n. ma charakter fakultatywny, a wymienione w tym przepisie przesłanki same przez się nie stoją na przeszkodzie wszczęciu postępowania. Podstawę prawną umorzenia postępowania w sprawach o przestępstwa z art. 62 ust 1 lub 3 u.p.n. ze względu na niecelowość orzeczenia wobec sprawcy kary stanowi art. 62a u.p.n. i on powinien być powoływany w postanowieniu, a nie art. 17 czy art. 322 k.p.k.

3. Umorzenie postępowania przygotowawczego przed jego formalnym wszczęciem

Postępowanie przygotowawcze, niezależnie czy w formie dochodzenia, czy w formie śledztwa, może być wszczęte w sposób faktyczny lub formalny. Wszczęcie faktyczne polega na wykonaniu czynności procesowych w trybie postępowania w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.) w przypadku, gdy wystąpi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa i jednocześnie pojawi się konieczność zabezpieczenia dowodów przed ich utratą. Jego zakres jest reglamentowany warunkiem niezbędności zabezpieczenia dowodów przed ich utratą. Czas trwania maksymalnie wyznaczony na okres do 5 dni. Katalog możliwych do wykonania czynności jest otwarty (art. 308§1 k.p.k.), co nie oznacza, że można wykonać w tym trybie wszelkie czynności procesowe. Przykładowo niedopuszczalnym jest przeprowadzenie badań psychiatrycznych oskarżonego, ekshumacja zwłok czy wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Natomiast wszczęcie formalne oznacza w pierwszej kolejności wydanie postano-

wienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, a dopiero po tej formalnej decyzji organ jest upoważniony do wykonywania czynności procesowych. Przepis art. 305 § 1 k.p.k. stanowi, że niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie organ powołany do prowadzenia postępowania przygotowawczego obowiązany jest wydać postanowienie o wszczęciu bądź odmowie wszczęcia śledztwa. Identyczna norma prawna dotyczy dochodzenia, co wynika z art. 325a§2 k.p.k. Także norma art. 303 k.p.k. stanowi, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wydaje się z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie postanowienie o wszczęciu śledztwa, w którym określa się czyn będący przedmiotem postępowania oraz jego kwalifikację prawną. W świetle cytowanych przepisów k.p.k. należy przyjmować, że postępowanie karne rozpoczyna się z chwilą wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia lub podjęcia czynności w trybie art. 308 k.p.k. Poprzedzić go mogą tylko tzw. „czynności sprawdzające”, które służą albo weryfikacji dostępnych informacji w zawiadomieniu o przestępstwie albo ich uzupełnieniu. Jednakże zawsze, zgodnie z art. 307 k.p.k. po ich dokonaniu należy wydać postanowienie o wszczęciu śledztwa albo o odmowie wszczęcia. W tym stanie rzeczy nie przekonuje treść art. 62a u.p.n. o możliwości umorzenia postępowania przygotowawczego przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Nawet zakładając, że ustawodawca miał tu na uwadze znaną praktyce instytucję umorzenia dochodzenia lub śledztwa przed jego formalnym wszczęciem, po wykonaniu czynności w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.), trudno zaakceptować taką praktykę z kilku powodów. Po pierwsze – ustalenie przesłanek zastosowania omawianego tu umorzenia wymaga przeprowadzenia określonych czynności dowodowych, z których nie wszystkie będą możliwe, jak i dozwolone w ramach postępowania w niezbędnym zakresie. Przykładowo stwierdzenie faktu, że osoba znajduje się pod wpływem środka odu-

rzającego wstępnie odbywa się za pomocą rutynowego badania śliny za pomocą Testera Rapie START. Aktualnie Policja używa wielopanelowy tester na obecność narkotyków w ślinie – Rapie – START – pozwalający na równoczesne wykrycie w ślinie amfetaminy (AMF), benzodiazepin (BZD), kokainy (KOK), metamfetaminy (MET), metylenodioksymetametaminy (MDMA), opioidów (OPI), oraz tetrahydrokanabinoli (THC). Końcowy wynik raportu, wyrażony jako pozytywny, wymaga zawsze przeprowadzenia dodatkowego laboratoryjnego badania, potwierdzającego we krwi i w moczu z użyciem specyficznej metody chromatograficznej ze spektrometrem masowym.²⁵ Oznacza to, że trzeba powołać biegłego. Wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego nie może mieć miejsca w postępowaniu w niezbędnym zakresie, lecz w formalnie wszczętym postępowaniu przygotowawczym. Ponadto należy tu także uwzględnić czas niezbędny do wydania opinii, który nie będzie natychmiastowy. Podobnie stwierdzenie, że dana substancja stanowi środek odurzający lub psychotropowy oprócz wstępnego stwierdzenia za pomocą testera, wymaga do ostatecznego potwierdzenia powołania biegłego, co wymaga wszczęcia postępowania przygotowawczego i zapewne odpowiedniego czasu do wydania opinii, przekraczającego 5-dniowy termin prowadzenia postępowania przygotowawczego.

Konieczność weryfikacji innych przesłanek stosowania regulacji art. 62a u.p.n. także wymaga wykonania określonych czynności procesowych. Samo posiadanie nieznacznej ilości narkotyków nie pozwala jeszcze na umorzenie postępowania. Nie jest też przeszkodą do wszczęcia postępowania. Warunkiem sine qua non jest, aby ujawniona nieznaczna ilość była przeznaczona na własny użytek. Niewielka ilość

narkotyku stwarza pewne domniemanie faktyczne, że może być użyta tylko przez sprawcę. Jednak doświadczenie praktyków pokazuje, że nie zawsze tak jest, bo wielu dilerów w ten sposób markuje swoją działalność przestępczą. Ustalenie tej okoliczności wymaga wykonania wielu czynności procesowych, co wiąże się z koniecznością dysponowania odpowiednim czasem przez prowadzącego postępowanie. Dostrzegając intencję ustawodawcy umożliwienia organom postępowania karnego odstępowania w pewnych sytuacjach od ścigania pewnych kategorii drobnych przestępstw związanych z konsumpcją narkotyków, w stosunku do których realizacja represji karnej zdaje się nie przynosić jakichkolwiek pozytywnych efektów, należy jednak opowiedzieć się za brakiem możliwości umorzenia postępowania przed wszczęciem dochodzenia. Trudno jest przesądzić o umorzeniu postępowania w oparciu o art. 62a u.p.n. nie wykonując wielu czynności procesowych, w tym także takich, które wykraczają swoją istotą poza postępowanie z art. 308 k.p.k. Wymienione w art. 62a u.p.n. przesłanki stanowią o fakultatywnym charakterze umorzenia postępowania i nie stanowią negatywnych przesłanek procesowych oznaczających obligatoryjność nie wszczynania lub umorzenia postępowania. Nie występuje tu obligatoryjność nie wszczynania lub umorzenia postępowania, jak w art. 17 k.p.k.

Konsekwencją zastosowania art. 62a u.p.n. jest umorzenie postępowania karnego. Jest to zarazem samoistna podstawa zakończenia postępowania, która powinna być przywołana w postanowieniu. Nie jest prawidłowe uzupełnienie jej podstawą procesową, tj. art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. („inna okoliczność wyłączająca ściganie”). Sam narkotyk powinien ulec przypadkowi na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy.

Po drugie – wątpliwości budzi kompetencja organów oceniających okoliczności decydujące o niecelowości orzekania kary. Organem decydującym jest tu Prokurator, choć możliwym jest, że oceny takiej może dokonać Policja. Trudno nie dostrzec tu, że rozstrzygnięcie merytoryczne w kwestii

²⁵ Opinia Uniwersytetu Medycznego z Poznania z dnia 27.10.2008 r. L.dz. 261/08/ZMS. Uznaje się, że ślina jest wykorzystywana w tzw. przedlaboratoryjnym badaniu wykonywanym przez Policję, wymagającym potwierdzenia badaniem krwi lub moczu metoda specyficzną.

umorzenia postępowania następuje tu przez organ postępowania przygotowawczego, zamiast należeć do kompetencji sądu. Rozstrzygnięcie określone w art. 62a u.p.n. łączy się z przełamaniem domniemania niewinności. Sytuacja taka może nastąpić po uprzednim wykazaniu sprawstwa przez określoną osobę. To stawia na porządku dziennym pytanie o zgodność art. 62a z Konstytucją RP, która dla obalenia domniemania niewinności i stwierdzenia winy wymaga drogi sądowej i szczególnej formy orzeczenia – wyroku (art. 42 ust. 3 Konstytucji).²⁶ Żadnemu z tych konstytucyjnych wymagań unormowanie art. 62a u.p.n. nie czyni zadość.

Po trzecie – umorzenie postępowania przed jego wszczęciem, w sytuacji gdy nie zaistniałaby okoliczność pozwalająca wykonać czynności w trybie art. 308 k.p.k. jest z procesowego punktu widzenia niemożliwa do spełnienia. Jaka logika pozwala na umorzenie postępowania karnego, które w chwili jego umorzenia się nie toczy? Czy można nadać pojęciu „umorzenie” znaczenie, które jest zupełnie odmienne od semantyki języka naturalnego? Dotychczas prawo zawsze nadawało temu terminowi znaczenie zbieżne z semantyką języka naturalnego.²⁷ Umorzyć można było w przeszłości postępowanie karne, które było już wszczęte: wszczęte formalnie lub faktycznie. W tej kwestii nic się nie zmieniło i obecnie. Tymczasem konstrukcja art. 62a u.p.n. w sposób nieuprawniony usiłuje nadać terminowi „umorzyć” inne znaczenie. Nie można umorzyć nieistniejącego postępowania. Brzmienie przepisu przekracza tu jednak dopuszczalną logikę.

Po czwarte – budzi wątpliwości konstrukcja samego postanowienia o umorzeniu postępowania, w sytuacji gdy nie doszło do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia. Jego wymogi częściowo określa art. 322§1 k.p.k. oraz uzupełniający go art. 94§1 k.p.k. W literaturze wskazuje się, że w uzasadnieniu postanowienia merytorycznie kończącego sprawę, powinno się znaleźć

wyjaśnienie podstawy faktycznej ujętego w nim rozstrzygnięcia, a także podstawy prawnej, co oznacza, że nie jest wystarczające tylko ogólne podanie, czym kierował się organ procesowy.²⁸ Uzasadnienie powinno wskazywać, jakie fakty zostały udowodnione, na jakich dowodach oparł się organ rozstrzygający i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.²⁹ Brak przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania implikuje nielogiczną, przyjętą przez ustawodawcę formułę o umorzeniu postępowania, ale też wyklucza możliwość dokonania postępowania dowodowego, które umożliwiłoby właściwą ocenę zaistniałego zdarzenia.³⁰ Konieczność przeprowadzenia w praktyce postępowania dowodowego podyktowana jest oceną wysoce nieostrych kryteriów stosowania art. 62a u.p.n. Dlatego też nie sposób zaakceptować dosłownego brzmienia postulatu umorzenia postępowania przed jego wszczęciem. Stwierdzenie realizacji znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n. i jednocześnie tego, że sprawca posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe w „ilości nieznaczej” i są one przeznaczone na jego „własny użytek” wymaga bezsprzecznie przeprowadzenia czynności dowodowych, wykraczających swym zakresem poza czynności procesowe dopuszczalne w postępowaniu w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.). W zasadzie każdy sprawca będzie dążył do uzyskania korzyści płynącej z art. 62a u.p.n., co oznacza dla organu procesowego potrzebę skrupulatnego weryfikowania uzyskanych wstępnie dowodów popełnionego przestępstwa. Niezbędne jest ponadto ustalenie, że czyn jest społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomy.

²⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek; Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. 3, t. II, Warszawa 2007, s. 535.

²⁹ Tak treść § 229 ust. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz. U. nr 49, poz. 296.

³⁰ A. Bojańczyk, T. Razowski; W sprawie... op. cit., s. 144.

²⁶ A. Bojańczyk, T. Razowski; W sprawie... op. cit.

²⁷ Ibidem, s. 141.

Przywołanym rozważaniom należy przedłożyć jeszcze problematykę zaskarżenia rozstrzygnięcia umarzającego postępowanie na podstawie art. 62a u.p.n. Krąg podmiotów legitymowanych do zaskarżenia decyzji merytorycznych kończących postępowanie wyznacza w zależności od tego, czy mamy do czynienia z odmową wszczęcia postępowania czy z umorzeniem postępowania odpowiednio art. 306§1 k.p.k. *in principio* i art. 306§1 k.p.k. *in fine*. Zakładając jednak, że w rzeczywistości w sprawach kończonych w oparciu o art. 62a u.p.n. nie będziemy mieli do czynienia z wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa (dochodzenia), bliższego rozważenia wymaga sytuacja związana z umorzeniem postępowania. Jeżeli do umorzenia dojdzie w fazie postępowania przygotowawczego w sprawie uprawnionych podmiotów brak. Przepis art. 306 § 1 *in fine* stanowi o stronach, czyli o podejrzanym i pokrzywdzonym. W przypadku występku określonych w art. 62 u.p.n. pokrzywdzony nie występuje, z uwagi że są to przestępstwa bez ofiar.³¹

Umorzenie postępowania w sprawie spowoduje, że sprawca czynu będzie miał status co najwyżej osoby podejrzanej, a więc także nie będzie miał uprawnień strony, pozwalających uruchomić kontrolę odwoławczą rozstrzygnięcia. Jest to sytuacja nie do zaakceptowania z punktu widzenia uprawnień osoby przed bezpodstawnym oskarżeniem. Wyobraźalną jest sytuacja, w której osoba, wobec której podjęto czynności procesowe i umorzono postępowanie przygotowawcze nie przekształcając go w fazę przeciwko, będzie niezadowolona twierdząc, że jest niewinna i nie jest zainteresowana umorzeniem postępowania na podstawie art. 62a u.p.n. Dostrzegając tu faktyczne wyposażenie takiej co najwyżej osoby podejrzanej w *gravamen*, brak jest podstawy prawnej pozwalającej jej zaskarżyć rozstrzygnięcie umarzające. Sytuacja taka narusza konstytucyjne prawo osoby

³¹ R. Kmiecik; Ustawowa definicja pokrzywdzonego – uwagi na tle art. 40 k.p.k., *Annales UMCS* 1997, vol. XXIV, s. 163.

oskarżonej do przełamywania zasady domniemania niewinności tylko przez sąd, niewątpliwie ogranicza też zasadę dwuinstancyjności oraz prawo do obrony. Biorąc pod uwagę podane argumenty, a zwłaszcza potrzebę dokonania bezspornych ustaleń co do zniuansowanych przecież przesłanek normatywnych sformułowanych w treści przepisu art. 62a u.p.n. postulować należy przesłuchanie osoby sprawcy czynu zabronionego w charakterze podejrzanego.³²

Sytuacja taka może mieć miejsce w warunkach określonych w art. 308§2 k.p.k., co jednak budzić może wątpliwości z uwagi na brak na tym etapie opinii biegłego, potwierdzającej wstępne badanie testerem, że zabezpieczona substancja stanowi tę zabronioną art. 62 u.p.n.

Przyjąć jednak należy dopuszczalność przesłuchania w postępowaniu w niezbędnym zakresie „posiadacza” w charakterze podejrzanego w sytuacji konieczności zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa. Mimo to opinia biegłego i tak jest konieczna dla ostatecznej oceny zarzucanego osobie przestępstwa. Jak już była mowa tester jest tylko wstępną formą wskazania z jaką substancją mamy do czynienia, czy przypadkiem nie irrelevantną dla norm u.p.n. Trudno wyobrazić sobie sytuację, aby policjant czy prokurator – bez przeprowadzenia czynności postępowania przygotowawczego – mogli podjąć właściwe rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy. W tym kontekście jako niedorzeczne, wręcz absurdalne, jawi się czynienie dosłownej, literalnej wykładni normy art. 62a u.p.n. o uprawnieniu Policji, prokuratury do umorzenia postępowania przygotowawczego przed jego wszczęciem. Zresztą, jeźliby nawet przyjąć dosłowną wykładnię normy art. 62a u.p.n. należałoby wydać postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia. Skoro proces nie był wszczęty, to nie da się takiego postępowania (czynności) umorzyć, można co najwyżej wydać decyzję o odmowie jego wszczęcia. W przeciwnym razie byłoby to wprowadzenie w miejsce od-

³² A. Bojańczyk, T. Razowski; W sprawie... op. cit.

mowy wszczęcia śledztwa (dochodzenia) tzw. umorzenia przed wszczęciem postępowania; byłaby to zamiana sposobów rozstrzygnięcia spraw karnych nieznaną polskiej procedurze karnej.

Konstrukcja „umorzenia przed wszczęciem” z samego założenia jest w przeciwieństwie do wzorcowego w tym zakresie unormowania przewidzianego w art. 303 k.p.k. (w sytuacji dochodzenia w zw. z art. 325a§2 k.p.k.), według którego w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa wszczyna się śledztwo lub dochodzenie. Ponadto należy mieć na uwadze treść art. 305§1 k.p.k. wskazującego, że reakcją na informację o przestępstwie (zawiadomienie) jest niezwłoczne wydanie postanowienia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia śledztwa. Podsumowując – polskie przepisy nie przewidują możliwości umorzenia nie wszczętego postępowania.

4. Zagadnienie organu stosującego art. 62a u.p.n.

Umorzenie postępowania karnego wobec sprawców posiadających nieznaczne ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych przeznaczonych na własny użytek w stadium postępowania przygotowawczego stanowi kompetencję teoretycznie każdego organu procesowego, zaś w stadium jurysdykcyjnym – sądu. Biorąc jednak znaczenie rozstrzygnięcia, jego oportunistyczny charakter i fakultatywność, właściwym jest opowiedzenie się za przyjęciem, że na etapie postępowania przygotowawczego organem właściwym do decydowania o umorzeniu jest prokurator. Policja, jak również inne organy postępowania przygotowawczego, mimo że formalnie są uprawnione do wydania postanowienia o umorzeniu dochodzenia, jak również śledztwa, także o czyn z art. 62a u.p.n. nie powinny takiego rozstrzygnięcia podejmować z uwagi na ww. czynniki, bez uprzedniej wstępnej akceptacji prokuratora (wówczas byłaby możliwość formalnego wydania postanowienia, które powinno zawierać jednak uzasadnienie, mimo że ustawodawca

nie wymaga w dochodzeniu uzasadniania postanowienia o umorzeniu).

Zaproponowane przez ustawodawcę rozwiązanie legitymujące prokuratora do merytorycznego decydowania o odpowiedzialności za popełnione przestępstwo budzi pewne wątpliwości konstytucyjne. Zgodnie z art. 42 ust. 3 Konstytucji obalenie domniemania niewinności stanowi bezsprzecznie kompetencję niezależnego sądu. O winie sprawcy w Rzeczypospolitej Polskiej już od wielu lat rozstrzyga tylko sąd i obowiązkowo może czynić to tylko w formie wyroku, a nie postanowienia. Dostrzegając dążenie ustawodawcy do odciążenia organów ścigania od wykonywania wielu czynności dowodowych w sprawach o niewielkim ciężarze gatunkowym nie można jednak pominąć zasadniczej kwestii, że rozstrzygnięcie na podstawie art. 62a u.p.n. jest orzeczeniem w kwestii odpowiedzialności karnej. Zagadnienie jest o tyle istotne, że ustawodawca nie zdecydował się wprowadzić obligatoryjnej klauzuli typu „nie podlega karze” lub „nie popełnia przestępstwa”, a tylko stworzył fakultatywną możliwość orzekania przez prokuratora, czy sprawca odpowiedzialność poniesie, czy jednak sprawa zostanie umorzona przy wskazaniu, że osoba sprawcą jest, jednak nie poniesie odpowiedzialności karnej.

Sformułowanie przepisu prawa (art. 62a u.p.n.) w ten sposób, który pozostawia organom ścigania daleko idącą dowolność weryfikowania znamion działania sprawcy, a także fakultatywnego pociągania go do odpowiedzialności karnej może pozostawać w sprzeczności z art. 2 Konstytucji i zasadami poprawnej legislacji.³³

W związku z tym – uznając kierunek wprowadzonych zmian – wydaje się wskazane wprowadzenie zmian upoważniających (na wniosek prokuratora) tylko sąd do umorzenia postępowania przygotowawczego (art. 329 k.p.k.). Byłaby to czynność sądu w postępowaniu przygotowawczym.

³³ M. Płatek; Opinia prawna nt. regulacji prawno karnych zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (druk 3420), Warszawa 2010, s. 17.



Andrzej Harenda

Wykładowca Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Pile

UCIECZKI OSÓB ZATRZYMANÝCH – ANALIZA WYDARZEŃ NADZWYCZAJNYCH

W granicach swych zadań Policja w celu rozpoznania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze, administracyjno - porządkowe. Policja wykonuje też czynności na polecenie sądu, prokuratora, organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony w odrębnych ustawach.¹

W ramach tych czynności policjanci mogą wykonywać konwoje i doprowadzenia osób, mające na celu ochronę osób lub przedmiotów przed zamachem lub jakimkolwiek innym nieuprawnionym działaniem skutkującym zagrożenie życia i zdrowia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego.²

Konwój osób wykonują policjanci z komórki konwojowej właściwej ze względu na miejsce pobytu osoby konwojowanej. Konwoje osób mogą wykonywać również policjanci z innych komórek organizacyjnych Policji.³

Przymusowe doprowadzanie osób, na podstawie pisemnego polecenia sądu, prokuratora oraz innych uprawnionych organów wykonują policjanci wyznaczeni przez kierownika właściwej rzeczowo komórki organizacyjnej jednostki Policji. Doprowadzenia osób zatrzymanych wykonują policjanci, którzy dokonali zatrzymania lub policjanci wykonujący czynności służbowe, w ramach których następuje doprowadzenie.⁴

¹ Art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji – Dz.U.1990 nr 30 poz.179

² §1 ust. 2 zarządzenia nr 360 KGP z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń – Dziennik Urzędowy KGP z 6 maja 2009r. nr 6 poz. 29

³ §4 zarządzenia nr 360... op. cit.

⁴ §34 zarządzenia nr 360... op. cit.

Szczególnym zadaniem policjantów realizujących konwój lub doprowadzenie jest niedopuszczenie do wystąpienia wydarzeń nadzwyczajnych, czyli zdarzeń z udziałem osoby konwojowanej lub doprowadzanej skutkującej: zabójstwem lub usiłowaniem zabójstwa, samobójstwem lub usiłowaniem samobójstwa, zgonem z przyczyn naturalnych, ucieczką osoby konwojowanej lub doprowadzanej albo usiłowaniem uwolnienia tej osoby, zamachem na życie lub zdrowie osób uczestniczących w konwoju lub na konwojowane wartości pieniężne lub muzealia.⁵

Przyczyny i okoliczności wydarzenia nadzwyczajnego analizowane są przez wyznaczonych policjantów komórki konwojowej komendy wojewódzkiej (Stołecznej) Policji, którzy są zobowiązani opracować analizę i przesłać ją do komórki organizacyjnej Komendy Głównej Policji właściwej do spraw prewencji.⁶

Z informacji o wydarzeniach z udziałem policjantów przygotowanej przez Wydział Analizy Strategicznej Biura Kontroli Komendy Głównej Policji wynika, że w pierwszych sześciu miesiącach 2012 roku odnotowano 83 wydarzenia nadzwyczajne podczas konwojów i doprowadzeń. To o 12 więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku, i aż o 18 więcej niż w pierwszym półroczu 2010 roku.⁷

Podział kategorii wydarzeń nadzwyczajnych na ucieczki z konwoju, ucieczki zatrzymanego z pomieszczeń Policji, sądów

⁵ §1 ust. 3 pkt 12 zarządzenia nr 360... op. cit.

⁶ §44 zarządzenia nr 360... op. cit.

⁷ Informacja o wydarzeniach z udziałem policjantów w I półroczu 2012 roku – Komenda Główna Policji Biuro Kontroli Wydział Analizy Strategicznej.

i prokuratury, samobójstwa, samookaleczenia konwojowanych lub zatrzymanych oraz

ich ilościowy udział w I półroczu 2010-2012 roku obrazuje tabela nr 1.

Tabela 1. Kategorie wydarzeń nadzwyczajnych związanych z konwojami.

Lata Kategoria wydarzenia	I półrocze 2010 r.	I półrocze 2011 r.	I półrocze 2012 r.
Ucieczka z konwoju	12	15	19
Ucieczka z pomieszczeń Policji, sądów i prokuratury	19	22	23
Razem ucieczki	31	37	42
Samobójstwa, samookaleczenia osób konwojowanych i zatrzymanych	34	34	41
Razem	65	71	83

Z powyższej tabeli widać, że ucieczki osób konwojowanych i zatrzymanych stanowią ok. 50% wszystkich wydarzeń nadzwyczajnych związanych z konwojami. I tak w okresie styczeń-czerwiec 2012 roku miały miejsce 42 takie przypadki, a w I półroczu 2010 i 2011 roku odpowiednio 31 i 37 przypadków. Większość tych zdarzeń miało miejsce podczas doprowadzeń, czyli czynności wykonywanych w ciągu 48 godzin od zatrzymania. Doprowadzenia wykonują policjanci różnych pionów, nie zawsze odpowiednio przeszkoleni i przygotowani do służby konwojowej. Niepokojący jest jednak wzrost liczby wydarzeń podczas konwojów, a więc przewożenia aresztowanych z zakładów karnych do sądów, prokuratur lub placówek służby zdrowia, czym zajmują się wyspecjalizowane wydziały konwojowe.

Niemalże we wszystkich zdarzeniach, związanych z uciezkami osób zatrzymanych lub konwojowanych, w toku przeprowadzonych postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych wskazano na niewłaściwe wykonywanie czynności:

- polegające na niezachowaniu należytego nadzoru nad konwojowanym, np. brak nadzoru w pojeździe służbowym lub nieuwaga w trakcie przemieszczania pieszo, co naruszało dyspozycję § 11 ust. 2 pkt 1 zarządzenia nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania

przez policjantów konwojów i doprowadzeń, która stanowi, że konwojentowi nie wolno pozostawiać osoby konwojowanej bez nadzoru oraz dyspozycję § 11 ust. 1 pkt 6 cyt. zarządzenia, stanowiącą, że konwojent jest zobowiązany obserwować zachowanie się osoby konwojowanej w celu zapobieżenia wydarzeniom nadzwyczajnym z udziałem tych osób,

- nie przekazywaniu policjantom realizującym konwój informacji o zachowaniu się osoby konwojowanej, co naruszało dyspozycję § 8 ust. 1 pkt 2 cyt. zarządzenia, która stanowi, że kierownik realizujący konwój, albo wyznaczony policjant, jest zobowiązany zgromadzić wszelkie dostępne informacje, mogące mieć wpływ na bezpieczeństwo konwoju, w tym informacje o dotychczasowym zachowaniu się osoby konwojowanej w aktualnym miejscu pobytu,
- nieprawidłowym założeniu kajdanek, zbyt wczesnym ich ściągnięciu lub ich nie założeniu, co naruszało dyspozycję § 9 ust. 4 cyt. zarządzenia, która stanowi, że dowódca konwoju poleca konwojentom założyć osobom konwojowanym kajdanki lub prowadnice, zgodnie z określonymi w odrębnych przepisach zasadami stosowania tych środków przymusu bezpośredniego oraz dyspozycję § 11 ust. 2 pkt 2 cyt. zarządzenia, która stanowi, że konwojentowi nie wolno zdejmować osobom konwojowanym

kajdanek lub prowadnic bez zgody dowódcy konwoju i przykuwać się kajdanami do osób konwojowanych.

Analizując przyczyny powstania wydarzeń nadzwyczajnych w konwojach i doprowadzeniach osób można postawić następujące wnioski:

1. Należy prowadzić systematyczne doskonalenie zawodowe z zakresu objętego zarządzeniem nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń, akcentując obowiązki dowódcy konwoju i konwojenta;

2. Trzeba przekazywać policjantom, realizującym konwój lub doprowadzenie, informacje o zachowaniu się osoby konwojowanej lub doprowadzanej;
3. Powinno się prowadzić praktyczne doskonalenie zawodowe z technik posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego oraz taktyki prowadzenia konwojów i doprowadzeń.



Sylwester Urbaniak

Kierownik Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Pile

PEŁNIENIE PRZEZ SŁUCHACZY KURSÓW PODSTAWOWYCH SŁUŻB PATROLOWYCH W JEDNOSTKACH TERENOWYCH POLICJI W ASPEKCIE ORGANIZACJI ORAZ NADZORU NAD TEGO TYPU SŁUŻBAMI

Program szkolenia zawodowego podstawowego, opracowany zgodnie z metodologią tzw. modułów umiejętności zawodowych, przygotowuje do wykonywania ośmiu podstawowych zadań zawodowych, którym odpowiadają tzw. jednostki modułowe. Zgodnie z tym schematem, zakres szkolenia, będący przedmiotem niniejszego omówienia, został ujęty w ramach **JEDNOSTKI MODUŁOWEJ JM02: Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscu pełnienia służby oraz podejmowanie interwencji**. Każde zadanie zawodowe (jednostka modułowa) podzielone zostało na mniejsze, samodzielne partie materiału nauczania, tzw. jednostki szkolne, odpowiadające kolejnym etapom realizacji zadania służbowego. Omawiana tematyka została ujęta w ramach **JEDNOSTKI SZKOLNEJ JS11: Pełnienie służby patrolowej**. Obejmuje ona następujące zagadnienia (kluczowe punkty nauczania):

1. Podstawy prawne pełnienia służby patrolowej;
2. Podstawowe pojęcia (organizacja służby patrolowej, służba patrolowa – patrolowanie, rejon zagrożenia, trasa patrolowa, miejsce zagrożone, posterunek, siły wzmocnienia, system koncentryczny, rejon odpowiedzialności, ceduła patrolowa itp.);
3. Zasady pełnienia służby;
4. Pełnienie służby patrolowej z podmiotami pozapolicyjnymi;
5. Korzystanie przez policjantów z pomocy instytucji państwowych, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, jednostek gospodarczych organizacji społecznych oraz osób;

6. Formy nadzoru nad pełnieniem służby patrolowej;
7. Sposoby postępowania policjanta w przypadku czynności nadzorczo – kontrolnych (jako kontrolowany);
8. Zasady umundurowania i wyposażenia do służby;
9. Zadania służby patrolowej;
10. Odprawa do służby patrolowej;
11. Omówienie sposobu dokumentowania przebiegu służby;
12. Taktyka realizacji zadań;
13. Czynności policjanta po zakończeniu służby patrolowej.

Na realizację **JEDNOSTKI MODUŁOWEJ JM02** zostało przeznaczonych łącznie 326 godzin zajęć lekcyjnych, w tym 40 godzin na pełnienie służby patrolowej (5 służb w jednostce terenowej). Analiza treści programowych wskazuje, że podczas realizacji tego zakresu słuchacz kursu podstawowego jest wyposażony w wiedzę i umiejętności, które są mu niezbędne do wykonywania zadań w służbie patrolowej. Zakres ten obejmuje m.in.:

- umiejętność posługiwania się środkami łączności radiowej,
- umiejętność ustalenie tożsamości osób,
- posługiwanie się środkami przymusu bezpośredniego i bronią palną,
- udzielanie pierwszej pomocy,
- umiejętność zatrzymania osoby,
- dokonanie kontroli osobistej, przeglądanie zawartości bagaży i sprawdzanie ładunku,
- dokonanie przeszukania osób, pomieszczeń i rzeczy,
- udzielanie pomocy i asysty uprawnionym organom,
- przeprowadzanie interwencji.

Zakres programowy szkolenia, liczba godzin przeznaczona na jego realizację, różnorodność stosowanych metod nauczania (wykład, pogadanka, dyskusja, ćwiczenia pisemne i praktyczne, pokaz, symulacja, analiza przypadku, analiza przepisu) wskazują, że słuchacz powinien być dobrze przygotowany do podjęcia różnorodnych zadań w służbie patrolowej i powinien je wykonać w sposób skuteczny, bezpieczny, zgodny z prawem i zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Praktycznym sprawdzianem zdobytej wiedzy i wykształconych umiejętności jest realizacja w ramach JM02 JS11 kluczowego punktu nauczania nr 14 – ***Pelnienie służby patrolowej, zgodnie z zasadami etyki zawodowej.*** W celu podniesienia efektywności szkolenia, realizację tych treści

programowych organizuje się w warunkach rzeczywistych, planując, na przełomie 4 i 5 miesiąca szkolenia, pięciu 8-godzinnych służb w jednostkach terenowych Policji.

W Szkole Policji w Pile w 2012 roku służby takie były organizowane na terenie działania trzech garnizonów: kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Odbyły się one w okresie marzec-kwiecień oraz maj-czerwiec i objęły swoim zasięgiem teren działania 11 terenowych jednostek Policji. Uczestniczyło w nich 609 słuchaczy (grupach 6-20-osobowych, z wyjątkiem KMP w Poznaniu i KPP w Pile, gdzie służbę pełniły grupy ponad 30-osobowe) oraz 47 wykładowców – opiekunów praktyk (na zasadzie wielokrotności). Powyższe ilustruje tabela:

Tabela 1. Organizacja służb słuchaczy kursów podstawowych w ramach JEDNOSTKI MODUŁOWEJ JM 02 – *Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscu pełnienia służby oraz podejmowanie interwencji JEDNOSTKA SZKOLNA JS 11- Pełnienie służby patrolowej, w okresie marzec – kwiecień/maj- czerwiec 2012 r.*

<i>Lp.</i>	<i>KWP</i>	<i>Jednostki terenowe Policji</i>	<i>Liczba słuchaczy</i>	<i>Liczba wykładowców - opiekunów praktyk (na zasadzie wielokrotności)</i>
1.	Bydgoszcz	KMP Bydgoszcz	103	6
		KMP Włocławek	80	5
		KMP Toruń	62	3
2.	Poznań	KMP Poznań	34	1
		KPP Piła	156	12
		KPP Wągrowiec	42	6
		KPP Czarnków	15	2
		KPP Złotów	24	3
3.	Szczecin	KMP Świnoujście	36	4
		KPP Stargard Szczeciński	10	1
		KPP Szczecinek	20	1
		KPP Kamień Pomorski	27	3
Razem	3	11	609	47

Organizacja służb słuchaczy w jednostkach terenowych Policji jest złożonym przedsięwzięciem organizacyjnym i logistycznym, zarówno dla jednostki szkoleniowej, jak i jednostki terenowej Policji. Składają się na to następujące elementy:

1) w tym samym terminie do służby wyjeżdża jednocześnie kilka grup słuchaczy, co powoduje konieczność zapewnienia odpowiednio dużej liczby wykładowców – opiekunów praktyk,

2) konieczność zabezpieczenia środków transportu (jest to zarówno transport Szkoły, jak i jednostek przyjmujących),

3) godziny wyjazdu ze Szkoły i powrotu powinny być skorelowane w taki sposób, aby stworzyć możliwość zaplanowania pięciu 8-godzinnych (zegarowych) służb,

4) konieczność zabezpieczenia miejsc noclegowych i wyżywienia dla słuchaczy i wykładowców (jednostki tereno-

we Policji pozyskują środki finansowe na ten cel od samorządów terytorialnych),

- 5) zabezpieczenie odpowiedniej liczby doświadczonych funkcjonariuszy jednostek terenowych, którzy będą pełnili służbę ze słuchaczami (powoduje to niekiedy konieczność pozyskania środków finansowych na dodatkowe służby).

Warto jednak podejmować starania, aby służby organizowane były na jak najwyższym poziomie organizacyjnym i szkoleniowym. Przy prawidłowej ich organizacji mogą przynosić korzyści dla obu stron:

- 1) możliwość weryfikacji zdobytej przez słuchaczy wiedzy i wykształconych umiejętności w warunkach rzeczywistych,
- 2) możliwość wymiany doświadczeń i pozyskania wielu praktycznych i cennych wskazówek od bardziej doświadczonych policjantów,
- 3) możliwość współpracy z podmiotami pozapolicyjnymi (Straż Miejska, Żandarmeria Wojskowa, Straż Graniczna, Straż Pożarna, Izba Celną itp.),
- 4) wymierne wsparcie dla jednostek terenowych, szczególnie podczas organi-

zowania działań policyjnych na większą skalę,

- 5) duże oddziaływanie prewencyjne, szczególnie w mniejszych miejscowościach.

Na zakończenie warto wymienić kilka warunków, których spełnienie uczyni służby słuchaczy w jednostkach jeszcze bardziej efektywnymi:

- 1) służby powinny być, w miarę możliwości, planowane w systemie tryzmianowym,
- 2) dowódcą patrolu powinien być doświadczony policjant z jednostki terenowej (w układzie: doświadczony policjant + 2 słuchaczy lub doświadczony policjant + 1 słuchacz),
- 3) wskazane jest, aby w procesie nadzoru nad służbami słuchaczy oraz ocenie realizacji przydzielonych zadań, oprócz wykładowcy - opiekuna praktyk, współuczestniczyli także: kierownik pionu prewencji, dyżurny jednostki, kierownik ogniwa patrolowo - interwencyjnego, kierownik rewiru dzielnicowych itp. (w zależności od zakresu realizowanych zadań).



Piotr Gaca

Zastępca komendanta Szkoły Policji w Pile

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI „ANALITYK KRYMINALNY W SPOŁECZEŃSTWIE CYFROWYM. WSZECHSTRONNY, NOWOCZESNY, PRZYSTOSOWANY”

W dniach 17-20 września bieżącego roku w Międzynarodowym Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji w Legionowie odbyła się międzynarodowa konferencja analityków kryminalnych pod hasłem „Analityk Kryminalny w społeczeństwie cyfrowym – wszechstronny, nowoczesny, przystosowany”.

Organizatorami konferencji byli: IA-LEIA – *International Association of Law Enforcement Intelligence Analysts* - Międzynarodowe Stowarzyszenie Analityków Kryminalnych oraz ze strony Policji polskiej - Biuro Wywiadu Kryminalnego Komendy Głównej Policji i Centrum Szkoleń Policji w Legionowie.

W tym miejscu warto zawrzeć parę słów informacji na temat jednego z organizatorów - IA-LEIA. Międzynarodowe Stowarzyszenie Analityków Kryminalnych powstało w 1980 roku w USA i jest największą organizacją zrzeszającą analityków kryminalnych z całego świata – obecnie posiada ok. 1700 członków z 54 krajów. Dziewięcioosobowy zarząd wybrany spośród członków IA-LEIA, działając na zasadzie non-profit administruje działania stowarzyszenia, wspomagany przez wolontariuszy w tematycznych komitetach doradczych. Podstawowym celem stowarzyszenia jest tworzenie i wspieranie wysokich standardów i profesjonalizmu wśród analityków kryminalnych pracujących dla wszystkich instytucji zwalczających przestępczość. Kolejnym celem jest działanie na rzecz propagowania analizy kryminalnej wśród organizacji zwalczających przestępczość, rozpowszechnianie informacji o korzyściach, jakie niesie ona dla procesu wykrywczego oraz jej promocja jako profesji. Stowarzy-

szanie buduje standardy analityczne – także poprzez specjalistyczne szkolenia, wskazuje kierunki rozwoju analizy kryminalnej, służy pomocą dla działań legislacyjnych, wspiera działania naukowe oraz kreuje środowisko dla wymiany informacji o metodach, technikach oraz narzędziach wykorzystywanych podczas procesu analizy kryminalnej. Stowarzyszenie ma swoje oddziały (Chapters) w wielu miejscach na świecie, wdrożyło program certyfikacji analityków kryminalnych oraz stworzyło program szkoleniowy (FIAT – *Foundation of Intelligence Analysis Training*). Rokrocznie organizowane jest seminarium szkoleniowe (dla około 600 uczestników), podczas którego wybitni specjaliści omawiają szerokie spectrum zagadnień związanych z analizą kryminalną i które stwarza dla uczestników niepowtarzalną możliwość zapoznania się, wymiany doświadczeń i współpracy.

We wrześniowym spotkaniu udział wzięło kilkudziesięciu ekspertów reprezentujących organy ścigania oraz przedstawiciele środowisk naukowych z całego świata. Możliwość organizacji przedsięwzięcia w Polsce pozwoliła na uczestnictwo w nim licznej grupy przedstawicieli naszego kraju. W społeczeństwie, które w coraz szerszym zakresie wykorzystuje cyfryzację, spotkanie dało uczestnikom możliwość zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami i metodami w dziedzinie zwalczania przestępczości i ścigania jej sprawców oraz pozwoliło na szeroko rozumianą wymianę doświadczeń w tej dziedzinie.

Wśród prelegentów znaleźli się:

- John Stolter - dyrektor ds. operacyjnych w Analytic Advantage Inc., którego wy-

stąpienie „Myślenie o myśleniu” odnosiło się do „pułapki”, w którą bardzo często wpadają analitycy. W trakcie prezentacji wyjaśnił, dlaczego umysł ludzki zadawała się (dlaczego często skłania się) ku pierwszej rozważonej prawdopodobnej opcji, i dlaczego przeciwstawiamy się prawie każdej próbie określenia struktury problemu lub decyzji. J. Stolter wyjaśnił w swojej prezentacji szereg „problematycznych skłonności” utrudniających bardziej obiektywną analizę, koncentrując się na roli, jaką odgrywają emocje i uwarunkowania wynikające z bycia analitykiem. Omówił dwa przykłady technik strukturyzowania, nadające się do szybkiego i łatwego opanowania.

- George Gelman, IALEIA oraz Ovsei Gelman-Muravchik, Ph.D. Universidad Nacional Autónoma de México, przedstawili referat „Słabe Punkty Cyklu Informacji i Produkcja Informacji” odnoszący się do jednego podstawowych zadań, jakie musi wykonywać każdy przywódca polityczny, wojskowy lub biznesowy, czyli do podejmowania decyzji. Zadanie to stwarza trudności ze względu na proces jako taki, jak też z uwagi na konsekwencje podjęcia właściwej lub niewłaściwej decyzji.

Jak wskazywali prelegenci podjęcie właściwej decyzji wymaga czegoś więcej, niż posiadanie dokładnej, wiarygodnej i aktualnej informacji. Wymaga również wcześniejszego przetworzenia tych danych na informację dającą się wykorzystać, razem ze scenariuszami wyników i rekomendacji. Jako jeden z najlepszych sposobów na osiągnięcie tego jest zatrudnienie służb informacyjnych stworzonych odpowiednio do potrzeb i zakresu działalności decydentów w celu zbierania, analizowania i udostępniania informacji. Przy czym zadanie to rozciąga się również na ustalenie przyczyn niepowodzeń i w celu uniknięcia powtórzenia błędów.

- Massimiliano Luppi - zarządca kluczowego klienta na rzecz HackingTeam oraz Fabio Busatto - senior software engineer dla HackingTeam Srl, zaprezentowali wystąpienie zatytułowane „Pokonując szyfrowanie dla cyfrowych informacji wywiadowczych”. Przedstawili narzędzie nazwane System Zdalnej Kontroli (RCS). Zapewnia ono pełną kontrolę nad informatycznymi urządzeniami końcowymi. Oferując najszerszy wybór wektorów infekowania i wykazując się zupełną niewidocznością dla systemów ochronnych, RCS gwarantuje łatwą instalację na urządzeniach docelowych. Zintegrowana, łatwa w użyciu konsola umożliwia zarządzanie wszystkimi zadaniami, od zbierania dowodów do zarządzania infrastrukturą, zmieniając całkowicie filozofię zbierania danych wywiadowczych w cyfrowym świecie.
- David Chapman - kierownik Regionu Europejskiego DETICA NetReveal przedstawił prezentację „Przeprowadzając szybsze dochodzenia przy wykorzystaniu zautomatyzowanej analizy informacji”. Obecnie dostępnych jest wiele narzędzi wspierania analizy i ustalania zagrożeń w środowisku nadzorczym. Pewne technologie są w stanie zautomatyzować te procesy, umożliwiając szybsze przeprowadzanie dochodzeń. Dwoma kluczowymi możliwościami, jakie są w stanie zapewnić te technologie, to zautomatyzowane podejście do „scalania danych” i analiza sieci społecznych. W prezentacji przedstawiony został sposób, w jaki te kluczowe umiejętności są w stanie wspomóc analityków i śledczych prowadzących dochodzenie w zrozumieniu rzeczywistego charakteru działań osoby lub grupy oraz dostarczyć informacji bardziej przydatnych do podejmowania działań, by ułatwić prowadzenie dochodzeń.
- Kathy Pherson, CEO PHERSON Associates przedstawiła wykład zatytułowany „Wskaźniki Lingua Franca”. Wskaźniki te należą do najpotężniejszych technik analitycznych, gdyż stwarzają pomost

- między podejściami jakościowymi i ilościowymi, intuicyjnymi i naukowymi. Ich zakres sięga od wycucia przez policjanta na patrolu, że „coś tu nie gra” do technicznie pozyskanych wskazówek, że obcy rząd opracowuje potencjalnie niebezpieczny system broni. W ramach wykładu wskazano cechy dobrych wskaźników, opisano różnice między wskaźnikami z zapatrzonymi wstecz a tymi przewidującymi przyszłość, w części praktycznej prelegentka zaproponowała przykładowe sposoby wypracowywania diagnostycznych zestawów wskaźników.
- Lauren M. Scott, PhD oraz Lauren Ronshein Bennett, MS, ESRI, które przedstawiły prezentację zatytułowaną „Analiza informacji wywiadowczych z wykorzystaniem statystyk przestrzennych”. Techniki analiz danych przestrzennych ArcGIS obejmują metody statystyczne opracowane konkretnie do wykorzystania z danymi przestrzennymi. Wykład w głównej mierze wskazywał sposób, w jaki techniki analiz układów przestrzennych mogą pomóc jednostkom Policji i analitykom informacji wywiadowczych. Wykład zobrazowany został przykładami obejmującymi: 1) analizowanie punktów zapalnych przestępczości; 2) ocenianie ryzyka, oraz 3) poszukiwanie wskazówek w relacjach przestrzennych.
 - Alon Wureit, VERINT Systems Ltd. - zaprezentował wystąpienie pod tytułem „Informacje sieciowe z otwartego źródła”. Wystąpienie w głównej mierze przedstawiało narzędzia i rozwiązania proponowane przez firmę w działaniach na rzecz ochrony osób i mienia jak też neutralizowania terroryzmu i przestępczości. Przedstawiono znaczenie i możliwości pozyskiwania informacji wywiadowczych ze źródeł otwartych – ogólnie dostępnych w znacznym stopniu umożliwiających podejmowanie skutecznych decyzji oraz działania prewencyjne.
 - Pamela Warren, SS8 z prezentacją „Przestępcza łączność: Odkrywanie Zagrożeń Bieżących”. W prezentacji omówione zostały sposoby odejścia od manualnego agregowania informacji pochodzących ze zróżnicowanych źródeł komunikacyjnych, z poszczególnych systemów i konieczność skutecznego skorelowania całości tych informacji. Omówione zostały przykłady informacji dostępnych obecnie z różnych źródeł komunikacyjnych, jak również podkreślona została istotność informacji pozyskiwanych ze źródeł otwartych (OSINT) i analizy sieci społecznych (SNA) w uzupełnieniu danych przechwyconych w ramach dochodzeń. Przedstawiono przegląd dostępnych technik ułatwiających korelację zapisów szczegółów rozmów, tożsamości online oraz korelację wzajemnego ustawienia komunikacyjnego dla szybkiego zidentyfikowania ukrytych zależności i identyfikacji innych potencjalnych celów.
 - Chris Pallaris dyrektor i główny konsultant I-intelligence - „Cyber umiejętności dla organizacji egzekwowania prawa” – w prezentacji przeanalizowano zróżnicowane oblicza „przestępstw cyfrowych” i określono umiejętności cyfrowe wiążące się z pozyskiwaniem i wykorzystywaniem informacji przez profesjonalny personel egzekwowania prawa pragnący wyrównać swoje szanse w konfrontacji z przestępcami. Główną tezę wykładu brzmiała: „W miarę ewoluowania przestępczości, a wraz z tym naszego zrozumienia wyzwania stawianego przez cyber bezpieczeństwo, profesjonalny personel egzekwowania prawa będzie zmuszony wypracować coraz szersze umiejętności, by móc sobie radzić z nawet najbardziej rutynowymi zadaniami policji.”
 - Carrie Hagerman, FINTRAC CANADA „Przeszukiwanie Otwartych Źródeł”. Prelegentka przedstawiła podejście ukierunkowane na badania informacji z otwartych źródeł nastawione na ząębienie się z zadaniem wyśledzenia aspektów finansowych różnych rodzajów działalności przestępczej. Prezentacja poświęcona była skrótowemu prze-

glądowi kanadyjskiego podejścia do wywiadowczych informacji finansowych i szczegółowemu określeniu wymogów w stosunku do jednostki wykorzystującej otwarte źródła internetowe dla uzyskania najwyższej skuteczności i aktualności działań wspierających analizę. P. Carrie Hagerman przedstawiła również sposób mapowania przeszukań otwartych źródeł celem uzyskania bardziej ustrukturyzowanego i konsekwentnego podejścia dla celów analizy informacji.

- Peter van Crombrugge, wiceprezes iDETECT - „Czy istnieje życie analityka informacji po analizie informacji aparatu egzekwowania prawa”. Swoje wystąpienie prelegent poświęcił odniesieniu się do tego zagadnienia głównie w oparciu o przemyslenia wynikające z doświadczeń rzeczywistych sytuacji życiowych.

Przedstawiając sytuację dalszego wykorzystania analityka i rezultatów jego pracy oraz wpływie otrzymywanych rezultatów na stosowane narzędzia i dalszą pracę.

W trakcie sympozjum przedstawiono szereg praktycznych rozwiązań przydatnych w trakcie zbierania i przetwarzania informacji z różnych źródeł oraz zaprezentowano nowe narzędzia analityczne nie tylko wspierające proces analizy, ale również sam proces zbierania i sortowania informacji. Przedstawione zagadnienia pozwalają na jeszcze szersze spojrzenie na możliwości, jakie daje gromadzenie informacji oraz ich analiza. Całość wystąpień prezentujących zagadnienia z sympozjum ma ukazać się w materiałach opracowywanych przez CSP w Legionowie.



Zbigniew Małecki

Młodszy wykładowca Zakładu Prawa Szkoły Policji w Pile

AKT OSKARŻENIA SPORZĄDZANY PRZEZ POLICJĘ

Sporządzenie uproszczonego aktu oskarżenia

Jednym ze sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego jest sporządzenie i wniesienie do sądu aktu oskarżenia. Czynność ta traktowana jest jako końcowe stadium postępowania przygotowawczego i stanowi podsumowanie wyników tego postępowania. Jest podstawową formą żądania wszczęcia postępowania sądowego, wnioskiem o wszczęcie postępowania sądowego i rozpoznanie sprawy przez sąd, a także wnioskiem o ukaranie oskarżonego.

W zależności od formy przeprowadzonego postępowania przygotowawczego, różne są uprawnienia organów procesowych do sporządzania aktu oskarżenia. Jedynym organem uprawnionym do sporządzenia aktu oskarżenia w śledztwie, jest zawsze prokurator. W tej sytuacji, policjant prowadzący powierzone mu przez prokuratora śledztwo, po zamknięciu postępowania dowodowego przesyła prokuratorowi akta śledztwa. Wraz z aktami śledztwa przesyła pisemny wniosek o objęcie podejrzanego aktem oskarżenia i o skierowanie sprawy do postępowania sądowego.

Autorem tzw. **uproszczonego aktu oskarżenia**¹ w prowadzonym przez siebie

dochodzeniu, może być Policja, na podstawie art. 325d kpk i art. 331 § 1 kpk. Jednak to prokurator zatwierdza go i wnosi do sądu. Standardowo do zastosowania w tym celu wykorzystywany jest druk Ms-45, (oraz załącznik do niego, na druku Ms-45/1 z wykazem danych adresowych pokrzywdzonych i świadków), wraz z ich unowocześnionymi odmianami. Ten standardowy druk procesowy jest wystarczający, do sporządzenia aktu oskarżenia dotyczącego jednego podejrzanego o jedno przestępstwo, w prostych, nieskomplikowanych sprawach. Jednak, w sprawach wieloosobowych, wielowątkowych – druk ten jest niepraktyczny. Dlatego też, w swojej wieloletniej służbie w pionie dochodzeniowo-śledczej, preferowałem akt oskarżenia sporządzany samodzielnie, na wzór stosowanych w praktyce prokuratorskiej.

Wymogi formalne uproszczonego aktu oskarżenia w praktyce policyjnej

Akt oskarżenia wymaga formy pisemnej, szczegółowo określonej przez kodeks postępowania karnego, zgodnie z wymogami określonymi w art. 332 i 333 kpk, oraz spełniać warunki dopuszczalności pisma procesowego, co zostało określone w art. 119 kpk. Akt oskarżenia uwzględniając elementy obligatoryjne określone stosownymi przepisami², ale również biorąc pod uwagę akceptowane w tym zakresie rozwiązania praktyczne, powinien zawierać³:

- a) oznaczenie oskarżyciela i jego siedziby;

1 Wymogi formalne aktu oskarżenia sporządzanego w dochodzeniu zostały określone w art. 332 § 3 kpk, oraz w § 233 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (w skrócie Reg. Prok., Dz. U. z 2010 r., Nr 49, poz. 296 z późn. zm.), a także w § 105 – 106 Wytucznych Nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych

przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 16 lutego 2012 r., poz. 7).

2 Patrz - § 233 Reg. Prok.

3 M. Jeznach, Akt oskarżenia, Prokuratura i Prawo, Nr-11/2006, s. 103-105.

- b) nagłówek ze wskazaniem imienia i nazwiska osoby objętej oskarżeniem, wskazaniem kwalifikacji prawnej zarzucanego jej czynu, z uwzględnieniem wymogów określonych w art. 11 § 2 kk (zbieg przepisów) i art. 12 kk (przestępstwo ciągle);
- c) dane dotyczące zatrzymania, stosowania tymczasowego aresztowania lub innego środka zapobiegawczego;
- d) dane o osobie objętej aktem oskarżenia;
- e) konkluzję, czyli dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu, wraz ze wskazaniem, że czyn został popełniony w warunkach recydywy;
- f) kwalifikację prawną czynu, wraz ze wskazaniem przepisów wskazujących na popełnienie czynu w warunkach określonych w art. 11, art. 12, czy w art. 64 kk;
- g) wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy oskarżonego i trybu postępowania sądowego;
- h) uzasadnienie i podpis osoby sporządzającej akt oskarżenia;
- i) listę osób podlegających wezwaniu na rozprawę;
- j) wykaz innych dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie domaga się oskarżyciel;
- k) datę i podpis.

Niektóre z wymienionych elementów aktu oskarżenia – jak sądzę wymagają szerszego omówienia.

Ad b) W nagłówku aktu oskarżenia należy zamieścić krótki zapis, np. w postaci: „*akt oskarżenia przeciwko ..., w sprawie o przestępstwo z art. ...*”.

Ad c) Proponowane brzmienie zapisu o stosowaniu (lub niestosowaniu) zatrzymania lub środka zapobiegawczego: „*środek zapobiegawczego nie stosowano*”; lub „*objętego dozorem Policji, zastosowanym postanowieniem Prokuratora Rejonowego w ... w dniu ... (k. ...)*”. W części aktu oskarżenia powinna znaleźć się także informacja o zmianie lub uchyleniu środka zapobiegawczego.

Ad d) Wskazanie oskarżonego polega na wymienieniu jego danych personalnych: imienia, nazwiska, daty i miejsca urodzenia, numeru PESEL, obywatelstwa, narodowości, miejsca zamieszkania. Jeśli oskarżoną jest kobieta zameżna lub wdowa - nazwiska rodowego, przy nazwisku zaś oskarżonej rozwiedzionej – nazwiska z poprzedniego małżeństwa, jeśli je zachowała, oraz imion rodziców i nazwiska rodowego matki. Konieczne jest także wskazanie wykształcenia i zawodu, oraz miejsca zatrudnienia, i stanu majątkowego.

Jeżeli obecnie zarzucane przestępstwo zostało dokonane w warunkach określonych w art. 64 kk - należy wskazać, za jakie przestępstwa uprzednio podejrzany został skazany, ich kwalifikację prawną, a także czy i w jakim czasie odbył karę. „*Podanie ścisłych danych dotyczących oskarżonego ma na celu zidentyfikowanie go w postępowaniu sądowym i wykonawczym*”⁴.

Jeżeli akt oskarżenia obejmuje kilka osób, należy wymienić w następującej kolejności oskarżonych:

- sprawców;
- podżegaczy;
- pomocników;
- inne osoby, których przestępstwo pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem sprawców;

Układ tej części aktu oskarżenia powinien być tak skonstruowany, by po danych o osobie każdego z wymienionych wyżej oskarżonych zamieścić stawiane im konkluzje, które w zasadzie powinny być ułożone w porządku chronologicznym. Jednakże, czyny zagrożone surowszymi karami powinny poprzedzać czyny o łagodniejszych sankcjach.

Wskazanie oskarżonego, poprzedzone zwrotem **OSKARŻAM** może więc przybrać proponowane, przykładowe brzmienie:

- **PAWŁA WALKOWIAKA**, s. Czesława, Anny z d. Wiesioł, ur. 18 sierpnia 1979

4 J. Bafia i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Praca zbiorowa pod redakcją M. Mazura, Warszawa 1971, Wydawnictwo Prawnicze, s. 349.

r., (PESEL 79081810850) w Złotnikach, zameldowanego i zamieszkałego w Podgajach 3, gm. Plakowice, obywatelstwa polskiego, kawalera, bezdzietnego, wykształcenia zawodowego, z zawodu mechanika maszyn rolniczych, nie pracującego, utrzymującego się z renty socjalnej w wysokości 500 zł netto, nie posiadającego majątku ruchomego ani nieruchomego, uprzednio karanego wyrokami Sądu Rejonowego w Złotnikach (k. ...), za przestępstwa podobne, na kary pozbawienia wolności, które odbył, środka zapobiegawczego nie stosowano;

• **SYLWESTRA FALKIEWICZA**, s. Witolda i Tamary z d. Szermer, ur. 24 sierpnia 1985 r. w Wągrowcu, zameldowanego i zamieszkałego w Pile, obywatelstwa polskiego, kawalera, bezdzietnego, wykształcenia zawodowego, z zawodu malarza-tapeciarza, nie pracującego, bez dochodów, na utrzymaniu ojca, nie posiadającego majątku ruchomego ani, uprzednio karanego (k. ...), środka zapobiegawczego nie stosowano;

• **RYSZARDA BOSACKIEGO**, s. Piotra, Henryki z d. Woźniak, ur. 03 lipca 1972 r. w Warszawie, kawalera, zameldowanego i zamieszkałego w Pile, obywatelstwa polskiego, żonatego, posiadającego na swoim utrzymaniu dziecko w wieku 10 lat, wykształcenia podstawowego, bez zawodu, zatrudnionego w charakterze operatora wózka widłowego w „PHILIPS” Spółka z o. o. w Pile, z uposażeniem miesięcznym w wysokości 950 zł netto, z majątkiem nieruchomym w postaci mieszkania własnościowego o powierzchni 28 m² o wartości 10.000 zł i ruchomym w postaci samochodu osobowego Volkswagen Golf, produkcji 2000 r., o wartości 7.500 zł uprzednio nie karanego (k. ...), środka zapobiegawczego nie stosowano;

• **KRZYSZTOFA MALKIEWICZA**, s. Andrzeja i Kazimiery z d. Zalewska, ur. 08 stycznia 1984 r. w Szczecinku, zameldowanego i zamieszkałego w Wałczu, obywatelstwa polskiego, kawalera, bezdzietnego, wykształcenia podstawowego, bez zawodu, nie pracującego, utrzymu-

jącego się z pomocy rodziców, bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, nie posiadającego majątku ruchomego ani nieruchomego, uprzednio niekaranego (k. ...), środka zapobiegawczego nie stosowano;

Ad e) Konkluzja, oprócz opisu czynu zarzucanego oskarżonemu – będąca w istocie najważniejszą częścią aktu oskarżenia, powinna wskazywać czas, miejsce, sposób i okoliczności popełnienia czynu. W tym punkcie aktu oskarżenia muszą znaleźć się zapisy dotyczące skutków czynu, a przede wszystkim rodzaju i rozmiaru powstałej szkody.

Dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu nie oznacza, że ta część aktu oskarżenia ma być szczegółowo i obszernie ujęta. Przeciwnie, określenie czynu powinno być treściwe i zwarte. Należy w nim jednak przytoczyć te wszystkie okoliczności faktyczne, które umożliwiają zakwalifikowanie czynu pod właściwą kwalifikację prawną czynu, dokładnie wypełniają znamiona przestępstwa, oraz zawierają wszystkie niezbędne elementy stanu faktycznego przestępstwa. Konkluzja powinna być napisana przystępnie i poprawnie pod względem gramatycznym, aby była zrozumiała dla każdego, kto ją będzie czytał.

Czas popełnienia czynu określamy podając dzień, miesiąc (zapisany słownie), rok np.:

- w dniu 13 stycznia 20.. r.;
- w nocy 20 stycznia 20.. r.;
- w nocy z 20 na 21 marca 20.. r.;
- w okresie od 12 do 30 kwietnia 20.. r.;
- w okresie od października 20.. r. do lutego 20.. r.

Miejsce popełnienia przestępstwa określamy zasadą „od ogółu do szczegółu”:

- w Pile woj. wielkopolskiego, przy ul. Bydgoskiej w sklepie Biedronka;
- w Pile, woj. wielkopolskiego, przy ul. Wodnej, na parkingu osiedlowym;
- w Pile, woj. wielkopolskiego, w parku miejskim w pobliżu ul. Jasnej;

- w Nowej Wsi, powiatu stargardzkiego;
- w okolicy niestrzeżonego przejazdu kolejowego we wsi Poręba, powiatu polskiego;
- w pobliżu sklepu spożywczego w miejscowości Raki, gm. Rewal, woj. zachodniopomorskiego;
- na polu w pobliżu miejscowości Borki, gm. Poręba, woj. wielkopolskiego;
- w lesie Nadleśnictwa Orłów pomiędzy miejscowościami Wiór i Żary, gm.;
- w okolicy przystani wodnej „Hetman” nad jeziorem Głębokim w pobliżu miejscowości Janowice, gm., woj.;

W przypadku przestępstw „drogowych” określamy drogę lub trasę, na której je popełniono:

- na drodze krajowej nr 11, w pobliżu miejscowości Jastrowie, powiatu złotowskiego;
- w Pile, woj. wielkopolskiego, na skrzyżowaniu ul. 11 Listopada i ul. Browarnej;
- na drodze krajowej nr-11 na trasie Jastrowie-Podgaje w odległości 1.200 m od przystanku autobusowego, powiatu złotowskiego;

W opisie miejsca nie należy podawać w zarzucie nazw regionalnych, funkcjonujących tylko w języku gwarowym. Dopuszczalne jest to jedynie, gdy nie będzie można w inny sposób określić dokładnego miejsca popełnienia czynu.

Opis czynu musi być zwięzły, jednoznaczny, a jednocześnie w sposób wyczerpujący zawierać ustawowe znamiona przestępstwa np.

- *zabrał w celu przywłaszczenia;*
- *uszkodził drzwi samochodu, uderzając metalowym prętem;*
- *uderzając pięściami w głowę i kopiąc w klatkę piersiową;*
- *przy użyciu łyżki do opon, wylał*

prety kraty zabezpieczającej otwór wentylacyjny w ścianie sklepu.

Określając w akcie oskarżenia skutek spowodowany przestępstwem, należy dokonać pewnego stopniowania, szeregując następstwa czynu od najcięższego do najłagodniejszego, np.:

- „(...) i spowodował złamanie kości przedramienia lewego, liczne podbiegnięcia krwawe okolicy obojczykowej prawej i zadrapania naskórka okolicy nosa, skutkujące naruszeniem funkcji narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni (...);”
- „(...) powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci: otarcia skóry w okolicy czołowo-skroniowej lewej, otarcia skóry okolicy przedramienia lewego i otarcia stawu kolanowego lewego, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania obrażeń naruszających czynności narządów ciała Krzysztofa Wojtynek na okres powyżej siedmiu dni (...);”
- „(...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia telewizor marki... o wartości 1.800 zł, rower górski o wartości 700 zł i wiertarkę o wartości 300 zł (...);”
- „(...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia rower górski, wózek dziecięcy i artykuły spożywcze o łącznej wartości nie mniejszej niż 1.200 zł (...);”

W akcie oskarżenia dotyczącym przestępstwa usiłowanego, należy konkretnie wskazać, na czym to „usiłowanie” polegało i dlaczego oskarżony nie zrealizował swojego przestępczego zamiaru, np.:

- *w dniu 20 marca 20.. roku w Janowcu, powiatu pilskiego, przy ul. Ptasiej, na parkingu przy markecie „Biedronka”, działając z zamiarem przywłaszczenia, przeciął linkę zabezpieczającą rower górski marki „Giant” o wartości 720 złotych, działając na szkodę Piotra Adam-*

skiego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został spłoszony przez pracownika ochrony, czym działał, to jest o występki z art. 13 § 1 kk w związku z art. 278 § 1 kk;

- w nocy 20/21 kwietnia 20.. roku, w Pile, woj. wielkopolskiego, na parkingu przy ul. Wojska Polskiego, działając w zamiarem przywłaszczenia akumulatora o wartości 350 zł, odgiął metalowym prętem pokrywę silnika samochodu samochodu Fiat Bravia, nr rej. PP-34675, czym działał na szkodę Jana Wiśniewskiego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż nie potrafił otworzyć zatrasku pokrywy silnika samochodu, to jest o występki z art. 13 § 1 kk w związku z art. 279 § 1 kk;
- w dniu 14 lipca 20.. roku, w Pile, woj. wielkopolskiego, działając z zamiarem przywłaszczenia telefonu komórkowego SAMSUNG o wartości 560 zł, działając na szkodę Jadwigi Barańskiej, włożył rękę do jej torebki, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został ujęty na gorącym uczynku przez przypadkowego przechodnia, to jest o występki z art. 13 § 1 kk w związku z art. 278 § 1 kk;

Zauważyłem, że największą trudność stwarza policjantom redagowanie konkluzji opisującej występki popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w art. 64 § 1 kk. Osobiście uważam, że skonkretyzowanie recydywy powinno znaleźć się w początkowej części konkluzji, choć wielu prokuratorów i policjantów preferuje wskazanie jej w końcowej części konkluzji:

- w dniu 23 maja 2005 r. w Złotowie woj. wielkopolskiego, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie, sygn. akt II-K-40/00 z dnia 28 kwietnia 2000 r. za występki z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk, za które

odbył karę pozbawienia wolności w okresie od dnia 19 lipca 2000 r. do dnia 03 grudnia 2001 r., dokonał ponownie kradzieży z włamaniem w ten sposób, że za pomocą metalowego pręta urwał kłódkę zabezpieczającą drzwi wejściowe do klubu wiejskiego, skąd zabrał w celu przywłaszczenia Kuchenkę mikrofalową i 35 szklanek ze szkła żaroodpornego o łącznej wartości 323 zł, czym działał na szkodę Koła Gospodyń Wiejskich w Potulicach, to jest o przestępstwo określone w art. 279 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk.

Ad f) Wskazując kwalifikację prawną czynu zarzucanego aktem oskarżenia, należy wskazać wszystkie przepisy ustawy karnej, zarzucane oskarżonemu, łącznie stanowiące prawną ocenę czynu. W przypadku wystąpienia kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy karnej, należy podać w akcie oskarżenia wszystkie zbiegające się przepisy.

Kwalifikacja prawna i omówiony wyżej opis czynu, mają istotne znaczenie dla określenia właściwości rzeczowej oraz miejscowej sądu rozstrzygającego sprawę. Warunkują nadto tryb postępowania sądowego, zgodnie z art. 332 § 1 pkt. 5 kpk.

Ag g) Wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy polega na wymienieniu nazwy sądu oraz jego siedziby. W tej części aktu oskarżenia powołać również należy przepis uzasadniający właściwość rzeczową i miejscową⁵. Określenie trybu postępowania, w jakim sprawa powinna podlegać rozpoznaniu powinno polegać na wskazaniu, że sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, zgodnie z wymogiem określonym w art. 469 kpk.

Ad h) W przypadku sporządzania uzasadnienia, należy przytoczyć wszystkie dowody, na których oskarżenie zostało oparte, ze wskazaniem numerów kart akt

⁵ § 219 ust. 1 Reg. prok.

sprawy. Koniecznym może być także wyjaśnienie podstawy prawnej oskarżenia, to jest kwalifikacji prawnej czynów. Poprzez to, w tej części aktu oskarżenia powinny także zostać omówione okoliczności, na które powołuje się oskarżony w swojej obronie, co oznacza, że należy przedstawić jego wyjaśnienia i dokonać ich oceny.

Jeśli oskarżony był już wcześniej karany, a obecne przestępstwo popełnione zostało w warunkach określonych w art. 64 kk - w uzasadnieniu aktu oskarżenia należy scharakteryzować jego zachowanie się na wolności i w czasie odbywania kary. Uzasadnienie aktu oskarżenia również wymaga podpisania go w tej części, przez sporządzającego je policjanta.

O tym, czy dany akt oskarżenia będzie zawierał uzasadnienie, decydują organy uprawnione do jego sporządzenia⁶ - w tym wypadku Policja. Konieczność uzasadnienia aktu oskarżenia sporządzanego przez policjanta, może wynikać także z polecenia prokuratora nadzorującego postępowanie przygotowawcze.

Uproszczenie, polegające na odstąpieniu od sporządzenia uzasadnienia jest wyjątkiem od zasady dotyczącej zwykłego aktu oskarżenia i można z tego wyjątku korzystać tylko w sprawach mniej skomplikowanych, w których fakt popełnienia danego przestępstwa nie budzi wątpliwości⁷.

Ad i) Sporządzając listę osób podlegających wezwaniu do sądu należy pamiętać o zasadzie bezpośredniości, która stanowi, że organ procesowy – w tym wypadku sąd – powinien zetknąć się ze źródłem i środkiem dowodowym osobiście. Tak więc sporządzając listę osób podlegających wezwaniu na rozprawę, nie można doprowadzić do złamania tej zasady.

W tej części aktu oskarżenia wskazujemy następujące osoby podlegające wezwa-

niu na rozprawę, w ściśle określonej kolejności:

- 1) oskarżonych poprzez wymienienie ich z imienia i nazwiska oraz podaniem ich adresów;
- 2) obrońców oskarżonych poprzez wskazanie ich z imienia i nazwiska oraz określenie siedziby, w której świadczą usługi adwokackie;
- 3) świadków poprzez wymienienie ich z imienia i nazwiska, bez określania ich adresów, z adnotacją: „*dane w aktach sprawy karta nr ...*”;
- 4) biegłych poprzez wskazanie ich z imienia i nazwiska oraz określeniem ich specjalności, bez określania ich adresów, z adnotacją: „*dane w aktach sprawy karta nr ...*”;

Policjant sporządzający uproszczony akt oskarżenia powinien pamiętać, że również ta część dokumentu powinna być opatrzona jego podpisem. Akt oskarżenia powinien być sporządzony w minimum 4 egzemplarzach:

- 1) jeden egzemplarz przekazywany wraz z aktami sprawy do sądu;
- 2) jeden egzemplarz dla prokuratora;
- 3) jeden egzemplarz dla oskarżonego;
- 4) jeden egzemplarz do akt kontrolnych postępowania.

Pamiętać jednak należy, że jeżeli w sprawie występuje więcej oskarżonych i ustanowieni obrońcy, to należy przygotować większą liczbę egzemplarzy aktu oskarżenia, dla każdego z oskarżonych i obrońców.

Ad j) W dalszej części uproszczonego aktu oskarżenia sporządzanego przez Policję należy zamieścić:

- 1) wykaz innych dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie domaga się oskarżyciel umownie nazywany „Wykazem innych dowodów do odczytania na rozprawie”, poprzez zamieszczenie adnotacji, np. o treści:
 - „*protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego doty-*

6 M. Jeznach, Akt oskarżenia, Prokuratura i Prawo, Nr-11/ 2006, s. 96.

7 J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, t. I, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2006, s. 909–910.

- *czący Adama J. – karta nr ...”;*
 - *„protokół przeszukania pomieszczeń sporządzony w dniu ... - karta nr ...”;*
 - *„protokół oględzin z dnia ... - karta nr ...”;*
- 2) dowody rzeczowe i miejsce ich przechowywania, poprzez zamieszczenie adnotacji, np. o treści:
- *folia daktyloskopijna – oznaczona jako ślad nr-2 – w aktach sprawy;*
 - *fragment niebieskiej tkaniny zabezpieczony w papierowej kopercie – oznaczony jako ślad nr-14 – magazyn dowodów rzeczowych Prokuratury Rejonowej w Pile, pozycja DRz-121/12;*
 - *pręt metalowy koloru czarnego – oznaczony jako ślad nr-3 – magazyn dowodów rzeczowych Prokuratury Rejonowej w Pile, pozycja DRz-543/12;*

Ad k) Policjant sporządzający akt oskarżenia powinien pamiętać, że również ta część dokumentu powinna zawierać: stopień, imię i nazwisko autora aktu oskarżenia, oraz powinna być opatrzona jego podpisem.

Załączniki do aktu oskarżenia

Wraz z aktem oskarżenia należy sądowi przesłać akta postępowania przygotowawczego, wraz z załącznikami. „Asortyment” załączników, które policjant powinien dołączyć do sporządzonego przez siebie aktu oskarżenia określa art. 333 § 3 kpk i art. 334 kpk. Załączniki te można podzielić na dwie grupy: załączniki obligatoryjne i fakultatywne. Do grupy pierwszej zaliczyć w szczególności należy:

- kompletne akta postępowania przygotowawczego, wraz z aktem oskarżenia, załącznikami i dowodami rzeczowymi;
- listę ujawnionych osób pokrzywdzonych wraz z podaniem do wiadomości sądu ich adresów;
- po jednym odpisie aktu oskarżenia

dla sądu, dla każdego oskarżonego i dla każdego obrońcy;

- odpis aktu oskarżenia wraz z jego tłumaczeniem, dla oskarżonego, który nie włada językiem polskim – zgodnie z art. 72 § 3 kpk;

Ponadto, do aktu oskarżenia mogą być załączone, na podstawie art. 333 § 4 kpk:

- wniosek, wraz z uzasadnieniem o zobowiązaniem quasi – pozwanego cywilnie, czyli podmiotu wskazanego w art. 52 kk, do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa uzyskanej korzyści majątkowej oraz zawiadomienie tego podmiotu o terminie rozprawy;
- wniosek o skazanie oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy i orzeczenie wobec niego uzgodnionej z nim wcześniej kary lub środka karnego, bez przeprowadzania rozprawy, na podstawie art. 335 kpk;

Powyższe wnioski należą wyłącznie do kompetencji prokuratora.

Zatwierdzenie aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję

Uproszczony akt oskarżenia sporządzony przez Policję powinien zostać zatwierdzony przez prokuratora. Zatwierdzenie jest warunkiem ważności tego pisma procesowego. Jeśli prokurator uzna, że przedstawiony mu akt oskarżenia jest sporządzony prawidłowo, po zatwierdzeniu wnosi go do sądu. Jeżeli jednak stwierdzi, że akt ten ma pewne braki, to może dokonać w nim poprawek. Może też opracować samodzielnie nowy akt oskarżenia, a wadliwy wycofać z akt dochodzenia. Może także zwrócić wadliwy akt oskarżenia i przesłać ze swymi uwagami organowi, który go sporządził, z poleceniem poprawnego sporządzenia dokumentu.

Przy zatwierdzaniu policyjnego aktu oskarżenia prokurator nie ogranicza się do badania wyłącznie tylko aktu oskarżenia. Dokonuje także analizy przebiegu dochodzenia i jego wyników, zarówno pod kątem

prawidłowości pod względem prawnym jak i merytorycznym. Szczególnie zaś, rolę prokuratora w tej materii jest ustalenie, czy postępowanie dowodowe nie wymaga uzupełnienia.

Zatwierdzenie aktu oznacza, że prokurator uznał przedstawiony mu akt oskarżenia za prawidłowy i poprawny. Zatwierdzenie policyjnego aktu oskarżenia jest zatem swoistą „autoryzacją”. Nie zdejmuje to jednak odpowiedzialności za treść i formę aktu oskarżenia z organu, który go sporządził.

Jeżeli akt oskarżenia sporządzony w dochodzeniu przez Policję zostanie za-

twierdzony przez prokuratora i przesłany do sądu, to traktowany jest jako pochodzący od prokuratora. Za twierdzeniem tym przemawia choćby ta okoliczność, że w razie stwierdzenia w nim braków formalnych – sąd zwraca go prokuratorowi, nie zaś Policji. Nie zwalnia to sporządzającego akt oskarżenia policjanta z odpowiedzialności za swoją część aktu oskarżenia.

Akt oskarżenia należy przesłać niezwłocznie prokuratorowi w celu zachowania terminów określonych w art. 331 kpk.

Adam Zieleniewski

Młodszy wykładowca Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Pile

WYBRANE ELEMENTY TAKTYKI W RAMACH PROGRAMU KURSU PODSTAWOWEGO POLICJANTÓW

1. Taktyczne zasady bezpieczeństwa podczas posługiwania się bronią palną w czasie interwencji.

Jako taktykę posługiwania się bronią palną oraz poruszania się z nią będziemy rozumieli taki sposób wykonania powyższych czynności w trakcie interwencji, który umożliwi osiągnięcie celów w możliwie krótkim czasie, minimalizując ryzyko strat własnych, osób postronnych, a także osób, wobec których przeprowadza się takie czynności, jak zatrzymanie, interwencje.

Ponieważ taktyka jest pojęciem bardzo szerokim, a niniejszy artykuł z założenia dotyczył miał programu kursu podstawowego policjantów, ograniczonego do ścisłych ram czasowych, mówiąc o umiejętnościach posługiwania się bronią palną, mam na myśli podstawową broń osobistą policjanta – broń krótką. Jeśli chodzi o siły ludzkie, warto skupić się na taktyce indywidualnej i dwuosobowej – czyli podstawowego zespołu, jakim jest para patrolowa oraz współpraca dwóch lub większej liczby patroli dwuosobowych.

Do indywidualnych czynności posługiwania się bronią palną należą: przyjmowanie postaw strzeleckich, dobywanie broni, wydawanie komend (minimum okrzyk „Policja”), przeładowanie broni, celowanie, ewentualne oddanie strzału, kontrola otoczenia z przodu (przedpola), kontrola stanu broni i kontrola otoczenia z tyłu (za sobą – do 360°), schowanie broni do kabury, wymiana magazynka, w tym wymiana taktyczna, posługiwanie się bronią w sytuacjach awaryjnych – jedną ręką oraz ręką niewiodącą, wykorzystanie osłon i zasłon w pomieszczeniach zamkniętych, terenie zurbanizowanym, otwartym i „zielonym”, leśnym, w różnych postawach – ze zwróceniem szczególnej uwagi na postawy stojące – wysokie oraz klęczące, gdyż policjant

zwykle używa broni na krótkich odległościach i rzadziej ma szansę na przyjęcie postawy leżącej, częściej może wykorzystać do osłony ścianę, samochód czy drzewo. Do ww. należy także poruszanie się z bronią w marszu i biegu oraz zmiany kierunków (zwroty).

Wielokrotne powtarzanie czynności dobycia broni, przeładowania, okrzyku „Policja”, celowania itd., powoduje automatyzację nawyków ruchowych i pozwala policjantowi na skuteczne działanie w sytuacji stresu i pośpiechu.

Do użycia broni przez policjantów dochodzi zwykle na krótkich odległościach, wobec czego nawet przy stosunkowo słabych umiejętnościach strzeleckich jest on w stanie skutecznie użyć broni na krótkim dystansie pod warunkiem sprawnego opanowania dobycia broni i szybkiego wykonywania „czynności przed użyciem broni”.

Strzelcy wyczynowi sportowych konkurencji olimpijskich 60% czasu treningowego poświęcają na samo zgrywanie przyrządów celowniczych, doskonalenie postaw strzeleckich, oddech i pracę na języku spustowym oraz „wytrzymanie po strzale”. Nie muszą ćwiczyć w sytuacjach awaryjnych szybkiego dobycia broni, czy przeładowania itd., bo nie mają takiej potrzeby. W związku z tym policjant, strzelec praktyczny, powinien poświęcać jeszcze więcej czasu procentowo na tzw. „trening suchy”, zwłaszcza, że od jego szybkości działania może zależeć ludzkie życie.

2. Sposoby poruszania się z bronią w terenie otwartym i zurbanizowanym (w ramach programu kursu podstawowego dla policjantów).

Nauka poruszania się z bronią w terenie zurbanizowanym i otwartym ma na celu minimalizację możliwości postrzelenia po-

licjanta przez siebie, partnera oraz osoby, w stosunku do których wykonywane są czynności służbowe.

Poruszanie się obejmuje marsz, bieg, marsz do tyłu, wyhamowanie po biegu „wytupanie”, postawy, zmiany kierunków, wykorzystanie osłon i zasłon, metody wejścia do pomieszczeń, wzajemną asekurację. Podstawową sprawą dotyczącą bezpieczeństwa będzie trzymanie palca wskazującego ręki wiodącej wzdłuż zamka, a nie na języku spustowym. W trakcie poruszania się trzymamy broń skierowaną w kierunku zagrożenia, nie zasłaniając sobie jednocześnie pola widzenia, wylot lufy skierowany lekko w dół. Wchodząc do pomieszczeń, czy poruszając się, wykorzystujemy maksymalnie osłony balistyczne (ściany, drzewa, mury, pojazd służbowy itd.), tak aby widzieć, a „nie być widzianym”, czyli nie wychylać się zza osłony bardziej niż jest to niezbędne do obserwacji terenu i ewentualnego prowadzenia ognia. Na krótkich odległościach do przeciwnika i w pomieszczeniach broń trzymać przy sobie w rękach z ugiętymi łokciami.

Przy braku osłon balistycznych należy korzystać z zasłon typu krzaki, drzwi samochodu. Poruszając się w parze lub większym szyku, nie należy trzymać wylotu lufy na tle ciała partnera czy swoim, lufę zwykle kieruje się w bok i w dół.

Poruszając się w marszu w przód należy iść małymi krokami, stawiając kroki „pięta - palce”, tak żeby zmniejszyć amplitudę ruchów broni z rękami, skracając czas za-

trzymania i celowania, taki marsz daje również szansę strzelania bez zatrzymania. Przy marszu w tył stopy stawiamy analogicznie „palce - pięta”, w razie potrzeby zabezpieczamy się, trzymając rękę niewiodącą za plecami. Do czynności trenowanych w ramach zajęć z taktyki zaliczyć trzeba także poruszanie się po schodach i klatkach schodowych.

W trakcie szkolenia na kursach podstawowych z różnych przyczyn kładzie się mniejszy nacisk na naukę poruszania się w terenie otwartym, leśnym, a szkoda, ponieważ teren taki daje większe możliwości podejścia do osoby z innej strony (np. z flanki), co pozwoliłoby na wykorzystanie elementu zaskoczenia. Częsty trening taktyki pozwala prawidłowo zachować się w sytuacji zagrożenia, zgrać się z partnerem w zespole (parze) i na pewno ma duży wpływ na bezpieczeństwo policjantów i obywateli.

Uważam też, że zbyt mało uwagi w szkoleniu podstawowym zwraca się na możliwość wystąpienia rykoszetów po strzale. Dopiero możliwość strzelania z broni amunicją smugową (świecąca) uwiadacznie strzelającemu ten problem. Możliwość pojawienia się rykoszetów zmniejszyłaby się wraz z szerszym zastosowaniem amunicji antyrykoszetowej, podczas gdy słuchacze znają zwykle tylko amunicję pełnopłaszczową. W celu urealnienia zajęć z taktyki należałoby dążyć do jak najczęstszego wykorzystania amunicji barwiącej typu „simunition”.